

# SPRAWOZDANIE

## DYREKCYI C. K. LWOWSKIEGO GIMNAZYUM

IM. FRANCISZKA JÓZEFA

ZA ROK SZKOLNY

1893.



---

TREŚĆ:

1. Wincenty Reklewski. Szkic literacki, napisał Bron. Gubrynowicz.
2. Część urzędowa przez Dyrektora.

---

WE LWOWIE

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO

1893.



nr. uw.  
Spr. 133

# WINCENTY REKLEWSKI

SZKIC LITERACKI

NAPISZE

BRONISŁAW GUBRYNOWICZ

## I.

Szybkim krokiem zbliżał się wiek XVIII ku schyłkowi. Grom po gromie, katastrofa po katastrofie wstrząsały do głębi całą Europą; nie było państwa, nie było narodu, któryby wypadków tych głęboko nie odczuł. W rządzie jednak najciężej i najboleśniej dotkniętych krain, staje na pierwszym miejscu Polska. Pogrom maciejowicki, zdobycie Warszawy, rzeź na Pradze, wywiezienie króla do Grodna i ostatni rozbiór — oto garstka tych ciosów, które znękanе społeczeństwo dotknęły. Po r. 1795 rozpoczyna się wstrętna praca »przykuwania żywego, gwałtem wyrwanego ciała do obcych organizmów«.

Ziemię mogli nieprzyjaciele rozszarpać, ciało mógł wróg zgniebić — ducha jednak zniszczyć nikt nie potrafił. Były wprawdzie w tem pokoleniu pogrobowców jednostki, które zwątpiły; odbywały się na grobie ojczyzny świetne zabawy, huczne uczty, lecz pozostała część wierna dawnym ideom, nie wątpiąca, że słońce wolności jedynie na chwilę za chmury się skryło. I ta wiara i nadzieja wywołała legiony, wywołała tę dzielność i poświęcenie, których echa dolatywały do kraju z nad Renu, z poza Pireneów, a nawet z San Domingo; ona wywołała ową bezgraniczną ufność, z jaką złożono swe przyszłe losy w ręce Napoleona. Z tym feniksem, który z popiołów rewolucyi wyrósł, złączyli Polacy swą przyszłość. Dał on im wprawdzie kilka chwil złudzeń i omamień, stworzył księstwo warszawskie, lecz kazał towarzyszyć sobie do bram Moskwy, a powrót i przejście Berezyny, to nemezys fortuny za zbyt naiwną wiarę.

Na kartach historii tego czasu jaśnieje szereg imion, chlubnie w pamięci narodu zapisanych; w tychto bowiem chwilach rozwijają

swą działalność: Dąbrowski, Kniaziewicz, Poniatowski i wielu innych. Ich poświęcenie, męstwo i cnoty przekazała historia potomności. Lecz i w szarym tłumie świadków i uczestników ówczesnych wypadków jest cały zastęp ludzi, którzy równie gorąco umiłowali swą ojczyznę, przelewali dla niej krew i życie w każdej chwili nieśli w ofierze. Do nich zaliczyć należy Ksawerego Godebskiego, żołnierza-poetę, który poległ okryty sławą w bitwie pod Raszynem; w ich rzędzie jaśnieje też nazwisko Wincentego Reklewskiego. Żywot jego, ściśle zespolony z ówczesnymi wypadkami, należy do historii, dzieła zaś, które po sobie pozostawił należą do dziejów literatury. To też choć nazwisko jego umieszczone na długiej liście zapomnianych i nieocenionych, dziś nie wolno nam zapomnieć o skromnym śpiewaku »Pień wiejskich«. W chwili kiedy rozpoczęliśmy sumienny obrachunek z przeszłością, kiedy cienie wieszczów naszych przywołujemy przed trybunał krytyki literackiej, obliczmy się i z nim; przyznajmy to, co mu się należy, oceńmy jego talent i zasługi, a wreszcie wyznaczmy mu odpowiednie miejsce w gronie poetów. Dość już bowiem tych oklepanych frazesów, które jak paciierz za panią matką bezmyślnieśmy powtarzali; a do tego rodzaju paciérza należą sądy i oceny o Reklewskim, które po sławnych naszych historykach literatury do dziś dnia się tułają.

---

Rodzina Reklewskich znaną była w Rzeczypospolitej; pieczętowała się herbem Gozdawa, którego to herbu używali Dzierżanowscy, Strzyżowscy, Przedborscy, Gozdowscy i inni. Ród Reklewskich osiadły naprzód w Poznańskim, rozprószył się następnie po całej Polsce. U Łaskiego znajdujemy protoplastę a mianowicie Jana z Reglewic, chorążego cherskiego w r. 1436. W Sandomierskiem zamieszkali Jakób, którego syn Jan w r. 1598 był starostą opoczyńskim i Wojciech w r. 1660 cześnik tejże ziemi. Maryanna, córka Wacława Reklewskiego, wyszła za mąż za Michała Mietelskiego. W ziemi liwskiej przebywał w r. 1674 Zygmunt Reklewski, wreszcie w r. 1778 był jeden z Reklewskich skarbnikiem pilzneńskim<sup>1)</sup>. Lecz nie tylko w herbarzach szukać należy członków tejże

---

<sup>1)</sup> Niesiecki: Herbarz, Lipsk 1841, t. VIII, str. 103; Paprocki: Herby rycerstwa . . . Kraków 1858, str. 257.

familii. Jeden z tej rodziny sięgnął po laury kaznodziejskie. Józef Reklewski mianowicie w r. 1737 kaznodzieja, ordynaryusz krakowski, definitor prowincyi polskiej Franciszkanów, wydał kazanie pod tytułem: »Pewna zasłona gniewu boskiego, szkaplerz Najświętszej Panny Maryi . . .«<sup>1)</sup>. Dość zaszczytu dla tego nieudolnego płodu, jeśliśmy go wymienili, może spokojnie spoczywać, zarejestrowany w wykazach bibliograficznych, a zwolennikom teorii dziedziczności nie przyniesie korzyści.

Członków nakoniec tejże rodziny spotykamy także już w czasach porozbiorowych. Nazwiska ich znaleźć można w poczcie szlachty galicyjskiej i bukowińskiej<sup>2)</sup>.

Z takiej to familii pochodził Wincenty Reklewski. Dwa lata przed rozpoczęciem wiekopomnego sejmku czteroletniego — a więc w r. 1786 — ujrzał on światło dzienne; wioska Obręczna w powiecie radomskim jest miejscem jego urodzenia<sup>3)</sup>. Nader szczerze posiadamy wiadomości z jego lat dziecinnych. Za rzewnem wspomnieniem — skreślonym ręką przyjaciela Wincentego, Kaz. Brodzińskiego, — powtórzyć możemy, że ojciec jego Józef był sędzią pokoju, że pierwsze nauki pobierał od nieznanego nam bliżej ks. J. Jasińskiego, i już prawie wszystko wyczerpaliliśmy. Wśród jakich warunków się wychowywał, jaką była atmosfera domu rodzicielskiego, gdzie pierwsze lata swego życia przepędził — wszystkie te pytania pozostać muszą bez odpowiedzi. Zaznaczyć tylko należy, że z ludem wiejskim zetknąć się musiał już w zaraniu swej młodości, i odtwarzając później w swych poezjach ich postacie, mógł niejednokrotnie sięgnąć po niejeden rys charakterystyczny do skarbnicy wspomnień dziecinnych. Nie mamy jednak takiego źródła, jakim jest rzewna spowiedź z lat dziecięcych śpiewaka »Wiesława«;

---

1) Kazanie to poświęcił Reklewski J. Wm. Panu Jerzemu z Jaroszyna Jarockiemu, stolnikowi owruckiemu.

2) Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej, Lwów 1857, str. 208. Po między wymienionymi najwięcej jest księży.

3) Co do miejsca i daty urodzenia, panuje pewna wątpliwość. Brodziński Kaz. (Pamiętnik warszawski 1815, I str. 262) podaje, iż Reklewski urodził się w r. 1785 w Boleszynie, w powiecie kieleckim, gdzie też ojciec jego był sędzią pokoju. Dr. Hordyński zaś (Kwartalnik historyczny. Lwów 1888, II str. 16) według »Album c. r. Universitatis cracoviensis« wyznacza r. 1786 jako datę, a wioskę Obręczną jako miejsce urodzenia. Źródło urzędowe bardziej jest wiarogodnem od wspomnienia, kreślonego dopiero kilka lat po śmierci Reklewskiego.

nie posiadając jej, nie możemy określić bliżej stosunku Reklewskiego do życia ludowego. Poznać je musiał z idealnej strony, a dowodem tego jego poezye.

Do jakich szkół średnich uczęszczał Reklewski i czy uczęszczał niewiadomo. Znajomość jednak poezyi niemieckiej, widoczną w jego pracach poetyckich, wynieść mógł jedynie ze szkół gimnazjalnych. A gdy do tego dodamy, iż do zapisania się na uniwersytet również konieczną było rzeczą ukończenie szkół średnich — to będą wszystkie dowody, jakie na udowodnienie hipotezy o pobycie w szkołach średnich zebrać mogliśmy <sup>1)</sup>.

Wreszcie w roku 1804 znachodzimy nazwisko Reklewskiego w spisie uczniów filozofii uniwersytetu krakowskiego; liczył podówczas Wincenty lat 16. Z epoki tej, w którą teraz wkraczamy, posiadamy przecież bodaj kilka bliższych szczegółów. I tak, pierwszą datą pewną jest dzień immatrykulacyi, a mianowicie 12 list. 1804 <sup>2)</sup>. W chwili, kiedy Reklewski wstąpił na uniwersytet, był to czas, kiedy uniwersytet krakowski dźwigał się powoli z głębokiego upadku. Z profesorów wymienić możemy na wydziale filozoficznym: Sołtykowicza, Kaz. Brzuchalskiego, matematyka; Alojzego Oesterreichera, przyrodnika; J. Markowskiego, Chr. Hoffmanna, Fel. Jarońskiego, wykładających chemię, fizykę i filozofię spekulatywną. Pod ich kierunkiem pracował Wincenty.

Zasiadłszy na ławkach uniwersyteckich, zawiązał Reklewski stosunki przyjacielskie z Andrzejem Brodzińskim, starszym bratem Kazimierza. Andrzej przybył podówczas z Tarnowa, gdzie ukończył gimnazjum i wpisał się również na filozofią. Towarzyszył mu i Kazimierz; młody jednak chłopak — liczył lat 14 i uczęszczał do 2 klasy gimnazjalnej — nie brał udziału w koleżeńskim życiu brata.

Reklewskiego z Brodzińskim złączyły — jak to słusznie podniesiono <sup>3)</sup> — wspólność ideałów, usposobień i upodobań. Młodzi, weseli, pełni zapału, a prócz tego obdarzeni talentem poetyckim, spędzali czas wesoło i węzły koleżeńskie ścieśniały się coraz bardziej,

---

<sup>1)</sup> Przeglądaliśmy wszystkie spisy uczniów, jakie z tych lat do nas doszły; udawaliśmy się prócz tego do dyrekcji gimnazyjów. Nazwiska Reklewskiego nigdzie niema. Do krakowskich szkół średnich najprawdopodobniej nie uczęszczał.

<sup>2)</sup> Hordyński: loco cit.

<sup>3)</sup> Hordyński: loco cit.

aż przemieniły się w serdeczną przyjaźń. Na polach Łobzowskich spijając piwo bielańskie z grzankami, weselili się i rozmyślali o swych prostych sielankach. Prostota i serdeczność Reklewskiego jednała mu serca wszystkich.

»Kocha Cię każdy znajomy,  
Bo Twoja mowa brzmi ładnie,  
Z niej wszystkie lubią Cię domy  
Umiesz stosować ją snadnie  
Tak, że w smak każdemu wpadnie.  
Jesteś jak drzewo co rodzi  
Dla wszystkich smaki stosowne,  
Co sobą wszystkim dogodzi,  
I różnym, różnie smakowne  
Daje owoce cudowne.  
Miłują Bogi Cię w niebie  
Albowiem żyjąc na ziemi,  
Masz serce świata dla siebie  
A Twemi cnoty drogiemi  
Obcujesz razem i z niemi<sup>1)</sup>.

Oto są słowa, w których Andrzej Brodziński kreślił charakter swego przyjaciela. Ufał mu szczerze, radami jego się kierował i kiedy rozstali się, a Andrzej przebywać musiał w towarzystwie »panów«, wspominał wówczas w każdej dobie przestrożę Wicusia: »Ostrożnie z panami« — tęsknił za przyjacielem, pragnął jego powrotu, by śpiewki wesołe napowrót zabrzmiały, by mogli razem dowoli śmiać się.

Prócz zgodności usposobień i charakterów, łączył ich jeszcze jeden węzeł, a tym była poezya. Obydwaj pisali wiersze; były to właśnie owe »proste sielanki«, o których Andrzej wspomina. Motto wyjęte z pism Owidego: *Integer et laetus laeta et iuvenilia lusi*, było ich hasłem. Na wzór Gessnera, Kleista, Hallera, Hagedorna i innych sielankopisarzy stroili swe lutnie. Z tych poezyi a mianowicie z wiersza Andrzeja p. t. »Wśród tęsknoty za przyjacielem W. R.« dowiadujemy się, że Wincenty nie tylko serca przyjaciół jednać sobie umiał:

---

<sup>1)</sup> Andrzej Brodziński: Zabawki wierszem. Kraków 1808, str. 8.

Podobasz się też Irence  
Bo ona Ciebie nadobnym,  
Bo ona Ciebie jutrzence  
I sobie widzi podobnym,  
W wdzięki i światło ozdobnym . . .<sup>1)</sup>.

Na kartach poezji Reklewskiego nie spotykamy tego imienia. Być może, iż jedną z Hanuś, Halin, Dafn lub Laur jest Irenka. Dowodów jednak nie mamy. Andrzej był bardziej otwarty; czy wdychał do Zosi, czy się zalecał do Helenki lub wreszcie składał swe uczucia u stóp Jadwini — wszystko to wyznawał szczerze i otwarcie.

Do tych swobodnych chwil odnieść należy z poezji Reklewskiego pieśń: »Wiesław o Kwiatostawie«, sielanki: »Laura i Filon« czyli Zakład »i« Wiesław i Skotosław<sup>2)</sup>.

Minęły jednak prędko te czasy szczęśliwe. Andrzej Brodziński po śmierci swego ojca nie mogąc utrzymać się w mieście, porzucił po jednorocznym pobycie mury Krakowa. I Reklewskiego losy się zmieniły, opuszcza bowiem ławki uniwersyteckie w r. 1806 i wstępuje do wojska. Jakież były tego powody? Brodziński tłumaczy to powołaniem i poczuciem obowiązku. Podobno bowiem serce Reklewskiego — według niego<sup>3)</sup> — choć wdychało zawsze do spokojności, na wspomnienie waleczności jednak największą żywość zdradzało. Być może, iż entuzyam jaki dla Napoleona mieli wszyscy udzielił się i naszemu poecie. A był to czas, gdzie jedynie temu pół-bogowi wojny ufano. Spodziewano się jego przybycia, i oto po bitwie pod Jeną 14 października 1806, po zajęciu w dni kilkanaście Berlina, stanął Napoleon u granic Polski. Na wieść o tem wszędzie zapanowała radość, poczęto się zbroić; możliwem jest więc przypuszczenie, że i Reklewski wówczas do wojska wstąpił.

Inna jednak hipoteza przemawia bardziej do mego przekonania. Oto w poezjach Reklewskiego, a mianowicie w wierszu p. t. »Cztery doby roku« jest następująca wzmianka:

. . . . . Śniegi rozległe pokrywały niwy  
Kiedym ze wsi uchodził wieśniak nieszczęśliwy!

<sup>1)</sup> A. Brodziński: Zabawki loco cit.

<sup>2)</sup> Poezycze te umieszczone są w zbiorunku pism A. Brodzińskiego. — Ob. str. 102, 136 i 142.

<sup>3)</sup> Pamiętnik warszawski 1815, I, str. 262.



Mnie mój wzrost, moja młodość włóczęgi przyczyną;  
Musiałem się z kochaną pożegnać rodziną  
Gdy najeźdzca złośliwy, Niebo niech mu płaci!  
Chciał uzbroić me ramię naprzeciw mych braci.  
Noc była, jasny miesiąc, połyskał śnieg biały,  
Jaskrawe gwiazdy śniegu pod nogą skrzypiały,  
Silnym mrozem natenczas Pilica stanęła,  
Przeszedłem do waszego zziębły wieśniak siela<sup>1)</sup>.

Czy pod imieniem Sędzimira — on to bowiem opowiada — nie ukrywa się sam poeta? Oto mógł być powołanym do szeregów wojska austriackiego, uchodzi więc przed tym najeźdzcą srogim, który chciał ramię jego uzbroić przeciw braciom. Przechodzi Pilicę, która była podówczas granicą posiadłości austriackich i wstępuje do wojska polskiego. Wezwanie księcia Józefa Poniatowskiego do formowania wojska polskiego ukazało się w drugiej połowie października, mogły więc już śniegi pokrywać rozległe niwy, kiedy Reklewski spieszył do swych współbraci. Jeżeli tę hipotezę przyjmujemy, to i ustęp z poezji Andrzeja Brodzińskiego, odnoszący się do Reklewskiego, będzie dla nas zrozumiały. Ogólna wzmianka o wyroku okrutnym i srogim, który poniósł jego przyjaciela na rozstajne drogi, łatwo da się tem przypuszczeniem wytłumaczyć<sup>2)</sup>.

Że Andrzej Brodziński ogólnie sprawę przedstawił dziwić się nie możemy. Poezycy jego ukazały się w druku w r. 1808 w Krakowie, gdzie podówczas jeszcze rządcami byli Austriacy. Również względy polityczne nie dozwoliły może Kazimierzowi Brodzińskiemu wyjaśnić tę sprawę.

Oto hipoteza i dowody, jakie zebrać mogłem; być może, iż na kruchych podstawach się opiera, lecz również i przeciw niewiele da się powiedzieć. Z tego wszystkiego to jest pewnem, iż Reklewski już w r. 1807 służył w wojsku polskiem, a to w 12 kompanii artylerji. Ogół wojska polskiego wynosił 31.743 ludzi i 6.035 koni. Na czele stali Poniatowski, Zajączek, Dąbrowski i cały szereg generałów, wśród których najwybitniejsze stanowisko zajmowali Sokolnicki, Fiszer, Grabowski i inni. Reklewskiego bezpośrednimi przełożonymi byli pułkownicy artylerji Repel, Górski i Hurtig. Po uformowaniu wojska w r. 1807 miano już ruszyć do boju, kiedy

<sup>1)</sup> Reklewski: Pienia wiejskie. Kraków 1811.; str. 77.

<sup>2)</sup> Andrzej Brodziński: Zabawki wierszem. str. 7.

nagle zawarł Napoleon pokój w Tylży i zamiast walki o odzyskanie niepodległej całej Polski powstało księstwo warszawskie.

Nie mógł powrócić Reklewski do Krakowa, pozostał więc w szeregach i w nich doczekał się wybuchu walki z Austryą w r. 1809. W tymże bowiem roku dnia 14 kwietnia arcyksiążę Ferdynand kazał doręczyć strażom polskim nadgranicznym wypowiedzenie wojny. Książę Poniatowski przyjął śmiało wyzwanie i wyruszył na spotkanie wroga. W szeregach wojska polskiego był i Reklewski, w charakterze podporucznika.

Pod Raszynem przyszło do walki. Było to dnia 19 kwietnia. W krwawej tej walce, która chlubę przynosi orężowi polskiemu, brał udział i nasz poeta. Gdzie następnie przebywał, do jakiego korpusu należał niewiadomo. Najprawdopodobniej wraz z generałem Sokolnickim, pod jego komendą, dzielił losy wojny. Walczył więc prawdopodobnie i pod Grochowem, następnie pod Dziecinowem, musiał być i w Lublinie. W tym też czasie otrzymał stopień kapitana. Wreszcie brał udział w walce pod Sandomierzem, gdzie się odznaczył odwagą niepospolitą i w nagrodę od dowódcy złoty krzyż otrzymał. W najniebezpieczniejszej bowiem chwili, kiedy nieprzyjaciel pod okopy już dochodził a w baterii Reklewskiego wielu ludzi zabitych i rannych było, on sam wystawiony na ręczne kule, dopomagał do nabijania działa. Wtedy to miał go chwycić kanonier i znieść niżej, mówiąc: »Nie chcemy kapitana tracić«<sup>1)</sup>.

Niedługo już były dzieje kampanii wojennej. Austriacy tracąc pozycję jedną po drugiej ustępowali, a w kilka tygodni po zdobyciu Warszawy wkroczyło wojsko polskie do Krakowa. 15 lipca rano przybył bowiem książę Poniatowski pod mury miasta; wprawdzie wojska rosyjskie zajęły je już poprzednio, lecz książę powołując się na konwencyę z generałem Mondetem zawarł zajął Kraków. Tu też otrzymał wiadomość o rozejmie w Znaim, który to rozejm wojnę zakończył.

Na czele swej kompanii wszedł wówczas do ukochanego grodu i Reklewski. Radośna to była dla niego chwila, kiedy po

---

<sup>1)</sup> Pamiętnik warszawski l. cit. Naprawdę przeglądaliśmy opisy tejże kampanii (ob. np. Rys historyczny kampanii w r. 1809 Kraków 1890) nigdzie nie znaleźliśmy nazwiska Reklewskiego. W spisie ozdobionych złotym krzyżem (ob. Rys hist. 143 i nast.) niema ani śladu. Podając więc tę wiadomość, opieramy się jedynie na wiarygodności Brodzińskiego.

kilkoletniej rozłące mógł przycisnąć do serca drogą sobie rodzinę, która przybyła do Krakowa, by go powitać, i kiedy mógł uścisnąć dłoń przyjaciół. Nie zastał wprawdzie Andrzeja Brodzińskiego, lecz za to poznał bliżej Kazimierza, dla którego powziął również serdeczną miłość. Andrzej bowiem wstąpiwszy we Lwowie do wojska, a mianowicie do 16 pułku piechoty, przebywał na prowincyi. Kazimierz zaś na wieść o zajęciu Krakowa przez wojska polskie opuścił czemprowadzaj Tarnów i przybył do Krakowa. Dowiedziawszy się, iż Reklewski jest w mieście, udał się do niego wraz z swym towarzyszem, niejakim Niemierzycem, z oświadczeniem, iż pod jego rozkazami pragnie służyć ojczyźnie. Reklewski spojrział na nich na pół z uśmiechem, na pół z litością, nakoniec spytał czy umięją pić wódkę, żyda za brodę targać lub dziewczynie całus ukraść. Dopiero wstawienie się ojca Reklewskiego dopomogło chłopakom i już 9. września podpisał Jankowski, adjutant placu, rozkaz do komisji kwaternicznej w Krakowie, by dała kwaterę dla kadeta Brodzińskiego od artyleryi<sup>1)</sup>.

Z pamiętnika, z którego powyższą wiadomość czerpiemy, również dowiadujemy się jak wyglądał Reklewski. »Czerstwy, twarzy sarmackiej, powtarzam słowa Brodzińskiego, rumiany, oczu pełnych życia a przy zapale rycerskim malowała się na czole jego niewypowiedziana dobroć i szlachetność duszy«. Znany był powszechnie z dziwnej swojej skromności i łagodnego obejścia się z ludźmi.

Półtrzecia roku przebywał Reklewski wraz z swoją kompanią w Krakowie. Dawne czasy uniwersyteckie powróciły; chwycił napowrót pióro do ręki i począł tworzyć swe pienia wiejskie, które pod takimże tytułem w r. 1811 z druku wyszły.

Miejsce Andrzeja Brodzińskiego zajął podówczas Kazimierz; przyłgnął on do Wincentego całą duszą. Razem przesiadywali na skałach Ojcowa i tam pieśni składali. Ślady tego stosunku pozostały nawet w poezyi. Do Reklewskiego zwracał się Brodziński w wierszu »Do Przyjaciela«<sup>2)</sup>. Los gałęzi, niesionych wodą strumyka, z których jedna w piasku uwięzła, a druga sama popłynęła,

---

<sup>1)</sup> Przegląd poznański 1852 XIV str. 230. Jestto recenzja Siemińskiego żywota Brodzińskiego; nieznaną recenzent podaje niewyzyskany dotychczas urywek z dzienniczka poety.

<sup>2)</sup> K. Brodziński: Poezye. Warszawa 1821. — Ob. również wyd. poznańskie I str. 218.

zda mu się podobnym do losu im przeznaczonemu. A kiedy wspólnej podróży los »założy tamy«, to niechaj przyjaciel zawiesi na jego grobie obie lutnie.

»Wieczorem duchy swobodne  
Odwiedzą wiszącą lutnię,  
Po polach odgłosy zgodne  
Zadźwięczą smutnie«.

Reklewski nie pozostał dłużnym w odpowiedzi. W poezyi poświęconej obu braciom, wypowiada przekonanie, że trudno i próżno w ciężkiej zbroi ścigać piękne boginie po Parnasie, doradza więc im, by wrócili do wiejskiej ustroni:

»O nie dla was Mars zuchwały,  
Na wdzięki natury tkliwi,  
Was byt wiejski uszczęśliwi,  
Wam mówią gaje i skały<sup>1)</sup>).

Prócz tych węzłów koleżeńskich i przyjacielskich znajdujemy w poezjach Reklewskiego ślady stosunku, na który baczną uwagę zwrócić należy. Oto zbiorek swych poezyi poświęcił poeta Puławom.

»O miejsca poświęcone dla sarmackiej sławy  
Przyjmijcie pienia moje kwitnące Puławy«<sup>2)</sup>

pisze Reklewski w wierszu p. t. Puławy. W tymże wierszu umieszczonym na ostatnich stronicach jego zbiorku, wysławia zalety Izabeli Czartoryskiej; gdzie ona ślad robi, wszystko rozweseli, gdzie jej noga dotknie ziemi, Flora zaraz posypie kwiaty. Nie dość na tem; jedynym życzeniem poety jest by Daphne w nagrodę wyrzyła imię jego w lasku Pana — a lasek ten był w Puławach; niech tam jedynie po nim pamiątka pozostanie.

Jakie były stosunki poety z Czartoryskimi, dociec nie mogliśmy. Czy może idąc za wzorem swych mistrzów, jak Karpińskiego i innych, pragnął zwrócić na siebie uwagę, czy też stosunki te w innym zakresie się obracały, niewiadomo. Być może, iż był w Puławach wraz z generałem Sokolnickim, który tamże w roku

<sup>1)</sup> W. Reklewski: Pienia str. 182.

<sup>2)</sup> W. Reklewski: Pienia str. 185 i nast.

i 1809 w dzień imienin księżnej, t. j. 3. września, na czele wojska przybył<sup>1)</sup>).

Pobył Reklewskiego w Krakowie w latach 1809—1811 to najważniejszy okres jego życia. Szczegóły, które podaliśmy, oto wszystko, co się dało zebrać. Po nim już nie nastąpiły nigdy chwile pogodne; lata następne bowiem, to czas pełny burz i przypadków, które wkrótce miały położyć kres żywota poety.

W r. 1811 opuścił Reklewski mury miasta Krakowa; 7. maja wyszedł pułk dwunasty<sup>2)</sup>). Z prawdziwym żalem żegnali Krakowianie wojsko. Iluż to żołnierzy już po raz ostatni oglądało starodawne zabytki stolicy Piastów, po raz ostatni uściśnęło dłoń przyjaciół. Niezbadany los zaliczył do tych właśnie i Reklewskiego. Przez rok 1811 pozostawał w Modlinie; przeniesiony do korpusu inżynierów jako poddyrektor, kierował pracami około ufortyfikowania twierdzy. Wraz z nim przebywał tam i Kazimierz Brodziński.

W Modlinie doczekali się obaj wybuchu wojny z Rosją. 21. czerwca 1812 wydał Napoleon odezwę do żołnierzy. Wzywał do ruszenia za Niemen, by położyć koniec szkodliwemu wpływowi, jaki Moskwa od lat 50 do interesów Europy miała. W kilka dni później wyruszyło wojsko do boju. I tak rozpoczyna się ten krwawy bój, który miał położyć kres sławie Napoleona. I pociągnęły rotę polskie za tym pół-bogiem wojny i polały się strugi krwi polskiej. Wielka wojna z r. 1812 to bolesny epizod z dziejów Polski porozbiorowej. Z walki powróciły niedobitki, a między tymi, którzy w niej życie swe utracili był i bohater naszego opowiadania. Podczas wyprawy za dowody męstwa otrzymał stopień podpułkownika. W bitwie pod Smoleńskiem odznaczył się Reklewski, potem zachorował. Wieziono go ze Smoleńska aż milę do Rożestwa (koło Kaługi). Po krwawej bitwie pod Możajskiem, w której z powodu choroby udziału już nie brał, stan jego zdrowia jeszcze bardziej się pogorszył. Śmierć najlepszych przyjaciół, z których jeden ranny śmiertelnie umyślnie z placu boju kazał się zawieść do niego dla pożegnania, przyspieszyła zgon jego. W Rożestwie przycisnął po raz ostatni do swej piersi Kazimierza; marzył wówczas o powrocie do

---

<sup>1)</sup> Koźmian K. Pamiętniki. Poznań 1858 II 56.

<sup>2)</sup> Gazeta korespondenta warszawskiego zagranicznego. Nr. z 14 maja str. 589.

domu, do rodziny, o dziedzictwie i dworku zaczętem. Niestety marzenia te się nie spełniły. Zaledwie dowieziono go do szpitala do Moskwy, gdzie dojechawszy ducha wyzionął<sup>1)</sup>.

Pod zimną powłoką ziemi moskiewskiej spoczęły zwłoki Reklewskiego; nieznanie miejsce ostatniego jego spoczynku, śmierć jego niepamiętana. Lecz ta drobna spuścizna poetycka, którą po sobie pozostawił, nie pozwoliła zapomnieć potomnym o skromnym żołnierzu-poecie, który w młodzieńczym wieku, — liczył bowiem zaledwie 26 lat — życie zakończył.

Na końcu niech nam wolno będzie raz jeszcze zapożyczyć się u przyjaciela poety i słowa jego, w których charakter Reklewskiego kreśli, powtórzyć. W urodnej postaci śpiewaka pień wiejskich — pisze Brodziński<sup>2)</sup> — wszystkie zamieszkały enoty; trudno było dać w nim pierwszeństwo jednej nad drugą. Najbardziej uderzała w oczy skromność jego, ta pierwsza ozdoba przymiotów i wdzyków. Czułe jego serce wdychało zawsze do wsi, i większą część krótkiego tu pobytu swego przepędził on na marzeniu o przyszłej w zaciszu szczęśliwości.

Przyjemna wesołość w posiedzeniu z przyjaciółmi, stosowna powaga w dopełnianiu powinności, łagodność z niższymi, szczerłość z poufałymi, uleganie wyższemu, oto rzadki oręż, którym sobie serca wszystkich, nawet powszechnych nieprzyjaciół ludzi, podbijał Reklewski.

---

## II.

W roku 1811 z pod pras drukarni Gröblowskiej w Krakowie, wyszedł zbiorek poezyj Reklewskiego; była to chwila należąca do najbardziej jałowych w dziejach literatury naszej. Wśród huku dział i odgłosu surmy bojowej umilkły muzy. Poważni pisarze epoki minionej bądź to spoczęli już w grobie, bądź też zamilkli na zawsze. Nie żyli już Naruszewicz, Krasicki, Kniaźnin, Węgierski;

---

<sup>1)</sup> K. Brodziński. Dzieła. Wilno 1844. X str. 280. Są tam urywki z dziennika wojskowego K. Brodzińskiego.

<sup>2)</sup> K. Brodziński. Pisma. Poznań 1873 V str. 131.

inni zaś jak Trembecki, Zabłocki, Karpiński nie brali już do swej ręki pióra. Rzesza pisarków, tych epigonów klasycyzmu wieku XVIII rozsiała się wygodnie na Parnasie i wszechwładnie panowała.

Nie był to jeszcze czas stanowczego przełomu w rozwoju poezyi, ogólny kierunek pozostał ten sam co i dawniej, lecz ludzie i stosunki się zmieniły. Utrata bytu politycznego wpłynęła na charakter poezyi. Z cech, poezję lat ubiegłych charakteryzującą, ustąpiła dążność reformatorska. Kodeks jednak poetycki, na wzór Boileau'a »L'art poétique« wytworzony utrzymał się w całej swej rozciągłości. Pisarze w tych latach działalność swą rozwijający, są z małymi wyjątkami dziwnie niepłodni; a gdy do tego dodamy, że brak oryginalności i indywidualności jest również ich cechą, to wyczerpiemy już najogólniejsze rysy ówczesnej poezyi. Nie przeczymy, że wśród płodów tej patentowanej poezyi były utwory większej wartości — np. ody »Do Kopernika«, lub »Na powrót wojsk«; nie możemy odmówić niektórym pisarzom, jak np. Koźmianowi, głębokiej znajomości języka — mimo to jednak klasycyzm już obumierał i potrzeba było koniecznie nowych sił i źródeł, skądby je zaczerpnąć można.

Bliższe zapoznanie się z literaturą niemiecką, a następnie zainteresowanie się poezją ludową — oto były czynniki, które przewrót wywołać miały; nieznacznie i powoli pojawiają się ślady tego nowego kierunku, lecz z biegiem lat coraz bardziej się rozszerzają i w roku 1822, to jest z chwilą ukazania się poezyi Mickiewicza stanowcze odnoszą zwycięstwo.

Wśród takich to prądów powstawały poezye Reklewskiego. W nich tkwią jeszcze pierwiastki klasyczne, ale prócz tych są już tam zarody tej świeżej poezyi, która odrodzenie literatury sprowadzić miała. Wiele zawdzięcza Reklewski swoim poprzednikom; niejedną myśl, obraz lub zwrot cały można odszukać czy to w Karpińskim, czy też w Naruszewiczu. Z drugiej jednak strony poezya ludowa wycisnęła na nim swe piętno.

Poznajmyż treść poezyi.

Na czele zbioru pomieścił poeta wiersz »Do mojej Dafny«; jest to niejako credo poetyckie Reklewskiego.

»Oto jest muza moja: Zefirek skrzydlaty  
Kiedy wychodzi z cienia, przez lekuchne wiania  
Swywolny jej niekiedy powłokę odsłania.

Zaniedbana jej piękność i skromna ozdoba.  
Bogom się tylko ziemi nie ludziom podoba.  
Ona mi wskazała natury pieszczoty,  
Spokojną cichość wiosny, wichry, burze, grzmoty.  
Śledziliśmy pasterzów, Pana i Dryady;  
Z nią ja szedłem za tobą w rozkochanych ślady.  
Prostota jej upieknia i słowa i myśli,  
Co jest w sercu, na twarzy, to otwartość kresli.  
Skromna, na wielkich pieśniach nie doświadcza siły,  
Od niej się jednak muzy śpiewania uczyły.  
I wojny, wyniosłemi opiewają głosy,  
Wielkość ludzi i większe nad wszystko niebiosy.  
Muza moja wystawia zaniedbane cnoty,  
Dla których szanowany w Olimpie wiek złoty.  
Gdzie przedtem żyli ludzie z małego bogaci,  
Gdzie skromna rozkosz bolem następnym nie płaci<sup>1)</sup>.

. . . . .

Z tej też poezji dowiadujemy się, iż mistrzami jego byli Teokryt, Wergili i Gessner a więc ci, »co się wślawili wiejskiem śpiewaniem«. Gdy Dafne wśród ich posągów imię jego na drzewie wyrzeje, to będzie najpiękniejsza nagroda jakiej pożąda.

Po tej programowej — że się tak wyrażę — poezji następuje szereg sielanek, osnutych na wspólnych i podobnych do siebie motywach. Scharakteryzujemy je w ogólnych rysach.

Cicha ustron leśna, gdzie tylko stare dęby gwarzą, łączka, upstrzona kwiatami polnymi i rozdarta na poły strumykiem srebrzystym, wąwóz górski, którego ściany śnieg zaległ lub wreszcie droga wiejska, ocieniona jaworami lub lipami — oto pejzaż Reklewskiego. A gdy do tego dodamy obraz chatki, otoczonej dokoła gruszami lub innymi drzewami owocowymi, to już poznaliśmy wszystkie środki, któremi poeta w celu utworzenia tła posługuje się. Zmienia je tylko stosownie do okoliczności. Raz ożywia je blaskiem słońca, światłem księżyca lub brylantowem migotaniem gwiazd, to znów każe piorunom oświecać rażącym światłem ciemne przestrzenie.

---

<sup>1)</sup> Pienia wiejskie str. 2 i 3. Oprócz tego wyznania napotykamy jeszcze kilkakrotnie w poezjach Reklewskiego charakterystykę jego muzy. Zwracam uwagę np. na zakończenie poematu »Wieńce«. (Ob. Pamiętnik warszawski 1821 XIX str. 392).



Wreszcie wesoła piosnka skowronka lub miłosny śpiew słowika nadaje życie tym krajobrazom, na tle których umieścił poeta swych bohaterów.

Jacyż są bohaterowie poezji Reklewskiego? Grono ich jest nader liczne. W tym świecie urojonym spotykamy bogów i ludzi, sentymentalne pasterki i wdychających pasterzy. Apollo, Bakchus, Pan i roje nimf, dryad lub faunów — oto jedna grupa. Do niej zaliczyć musimy szczęśliwą Nais, która wpadła w oko bogowi miłości, do ich też koła należy piękna Kloe, która bezskutecznie walczy z Zefirem.

Drugą grupę stanowią nadobne Laury, nieczułe Dafny lub płochy Lucyny, do których wdychają »mdlejący od żałości Mirtyle, Korydoni i inni. Obok tych wstawionych półmitycznych bohaterów i bohaterek stają pełni życia i zapału Stachy, Wiesławy, Kasie, Broniki i Haliny. I tak naprzemian raz Safona wywodzi żale za swym nadobnym Faonem, to znów Jolenta oplakuje stratę swego kochanka, »na wronym koniku, z białym piórem za czapką«. Na jednej karcie czytamy, jak to Alexis, młody chłopczyzna śledzi piękną Kłoe w kąpieli, a kilka stron dalej słyszymy wyrzuty pustej dziewczyny Kasi, której Jaś chcąc całusa ukraść, stłukł głowę o drzewo.

A więc obok stucznych i wybladłych figur, jakby z obrazków Bucher'a wyjętych, przesuwają się przed naszymi oczyma postacie hożych dziewczyn lub dziarskich parobczaków, którzy w ochoczym tańcu przyspiewują z zapałem:

»Nie masz nic piękniejszego nad słońce na niebie,  
Ni na ziemi piękniejszej dziewczyno nad ciebie.  
I kiedy słońce zgaśnie, noc pola zamroczy,  
Pomiędzy nami świecą twoje skłnające oczy«<sup>1)</sup>.

Jakżeż inaczej brzmi miłosne wyznanie sentymentalnego kochanka; pełne emfazy i nienaturalności zda się być wymuszonym. Oto np. oświadczyzny pięknego Mikona:

»Słuchaj, co pocziwego Menalki potomek  
Nuci, Nimfo z pod góry! gdzie stoi mój domek,

---

<sup>1)</sup> Pienia wiejskie: Krakowiaki str. 102.

Otoczon wonnym z kwiatu i owocu sadem.

Skromna Nimfo! Ja jestem odtąd twym sąsiadem!...<sup>1)</sup>

Bohaterowie sielanek Reklewskiego znają tylko jedno uczucie, a tem jest miłość. Filon ubóstwia Laurę, Safo kocha Faona, Apollo zaleca się do Nais, bożek Pan ma płoche miłostki z Nimfami; również i Wiesław i Sędzimir i Stach mają w myśli, na sercu i ustach jedynie swe wybrane Jolentę, Halinę lub Kasię. W kilku tylko sielankach a mianowicie Tytyr i Lenty, czyli powrót do zdrowia i Urodziny — miłość synowską opiewa poeta. Za to poznajemy dokładnie rozmaite odcienia miłości — jeśli się tak wyrazić można. Żar miłośny do głębi przenikający serce kochanka i kochanki — oto motyw sielanek »Dafnis«, »Safo o Faonie« »Safo«<sup>2)</sup>. Miłosna ekstaza to temat sielanki »Zakład«<sup>3)</sup>; miłość igrająca, rozweselająca to uczucie bohaterów i bohaterki sielanek »Kloe i Alexis«, »Fauny czyli miłość Apolina do Nais« »Pierwsze tłoczenie wina«<sup>4)</sup> wreszcie uczucie stateczne, poważne opisuje poeta w sielankach »Zwiady«, »Laura«<sup>5)</sup>. Wśród tego, jak srebrzysta wstęga rzeczki, wijąca się na pełnej kwiatów łączce, przewijają się te pełne siły uczucia, które znajdujemy w ustach Wiesława lub Haliny, Stacha lub Jolenty; w ich szczerość i prawdziwość wierzyć musimy, swą prostotą i serdecznością ujmują nas dla siebie. I kiedy tamte nie wywierają żadnego wrażenia, to przeciwnie wyznania miłosne tych parobczaków i dziewcząt zda się słyszymy jakby w rzeczywistości, a ich postacie żywo przed nami stają.

Prócz tych drobnych sielanek, których treść powyżej poda-  
liśmy, pozostawił Reklewski większy poemat p. t. »Wieńce«<sup>6)</sup>.

---

1) Pienia wiejskie: Mikon do Nimfy str. 179.

2) Pienia wiejskie: str. 14, 18, 34.

3) Pienia wiejskie: str. 8.

4) Pienia wiejskie: str. 36, 41, 89.

5) Pienia wiejskie: str. 60, 101.

6) Pamiętnik warszawski 1821. T. XIX str. 381—392. Charakterystycznym jest przypisek pióra Brodzińskiego. Pisze bowiem poeta jak następuje: »Daje się teraz słyszeć i czytać deklamacye przeciw poezyi; chcą, żeby poeci byli koniecznie demagogami, żeby w każdym wierszu, jeżeli nie sentencya o miłości ojczyzny, to przynajmniej liberalność figurowała. Ja bardzo źle wróżę z tej przesady. Patryotyzm nie zasłoni mierności ani też prawdziwa poezya tych cnót nie zepsuje. Wspominam to dlatego, że Reklewskiego wiersze posyłam,

Ogłosił go Brodziński, jako poema pastoralne; w nim też doszukacby się można śladów miłości poety.

Poemat rozpoczyna poeta podaniem z mitów greckich zaczerpniętem, jak to Dafne w objęciach Apolla w drzewo z laurowymi liśćmi się przemieniła. Mit ten, który u Owidyusza<sup>1)</sup> kilka razy przychodzi, wkłada poeta w usta pięknego Mirtyła. Dla niego luba Narcis zgina pracę lauru i w nagrodę za pieśń daje wieniec, a z nim także i siebie. Podobnież Damet, »co mu się złotym krętem wije głowa«, zdobył serce młodziuchnej Kloj. W pięknym gaju, różami woniącym ucałował ją, dając poznać aż dotąd nieznanne kochanie. Miłość zawładnęła sercem pięknej Kloj i kiedy razem z kochankiem składa drżącemi rękami w świątyni wianek, wtedy ozwała się natchniona kapłanka temi słowy:

»Kloe nie przychodź z wiankiem drugiego poranka,  
Patrz jak więdnie ten wianek w gorącej twej dłoni,  
Lice twoje miłosne uniesienia roni,  
Wróć do domu z młodzieńcem i wianek różany,  
Niechaj włoży na twoje skronie twój kochany«<sup>2)</sup>.

Podobnej nagrody, jaką otrzymał Mirtył i Damet, pragnie i poeta od swej Dafny. Od chwili kiedy na niego zwróciła swe oczy, ich uroczy uśmiech trawi serce jego. Wesołość mu sprzyja, ale ta wesołość wiedzie za sobą tęsknotę. Bo

»Przyjdzie czas, że mię kiedyś twa ręka pogrzebie,  
Powtórzą twe westchnienia samotne jaskinie,  
Smutnego mirtu wieniec twe włosy owinie,  
Kiedy go splatać będziesz, urosisz go łzami,  
Rozłączając na zawsze gałązki z drzewami.

. . . . .  
Już się więcej twe oczy do mnie nie rozśmieją  
Rzucisz kwiaty na grób mój a kwiaty zwiędnieją<sup>3)</sup>.

---

bo i ten dość był rozkosznym malarzem, czuł jednak patryotyzm, kiedy składając miękkie rymy walczył za kraj i umarł za niego.

<sup>1)</sup> Owidyusz *Metamorfozy*: Daphnis ks. I. w. 452 i 550 i n.. Narcissus ks. III; Hyacinthus ks. X.

<sup>2)</sup> Pamiętnik warsz. str. 388.

<sup>3)</sup> l. c. str. 391.

Lecz poeta nie chce by mu jego Dafne »szeroki wieniec« uwiła, choć nieraz bronił stado od napadu, choć rozweselał swem pieniem, okolice, ile pozwoliły wolne Marsa chwile. Jedynem jego pragnieniem jest:....

. . . . Niechaj ulubione dłonie,  
Fiłajkową wiązką ozdobią mi skronie.  
Niech mię inną nagrodą nie uczczą potomni,  
Niechaj sobie ród przyszły tak o mnie przypomni,  
Jako Nimfa chodząca w kwiecistej ustroni,  
Skromny sobie fijołek wspomina po woni<sup>1)</sup>.

Prócz sielanek, których treść w ogólnych rysach poznaliśmy, pozostawił poeta jeszcze kilka drobnych poezyj, a mianowicie anakreontyków i wierszy okolicznościowych<sup>2)</sup>. »Uraza do Anusi« i »Siła kobiety« dwie zgrabnie skreślone poezyjki powstać musiały w chwilach swobodnych i wesołych; treść ich pokrewna. Od Anusi żąda poeta, by ranę, którą mu swą pięknnością zadała, sama opatrzyła i na sercu »całunek różanek« złożyła. Siłę zaś kobiety, jej panowanie poznał poeta w chwili, kiedy idąc na ojczyzny obronę żegnał się z kochanką. Wówczas żartował z jej słabości: ale niebaczny po kilku chwilach pod wpływem jej czaru, choć sam w zbroi, stał się jej jeńcem; wdzięki bowiem zwyciężyły. Anakreotyka »o Mierności« myślą przewodnią jest zdanie, że

»Miernie pijąc wino w dzbanie  
Lepsze i dłużej go stanie.

W wierszu okolicznościowym »Puławy« — wspomnieliśmy już o nim powyżej — zwraca na się uwagę podanie o Wandzie, które Reklewski w szatę poetycką przyoblekł. Wanda, a względnie Wenda, tak ją bowiem poeta nazywa, nie chcąc być pieszczoną na łonie niemilem, rzuciła się w tonie wiślane. Na brzeg pięknej łąki wyniesione ciało napróżno starały się dziewice płaczące rozgrzać: pochowano je w mogile. Wianek zaś, z którym złote spletały się

<sup>1)</sup> l. c. str. 392.

<sup>2)</sup> Do sielanek zaliczyć jeszcze należy idyllę hebrejską: »Jakób i Rachel«; do ulotnych zaś poezyj sonet, umieszczony w »Pamiętniku warszawskim« 1821 XIX str. 393.

włosy złożył później na pulchnej ziemi Wisły nurt łaskawy. W tem miejscu Puławy zakwitnęły; one są wiankiem Wandy.

»Bo takie są Puławy w pośród okolicy  
Jako wiosniany wianek na głowie dziewicy«<sup>1)</sup>.

W ogólnych rysach scharakteryzowaliśmy, a zarazem poznali treść poezji Reklewskiego. Strój jego lutni raz sentymentalny, roztkliwiony, to znów brzmi pieśnią »na wiejską nutę«. W wyobraźni poety snują się naprzemian postacie bez krwi, z mgły zda się ulepione, i dziarscy, żywi, zuchowaci krakowiacy. Z pod pióra jego płyną rzewne, pełne prawdy i uczucia skargi wiejskiej dziewczuchy, to znów napuszone tyrady idylicznych kochanków. Czuć więc w jego poezjach dwa prądy, które nawzajem się krzyżują; z jednej strony działają wpływy klasyczne, z drugiej zaś pociąga ku sobie czarem swej młodości pieśń ludowa, poeta jednak nie ma dość siły i energii, by wstąpić śmiało na jedną z tych dróg.

Wysoko na wieży kościelnej — powtarzam słowa legendy<sup>2)</sup> — wisi dzwon; początkowo kruszec, z którego go zrobiono był czysty i lśniący i jeden tylko wyraz był wryty: »Bóg« z koroną u góry. Z czasem pył i pajęczyna pokryły go szczelnie, a osoby odwiedzające wieżę wypisywały na nim swe nazwisko lub jakieś pospolite słowo... Zmienił się więc z biegiem lat ton dzwonu; serce jednak jego uderzając o spizowe ściany wydobywało zawsze tony serdecznej modlitwy, choć rdza wkradła się w szczyby. Podobne są losy talentu poety. I w duszy jego, która początkowo nosi jedynie piętno talentu wpływy rozmaite ścierają go powoli. U jednych kiedy niewidzialna ręka da rozkaz »spiewaj«, pieśń prawdziwa przedrze pył, rdzę i szczyby i jak ten dzwon, zabrzmie potężnie. Drudzy jednak, którzy takiej siły nie posiadają poddadzą się tym obcym wpływom i w ich pieśni będzie rozdźwięk fałszywy.

Do tych, którzy ulegli, zaliczyć należy i naszego poetę-żołnierza. Rdzą, pyłem i pajęczyną a wreszcie tymi wyrazami przez odwiedzających wrytymi są wpływy zewnętrzne; one sprowadziły ten ton fałszywy, tę mieszaninę pojęć, wyobrażeń i uczuć, one

<sup>1)</sup> Pienia wiejskie str. 189.

<sup>2)</sup> Legendę tę w szatę poetycką przyoblekł Wiktor Hugo. (Les chants du Crépuscule XXXII).

sprowadziły tę dwoistość, w każdej niemal poezji Reklewskiego widoczną.

Jakież to były wpływy? Na czele stoi sielanka klasyczna ze swymi przedstawicielami, Wergilim i Teokrytem. Wprawdzie nie możemy wprost wskazać, żeby poeta naśladował jakiś ich utwór, ale ogólny nastrój i wiele pojęć od nich zapożyczył. I tak cały aparat mitologiczny, a więc Apollo, Pan, Bakchus, Nimfy, Dryady, Satyrowie, to postacie wyjęte z ich sielanek. Miłość Apolina ku Nais, którą poeta w sielance »Fauny«<sup>1)</sup> opiewa — ma swe źródło w mitach turańskich. Orszak Bakchusa, przedstawiony w »Pierwszem tłoczeniu wina«<sup>2)</sup> ściśle skreślony według opisów klasycznych. Scena mianowicie jak za Bakchusem

. . . . »tańczyły Nimfy z rozpuszczoną kosą,  
Skaczące Fauny grona na gałęziach niosą,  
Sylen się często nucąc pokłada wśród drogi,  
Chwytając Bacha dłońmi za toczyste nogi:  
I Nimfy go wstrzymują, najpierwsze urodą,  
Aby spoczął pod górą okrytą jagodą«<sup>3)</sup>...

a wszystko odbywa się nad brzegiem Alfeju, to jakby żywcem z eklog Wergilego wyjęta. Niektóre zwroty w poezjach Reklewskiego brzmią wprost klasycznie. Zapewnienia np. Filona, że dotąd nie chce posiąść swej Laury, »dopóki nie zaprzysięgniemy w Himena świątyni«, wynurzenia miłosne Mikona, składane u stóp Nimfy i wiele innych odnieść należy do wpływów poezji greckiej i rzymskiej. Sielanki »Zakład« i »Powrót do zdrowia czyli Tytyr i Lentyl«<sup>4)</sup> możnaby porównać z Wergilego sielanką »Titirus«.

Miłość nieszczęśliwą Safony ku Faonowi mógł poeta zaczerpnąć z Owidyusza. W »Epistulae Heroidum« a mianowicie w liście p. t. »Sapho« opisuje poeta rzymski to podanie, jak to Safona po wyjeździe swego kochanka — młodzieńca lesbijskiego — z żalu, czując się wzgardzoną do morza skoczyła.

Anakreontyk »O Mierności«<sup>5)</sup> przypomina swym tonem Horacego.

1) Pienia wiejskie str. 41.

2) Pienia wiejskie str. 89.

3) Pienia wiejskie str. 93 i 94.

4) Pienia wiejskie str. 8 i 25.

5) Pienia wiejskie str. 75.

Wreszcie kiedy dodamy, że i niektóre imiona pasterzy, jak n. p. Dafnis, Tytyr, Lenty, Alexys, można odnaleźć w poezyi klasycznej, a prócz tego epiteta, jak dziewięcio-okie lub słodko-brzmiące fletnie, lekuchne wiania noszą na sobie piętno tejże epoki, to już wystarczy do scharakteryzowania tychże wpływów<sup>1)</sup>.

Poeta więc uległ — jak to stwierdziliśmy — potędze mistrzów starożytnych; naśladował ich ze strony zewnętrznej, ducha tejże poezyi, jej prostoty a przytem siły nie potrafił sobie przyswoić, a to z tego powodu, że działał nań również silnie wpływ późniejszych pisarzy, a mianowicie sielankopisarzy niemieckich, jak Gessnera, Kleista i innych. W chwili bowiem kiedy Reklewski pisał panowali oni wszechwładnie. Gessnera tłómaczył już Naruszewicz a w »Zabawach przyjemnych i pożytecznych« niejedna sielanka, wyszła z pod pióra Zabłockiego, Szymanowskiego, Gawdzickiego, jest wprost parafrazą poezyj tego idyllisty<sup>2)</sup>. W roku 1797 tłómaczył J. Przybylski »Śmierć Abła«, poemat w pięciu pieśniach; w trzy lata później ukazał się przekład sielanek, a tłómaczem był lichy poeta ksiądz Chodani. W tymże roku wyszło drugie wydanie »Śmierć Abła. Niekiedy nawet w »Rozmaitościach«, tem znanem czasopiśmie lwowskiem można po roku 1820 napotkać się z tłómaczeniem Gessnera<sup>3)</sup>. Wprawdzie inni sielankopisarze niemieccy a mianowicie Kleist i Haller o wiele przewyższali Gessnera talentem,

---

1) Nie da się zaprzeczyć, że jeszcze więcej możnaby wynaleść śladów wpływów poezyi klasycznej; ogólne jednak uwagi, które powyżej podaliśmy, stwierdzające tenże wpływ i dość dosadnie go charakteryzujące są dostateczne do określenia stosunku Reklewskiego do starożytnych. Tu jedynie zaznaczę jeszcze, że niektóre zwroty i obrazy u naszego poety znachodzące się, a noszące na sobie zda się piętno rodzime przejść mogło pod jego pióro również z poezyi klasycznej, jednak za pośrednictwem tłómaczeń. I tak n. p. opis, jak to Wiesław dąży przez »karpackie góry« (ob. Pienia str. 5) przypomina scenę u Owidyusza, w księgach miłosnych, gdzie Hulewicz tłómacząc użył zwrotu »i dążył przez karpackie wody«.

2) Przy niektórych poezjach zaznaczone jest, że są tłómaczeniami Gessnera, inne zaś dopiero po porównaniu z poezjami jego poznaliśmy jako parafrazy, a jest ich cały szereg.

3) Gessnera tłómaczenia ukazywały się w Krakowie, w ogóle Galicya przodowała na polu tłómaczeń z niemieckiego. Tłómaczyli go również Andrzej i Kazimierz Brodzińscy.

on jednak tak przypadł do gustu publiczności i tłumaczom, iż jemu przed nimi pierwszeństwo dali<sup>1)</sup>.

Na Reklewskiego wywarł Gessner wpływ ogromny. Już znana nam charakterystyka muzy poetyckiej ma swój pierwowzór w Gessnerze. I on rozpoczyna zbiorek poezją: »An Daphnen«. I jakżeż swą muzę charakteryzuje?

»Nicht den blutbespritzten kühnen Helden, nicht das öde Schlachtfeld singt die frohe Muse; sanft und schüchtern flieht sie das Gewühl, die leichte Flöt' in ihrer Hand.

Gelockt durch kühler Bäche rieselndes Geschwätze,<sup>o</sup> und durch der heiligen Wälder dunkeln Schatten, irrt sie an dem beschilften Ufer, oder geht auf Blumen, in grün gewölbten Gängen hoher Bäume, und ruht im weichen Gras. und sinnt auf Lieder, für dich, für dich nur schönste Daphne! denn dein Gemüth voll Tugend und voll Unschuld, ist heiter, wie der schönste Frühlingsmorgen. So flattert muntre Scherz und frohes Lächeln stets um die kleinen Lippen. um die rothen Wangen, und sanfte Freude redet stets aus deinen Augen. Ja seit du Freund mich nennst, geliebte Daphne! seitdem seh ich die Zukunft hell und glänzend, und jeden Tag begleiten Freud und Wonne.

O wenn die frohen Lieder dir gefielen, die meine Muse oft den Hirten abhorcht! Auch oft belauschet sie in dichten Hainen, der Bäume Nymphen und den Ziegenfüß'gen Waldgott und Schilfbekränzte Nymphen in den Grotten. und oft besucht sie bemooste Hütten, um die der Landmann stille Schatten pflanzet, und bringt Geschichten her, von Grossmuth und von Tugend, und von der immer frohen Unschuld. Auch oft beschleicht sie der Gott der Liebe, in grünen Grotten dicht verwebter Sträuche, und oft im Weidenbusch an kleinen Bächen. Er horchet dann ihr Lied, und kränzt ihr fliegend Haar, wenn sie von Liebe singt und frohem Scherz.

Diess, Daphne! diess allein belohnte meine Lieder; diess sey mein Ruhm, dass mir, an deiner Seite, aus deinem holden Auge Beyfall lächle. Den, der nicht glücklich ist, wie ich, begeistre der Gedanke, den Ruhm der späten Enkel zu ersingen; sie mögen Blumen auf sein Grabmal streu'n, und grünen Schatten über den verwesten Pflanzen!<sup>2)</sup>

Ośmieliliśmy się przytoczyć w całości sielankę, w niej bowiem najdokładniej widzieć można, jak daleko wpływ ten sięga. Obrazowanie, ton a wreszcie sposób wyrażenia uczuć to wszystko pokrewne z poetą niemieckim. W żadnej poezji wpływ ten tak widocznie nie wystąpił; wprawdzie i w innych sielankach Reklewskiego dadzą się odszukać ślady, lecz nigdzie już nie występują

---

1) Kleista jest zaledwie kilka polskich tłumaczeń; z jego poezyj »Wiosna« cieszyła się największym faworem u tłumaczów.

2) Sal. Gessners Schriften. Wien 1790. II B. str. 15—16.



z taką siłą. I tak »Cztery doby roku«<sup>1)</sup>, a mianowicie śpiewanie w zawody Sędzimir i Wiesława, nie dające się odnieść do motywów klasycznych, przypomina sielankę Gessnera »Likas und Milon«<sup>2)</sup>. »Powrót do zdrowia«<sup>3)</sup> jest pokrewne w temacie z gesnerowskim »Daphnis und Chloe«<sup>4)</sup>. Tytyr i Lenty dziękują mianowicie bogom za przywrócenie zdrowia staremu Palemonowi, Dafnis zaś i Kloe składają ofiary, by bogowie ich ojca, starego Menalkę z łoża boleści podnieśli.

»Kloe i Alexis«<sup>5)</sup>, ta zbyt swawolna sielanka Reklewskiego, przypomina Gessnera »Daphne und Chloe«<sup>6)</sup>. Również pewne podobieństwo w tematach można odnaleźć w idyllach Gessnera: »Der Faun«<sup>7)</sup>, »Chloe«<sup>8)</sup> i »Die Zephyre«<sup>9)</sup>; odpowiadają im u Reklewskiego »Fauny«<sup>10)</sup>, »Szukanie«<sup>11)</sup> i »Walka Kloj z Zefirem«. Ten ostatni poemat, składający się z 16 sielank, pod względem formy jeden z najudatniejszych, w treści należy do tych utworów, o których słusznie zauważono, że wydrukować to jeszcze można, ale głośno przeczytać nie zawsze uchodzi.

Lecz wpływu Gessnera nie tylko w podobieństwie treści upatrywać należy; obrazy, w których kreśleniu Gessner niepoślednim jest mistrzem, znalazły w Reklewskim chętnego naśladowcę. Opis na przykład czterech pór roku ma swój prototyp w Gessnerze; jego »Der Herbstmorgen«<sup>12)</sup>, »Tityrus und Menalkas«<sup>13)</sup> dobitnie zaznaczyły swe ślady. Burzę kreśli Reklewski na wzór swego mistrza, widok łączki również nie oryginalny i w tem właśnie spoczywa niższość naszego poety. Brak obserwacji i to poddawanie się obcym wpływom, to jedna z jego charakterystycznych cech.

Z innych sielankopisarzy niemieckich, największy po Gessnerze wpływ wywarł na nim E. Chr. Kleist. Jako przykład, wystarczy przytoczyć ustęp z poezji Kleista: »An Wilhelmine«<sup>14)</sup>

. . . »Dort schläft der Hirt beim nahen Wasserfall,  
Vom sanften Arm der Schäferin umschlungen,

1) Pienia wiejskie str. 74—86.

2) Gessner, str. 17—23.

3) Pienia wiejskie, str. 25.

4) Gessner, str. 165.

5) Pienia wiejskie, str. 34.

6) Gessner, str. 145.

7) Gessner, str. 115.

8) Gessner, str. 79.

9) Gessner, str. 115.

10) Pienia wiejskie, str. 41.

11) Pienia wiejskie, str. 32.

12) Gessner, str. 109.

13) Gessner, str. 82.

14) Kleist's Werke. Wien 1804. I. str. 217.

Die Wachtel schlägt; die holde Nachtigall  
Hat dieses Paar liebreizend eingesungen«.

A Reklewski w sielance p. t. »Obudzenie«<sup>1)</sup> pisze:

»Tam leży pasterz uśpiony,  
Przy nim urodna kochanka

.....  
Słowik siadł na jednym kwiecie  
I nuci piosnkę miłosną«.

Idylla Kleista »Menalk«<sup>2)</sup> przypomina Reklewskiego »Dafnis«<sup>3)</sup>; »Phyllis an Damon« zbliża się bardzo charakterem, tonem i przeprowadzeniem do tego typu sielanki, który Reklewski naśladował. Wreszcie sielankopisarz niemiecki Uz, musiał być znanym naszemu poecie. Reklewskiego »Pierwsze tłoczenie wina«, »Pan i pasterz« odnieśćby można do jednej z idyll Uz'a, a powiastkę o pszczołce, która usteczka pięknej Kasi wzięła za różę i zraniła je, znajdziemy także u niego w poezyjce p. t. »Die Rose«<sup>4)</sup>.

Widzimy więc, iż poezya niemiecka nie była obcą naszemu poecie, że niejednokrotnie po pomysł sięgał do jej skarbnicy, a wydostawszy go stamtąd, na wzór jej mistrzów przerabiał. To upodobanie i tę siłę wpływu, który silniejszym był od wpływu poezyi niemieckiej, łatwo nam wytłómaczyć. Reklewski był nieodrodnem dzieckiem swej epoki, a ta w sentymentalności upodobała sobie. Wszak Laury wyczekujące pod umówionym jaworem swego Filona, to również odbicia jedynie niemieckich Dafn, a jeśli mistrz w tym rodzaju poezyi, Karpiński, niejednokrotnie zapożyczał się u tych poetów, czemu skromny śpiewak »Pień wiejskich« nie mógł sobie na to pozwolić. Na dnie duszy jego kryć się musiała rzewność i uczuciowość, i ona to — mimo krewkości temperamentu — pociągała go ku tym rozłzawionym bohaterom i bezdusznym bohaterkom, którzy, zda się, jedyny cel życia widzieli w miłosnych ekstazach.

Dziarski jednak wojak, uczestnik tylu krwawych potyczek, nie dał się zupełnie zawojować tym wszechwładnie podówczas

---

<sup>1)</sup> Pienia wiejskie, str. 21.

<sup>2)</sup> Kleist. Werke. I. str. 246

<sup>3)</sup> Pienia wiejskie, str. 8.

<sup>4)</sup> Uz. Gedichte. Wien. 1793. str. 143.

panującym prądom. Zbyt silnie krew w nim grała, zbyt wiele posiadał fantazyi i animuszu, ażeby poprzestał na kreśleniu tych bladoliczych postaci. Śpiewka ludowa z całym swym czarem niejednokrotnie do uszów jego dolatywała, z lat dziecinnych wspomnienie również nie wypadło z pamięci jego. Kiedy więc pod wpływem takich wrażeń i uczuć tworzyć począł, z pod pióra wypłynąć musiała dziarska piosnka krakowiaka, o tej dziewczynie, co w lesie z wiewiórką się spotkała, o tych ułanach, co to po wojnie z chorągiewkami przez wieś jechali.

W poetyckiej więc duszy Reklewskiego wrażenia te nie poszły na marne; odbiły się dość żywo, choć ilość ich niestety — jak to z poezyj widać — nie była zbyt wielką. Talent zaś jak wiadomo, czerpie swą siłę w nagromadzonej ilości pojęć i wrażeń; idzie o to, aby te pojęcia były jasne, aby źródło to nie wyczerpało się zbyt rychło. U niego one nie były zbyt jasne a i źródło nie zbyt obfite. W tych jednak utworach, gdzie czerpał z czystej krynicy prawdziwej poezyi, poznać można łatwo, jaki wpływ nań ona wywierała, jakto, gdyby jej był w zupełności zaufał, twórczość jego byłaby się ożywiła i talent spotęźniał. Kreśląc na wzór Gessnera jakąś scenę, był słabym naśladowcą, opisując to co sam widział, mimowoli kreśli żywiej, piękniej i co najważniejsze prawdziwiej. Mamy na to przykłady.

Mógł być świadkiem sceny, jak siostra o brata się dopytywała, o brata, który poszedł na wojenkę i więcej nie wrócił. Słowa, które jej w usta włożył:

»Dziarscy bojanie! a gdzie konia macie,  
Który po moim został u was bracie? . . .  
Nosił go, nosił daleko po świecie,  
A z pól Raszyńskich nie uniósł go przecie.

O! nie dziwcie się, że go jedna płacze,  
Niech wam powiedzą tutejsi oracze,  
Że ojciec umarł i matka już kona,  
W grobie nieszczęsna kochanka złożona.

Pochowałam ją ongi w czarnym lesie:  
Wiedziałam dobrze, że się tam przeniesie  
Cienia braterska z powojennej niwy,  
Zwiastowały go straszące powiwy.

I wyprzedził was! o północnej dobie  
Wzdychał zdyszany na kochanki grobie;  
I broń jęczała na smutnym kamieniu,  
Rzucając ogień po okropnym cieniu<sup>1)</sup>.

słowa te zda się słyszemy i dziewczynę wiejską widzimy; zaboronne pojęcie o odwiedzaniu duchów jest również charakterystycznym. A piosnka ta widocznie przypadła do gustu ludowi, bo sami słyszeliśmy ją z nieznacznymi wariantami w powiecie drohobyckim.

Motywa z poezji ludowej zaczerpnięte znajdujemy również w poemaciku »Jolenta«<sup>2)</sup>. Treścią jego są żale pasterki za niewracającym kochankiem; młodzian bawi na wojnie ku obronie ojczyzny. Na odjeźdźnym przysięgała Jolenta, że mu wierną będzie, to też chowa na pamiątkę chustkę, którą, kiedy łajał, że jest zapłakana, otarła zaszcze łzami jego czarne oczy. Niepokoi ją jednak myśl o losie kochanka.

»Ze drżeniem ucho moje przyciskam do ziemi,  
Żaden odgłos wystrzału mej duszy nie mija,  
W każdym słyszę śmierć twoją i to mnie zabija.  
Strzał każdy, gdy okropny we mnie zgon powtarza,  
Nadzieja boską mocą życie moje stwarza.  
A ciekawość do nowej prowadzi mnie zguby.  
Tysiąc razy umieram... raz, ty giniesz luby!...  
Siedząc w okienku oczy wlepiam w tamte strony,  
Gdzie zwycięstwa lub śmierci szukasz ulubiony.  
Lubo przez góry, lasy wzrok przebyć nie może,  
Widzę krew, widzę ogień i gonitwy hoże.  
Upadasz... napróżno cię twój przyjaciel broni,  
Widzę cię, krwią zbaczonyś pod kopytem koni...  
Znów Cię widzę, jak toczysz koniem upocony,  
Zawalasz gęstym trupem krwią naszłe zagony.  
Rzucasz się na pioruny, dymu chmury sine  
Biorą cię oczom moim, ja za tobą ginę...  
Lecz wychodzisz szczęśliwy!... tu nadziei wiele!  
Zawczasem radość z twojej waleczności dzielę.

. . . . .

<sup>1)</sup> Pienia wiejskie, str. 64. i 65.

<sup>2)</sup> Pienia wiejskie, str. 51.

Koniu! którego moje głaskiwały dłonie...

I ty widzę z twym panem leżysz na zagonie,  
Zrywasz się i upadasz grzebiąc nogą ziemię;

Pan pod tobą, w strzemieniu noga, cięte ciemie<sup>1)</sup>.

Kochanka nie mając nadziei ujrzenia swego ulubionego, żywym, błagała konia, by go przyniósł o północy, ale dopiero w tej chwili kiedy pierzchnie zwyciężony najezdnik z kraju. Zwraca się wkońcu z gorącą prośbą do Boga i w tejże chwili otucha w jej serce wstępuje:

Ale nie... tak nie będą srogie twoje losy,

Miłością oddychają szczęśliwsze niebiosy!

Krople tego napoju darowałeś ziemi...

Wróci się do mnie luby z wieńcy zwycięskimi.

Powracaj ulubiony! gdy się skończy wojna,

Kiedy przeżegna ziemię dłoń Boga spokojna,

Na niwy, któreś orał, wiosna dar wylewa!

Pierwszy raz zakwitnęły, któreś szczepił drzewa<sup>2)</sup>.

Ten obszerny ustęp, który powyżej przytoczyliśmy, najlepiej nam maluje, jaki to ożywczy wpływ poezya ludowa wywierała. Odnachodzimy tu motyw tej piosenki o żołnierzu tułaczku, dla którego konik nogą grzebie mogiłę, mamy wiarę w ukazanie się po śmierci. A ten opis bitwy, jak ona w umyśle Jolenty się przedstawia, pojedynczy, lecz pełen prawdy. Tu możemy wskazać, że poecie na obserwacyi nie zbywało, a do tego opis taki z pojęciami dziewczyny wiejskiej zgodny. Wreszcie ta wiara w Boga, połączona z miłością ojczyzny również muszą ująć dla siebie każdego.

Opis zalotów Stacha do czarnobrewej Kasi to znów treść sielanki Reklewskiego p. t. »Krakowiaki«<sup>3)</sup>. Stach z drużbami przybywa na podwórko rodziców Kasi; z nimi przybyli skrzypiciel i basista. Z całej wsi dziewczęta zbiegły się na odgłos muzyki i rozpoczynają się tańce, wśród których Stach śpiewa krakowiaki. Przytoczymy kilka na przykład.

Biegnij ze mną koniku od nocy do rana,

Staniemy u dziewczyny, tam dadzą ci siana;

---

<sup>1)</sup> Pienia wiejskie, str. 54.

<sup>2)</sup> Pienia wiejskie str. 57.

<sup>3)</sup> Pienia wiejskie str. 99.

Dadzą ci dużo owsa, w źródółku napoją,  
Pogłaszczcie cię dziewczyna, która będzie moja.

Żaden mi dziarski chłopak nie stanie na drodze,  
Cztery konie na jednym lejcu dzielnie wodzę,  
Żaden mnie wóz gdy jadę z Krakowa, nie minie,  
W tobie dopiero pierwszej kocham się dziewczynie<sup>1)</sup>.

Mimo temperamentu i zacięcia, z jakim skreślił Reklewski te krakowiaki nie możemy podzielić w zupełności zachwytów dotychczasowych krytyków. Prawda, iż ta sielanka uwagi godna jest z formy i ducha, że nowa i odmienna od wszystkiego, co się przed nią w tym rodzaju w naszej literaturze znajduje, widoczna jest nawet pewna śmiałość w wyborze i obrobieniu tego nowego tematu, jednak mimo to nie można uważać jej za najlepszą z wszystkich poezyi Reklewskiego<sup>2)</sup>. Nie na samym temperamencie i żywości polega poezya; i nowość tematu nie może wszystkich braków wynagrodzić. Tu zaś poeta popełnił błąd wielki — jest bowiem nieco trywialny. Wprawdzie krytyk-fejletonista omówi to zgrabnie w zdaniu, iż wiersz napisany jest tak swobodnie, »że wydrukować jeszcze można, ale głośno przeczytać nie zawsze uchodzi«, lecz sąd taki będzie jedynie udatną wymówką.

Rzeczywiście w tej sielance poeta przejął się najwięcej piosnkami ludowymi i odstrychnął się od przyjętego wzoru. Możemy nawet wskazać na spiewki ludowe o zupełnie podobnych motywach a mianowicie o przepióreczkach co bieżą po sosnie, z przestrogami dla dziewczyn, by strzegły swego wianka, lecz mimoto zarzutu cofnąć nie możemy<sup>3)</sup>.

---

<sup>1)</sup> Pienia wiejskie str. 102.

<sup>2)</sup> Gawalewicz Mar. Sylwetki i szkice literackie. Kraków 1888 str. 47. Zdanie powyżej przytoczone wypowiada autor w studyum »O spiewaku Wiesława«. Studyum to nader zgrabnie skreślone a prócz tego pełne bystrych uwag i spostrzeżeń, ma jeszcze i tę zaletę, iż w niem po raz pierwszy zwrócił autor uwagę na stosunek Reklewskiego do Kazimierza Brodzińskiego i pierwszego w ogólnych rysach trafnie scharakteryzował.

<sup>3)</sup> Piosnki te znaleźć można u Kolberga Lud... I tak ob. np. t. I str. 191, 196; t. VI str. 506. Motywa pokrewne treścią z poezją Reklewskiego »Halina« — ob. t. VI str. 176, 403, 414. Również Konopka w »pieśniach ludu krakowskiego« podaje podobną spiewkę, rozpoczynającą się od słów: »Ułany, ułany siwe konie macie...

Już z tych kilku przykładów możemy widzieć, iż poezya ludowa wielki wpływ na Reklewskiego wywarła. A wpływ ten sięgał dość daleko; poeta był skłonny przejąć się aż do głębi, prostota jej bowiem a zarazem prawdziwość uczuć przemawiała nader żywo do jego wyobraźni. Poeta starał się ująć ją w pewne formy artystyczne, a w tem mistrzem jego nie był ani Wergili, ani Gessner, lecz »poeta serca« Karpiński<sup>1)</sup>. Już bowiem w poezjach Karpińskiego dosłuchając się możemy niekiedy nuty wiejskiej. »Pieśń mazurska«, »Pieśń dziada Sokalskiego« to najbardziej znane przykłady. A obrazki z natury, skreślone w »Podróży z Dubiecka na Skałę«, z podaniem wiary ludu, przywiązanej do kapliczki opuszczonej również do postępowych wyjątków należą.

Dodajmy wreszcie do tych pierwiastków, z jakich poezye Reklewskiego składają się, jeden jeszcze a mianowicie świat mitologiczny słowiański: a więc Dziewannę, tę Dyanę słowiańską, Pogodę, bóstwo pięknego czasu, Żywie, bóstwo miłości, to już prawie wszystkie poznaliśmy wpływy, jakie na poetę działały.

Kilka jeszcze wkońcu zostanie nam uwag do skreślenia. Zaznaczyć bowiem jeszcze można, że niektóre poezye Reklewskiego są pokrewne w tonie i pomyśle z Naruszewiczem. I tak anakreontyk »Siła kobiety«<sup>2)</sup> przypomina wierszyk Naruszewicza: »Moc piękności«<sup>3)</sup> a oprócz tego tłumaczenie z Anakreonta p. t. »Moc

---

<sup>1)</sup> Na dowód wpływu poezyi Karpińskiego przytaczam króciuchną piosenkę:

»Lucyny obraz prawdziwy,

Ten mały strumień, co płynie,

Równie skoczny, równie żywy.

O! jak podobny Lucynie... i t. d. (ob. Pienia wiejskie str. 170).

Czyż to nie parafraza piosenki: »Tych brzóz kilka, ten bieg wody

Jak mi wiele przypomina,

Tu przebywała Lucyna,

Tu przepędziłem wiek młody.

<sup>2)</sup> Pienia wiejskie str. 162.

<sup>3)</sup> Naruszewicz Poezyc. Lipsk 1835 t. III str. 83. Oto treść: Natura dała wołom rogi, kopyta koniom, rączę nogi zającom, mężczyznom roztropność.

»Kobietom zaś nie miała

Nic więcej. Cóż im dała?

Piękność, która im stoi

Miasto strzał, miasto zbroi,

I miecz i tarcza pękna

Przed tą, która jest piękna.

kobieca«<sup>1)</sup> Poemacik Reklewskiego »Puławy« skreślony być może na wzór Naruszewicza »Powązki«<sup>2)</sup>). Kniażnina jednak poezya »Do Puław«<sup>3)</sup> prawdopodobniej tu działała. A kiedy jeszcze dodamy, że u Reklewskiego są zwroty, jakby z dumy o Ludgierdzie wyjęte (»Zajęćcie wiatry ze mną koło jego chaty...), że niektóre pomysły zaczerpnięte z poezyj francuskich — jednakże za pośrednictwem tłumaczeń polskich w »Zabawach przyjemnych i pożytecznych«<sup>4)</sup> to na tych uwagach poprzestać już musimy. Reasumując je, przychodzimy do rezultatu, że na rozwój talentu poetyckiego, na twórczość Reklewskiego wpływały: poezya klasyczna, poezya niemiecka, i wreszcie poezya polska wraz z poezyą ludową; to są pierwiastki, które wysledzić mogliśmy.

Lecz w każdym utworze sztuki wyrażonym w słowie, prócz treści, wewnętrznej zawartości, obchodzi nas i forma. Wprawdzie dziś już stanowisko krytyki literackiej zmieniło się i nie polega jedynie na wyrażeniu bezmyślnych zachwytów lub potępień, opartych na szeregu czczych formułek, ale do dziś dnia na formę zwracać uwagę należy. Jakżeż przedstawia się ona u Reklewskiego? Wiersz jego jest gładki i potoczysty; wprawdzie nie raz poeta nie zachowa rytmu, wprawdzie dla rymu i złej formy wyrazu użyje, lecz są to jedynie wyjątki, a ogólny sąd musi dla niego wypaść dodatnio. Za to pod względem językowym gorzkie wyrzuty mamy prawo czynić poecie. Język Reklewskiego niewyrobiany, brak mu niejednokrotnie siły lub miękkości, do wyrażenia uczuć potrzebnej. W tem mamy najlepszy dowód, iż autor »Pień wiejskich« nie zbyt rozczytywał się w dziełach mistrzów słowa polskiego. Archaizmy i niezgrabnie ukute wyrazy — niektóre dałyby się wskazać jako z Naruszewicza wyjęte — stoją obok wyrażeń ludowych, które do

---

<sup>1)</sup> Naruszewicz. I. str. 114.

<sup>2)</sup> Naruszewicz II str. 185.

<sup>3)</sup> Książnin Poezye. Lipsk 1837 t. II, str. 179.

<sup>4)</sup> N. p. sielanka »Odgrążanie« (ob. Pienia wiejskie str. 87) podobna do »Kupido i chłopiec«. (Zab. przyj. i poź. VII. str. 291). Niektóre też motywa z obszerniejszego poematu »Walka Kloi z Zefirem« dałyby się odnieść do: »Moryl i Chloe« (ob. Zabawy przyj. i pożyt. VII. str. 284 i tom VIII str. 24 i n.).

Zaznaczam też ogólnikowo, iż poezya Reklewskiego p. t. »Górale« (ob. Pienia wiejskie 173) powstać zapewne musiała pod wpływem »Krakowiaków i Górali« Bogusławskiego, granych w Krakowie w r. 1808 (ob. Estreicher Teatra w Polsce t. I str. 201).



dziś jeszcze prawa obywatelstwa nie pozyskały. A gdy do tego dodamy, że pod względem składniowym, widocznym jest wpływ języka niemieckiego, to już będzie wystarczającym do wydania niepoehlebnego sądu o języku i stylu poety.

### III.

Nader trafnie zauważono, że rzeczywiste talenta czują zwykle co są warte, jakie stanowisko i jaki stopień w hierarchii czy to sztuki, czy literatury im się należy i wartość swą same oznaczają. U Reklewskiego mamy właśnie podobny przypadek. Poeta nie przeceniał swych zdolności i wiedział, że szczupłym jest obszar, w obrębie którego jego twórczość poetycka się obracała. Strój jego lutni, dzwoniącej prawie zawsze na sielską nutę nie był wysokim a prócz tego dość silnym, by całą gamę uczuć ludzkich, od namiętnego wybuchu aż do miękkiej rzewności wyrazić, fantazyja jego nie była tak bujną, by mózdz kreślić czarowne obrazy natury; poczucie piękna przyrody nie było dość rozwinięte. Wreszcie język, ta potężna broń u poety, nie był dość podatny i wyrobiony.

Poeta jednak posiadał pewien zasób obserwacyi. I tak krajobrazy u niego, choć nie odznaczają się wprawdzie bogactwem barw, linii i światła, całą skalą tonów i głosów, mimoto posiadają pewien wdzięk i naturalność. Brak tylko własnych uczuć i myśli poety, w czem głównie cały urok polega; tych nie umiał włożyć w krajobraz.

Miłość dla kobiety, która wyłącznym prawie była tematem jego utworów przedstawia nam się po większej części jako namiętność, której zmysłowe zadośćuczynienie jedynym najczęściej zdaje się być celem. Z tego też powodu panuje w większej części utworów poety pewien chłód.

Wreszcie ciekawym objawem jest, że wypadki współczesne zupełnie w jego poezjach są pominięte i nawet najlżejszym śladem nie odbiły się. Tem różni się lutnia Reklewskiego od współczesnych poetów a głównie pokrewnego mu, Cypryana Godebskiego. Wprawdzie miłość ojczyzny przebija się z pod gęstych osłonek w niektórych poezjach Reklewskiego, lecz tak słabo, tak bez silniejszego wydatnienia, że mniej bacznego czytelnik z pewnością jej nie dostrzeże.

Na czem więc polega znaczenie Reklewskiego w rozwoju literatury polskiej? Oto on pierwszy — przed nim jedynie Wojciech

Bogusławski — wprowadził do poezyi lud prosty i nie wahał się z całą jego prostotą obok wypieszczonych postaci pasterzy i pasterek postawić. Uczynił to bezwiednie; nie wiedział i nie czuł, że stoi tuż u ożywczego źródła poezyi narodowej. Nie rozumiał, jakiej to doniosłości i znaczenia było dla popchnięcia na nowe tory obumierającej już literatury i sam dał się pociągnąć wszechwładnie panującym nałogom. Posiadał jednak wrażliwość na nieznacznie obudzające się nowe prądy; jako dowód tego możemy jeszcze przypomnieć użycie w poezyi mitologii słowiańskiej, co było wpływem ówczesnego zainteresowania się czasami przedchrześcijańskimi.

Prócz tego Reklewskiemu wiele zawdzięczał Kazimierz Brodziński. Stosunek ich znany nam z powyższego opowiadania nie ograniczył się jedynie na objawie przyjacielskich uczuć. Spiewak »Wiesława« rozpoczynając swą działalność poetycką kroczył torem, na którym przewodnikiem był mu autor »Pień wiejskich«. Wspólne było źródło, z którego czerpali i w pierwszych poezjach Brodzińskiego widoczny również wpływ Gessnera. A jakżeż zbliżone pojęcia literackie, które Brodziński w poemacie »Do Dafne o poezyi«<sup>1)</sup> wypowiada.

Nie dość na tem. Brodzińskiego powszechnie znana sielanka krakowska, ów przedspiew romantyzmu polskiego — »Wiesław« wiele również zawdzięcza Reklewskiemu. Jego »Krakowiaki« to może pierwszy zawiązek »Wiesława« a postacie bohaterów, głównie zaś Haliny, Broniki i Wiesława, także mają swe prototypy w poezjach Reklewskiego<sup>2)</sup>.

Odwdzięczył się Brodziński swemu przyjacielowi. Rzewne jego wspomnienie było przez długie lata, do dnia dzisiejszego jedynym literackim pomnikiem, jaki potomność poecie wystawiła. Na nim opierali się znani kompilatorowie literatur, bez niego nic prawie o życiu poety nie wiedzielibyśmy.

Czy jednak nikt nie wspomniał nazwiska Reklewskiego? Czy poeta przeszedł zupełnie nieznanym? Że przeszedł bez wrażenia

---

1) Brodziński K. Pisma. Poznań 1870 I. str. 43.

2) Na wpływ ten zwrócił uwagę pierwszy M. Gawalewicz w wyżej przytoczonym studjum o Brodzińskim. W niektórych względach możnaby rozszerzyć i uzupełnić spostrzeżenia krytyka. na ogólny jednak sąd one nie wpływają i jego nie zmieniają.

i o zbiorku poezji jego mało kto wiedział — to rzecz pewna. Lecz mamy kilka sądów o nim, które ciekawe światło rzucają.

Oto Mickiewicz w swych kursach literatury słowiańskiej wymienia nazwisko Reklewskiego<sup>1)</sup>. Nie znał zapewne poezji, nie rozumiał znaczenia jego, zalicza go do poetów legionistów, lecz fakt o wspomnieniu zanotować należało.

Miał Reklewski nawet swych wielbicieli. Oto znany poeta galicyjski, Stanisław Jaszowski, w »poema opisującym« p. t. »Karpaty«, kreśląc piękność jakiegoś zacisza, tak pisze:

»Gdyby był nasz Ryklewski odwiedził tę grootę,  
Rzekłby, że tu Wenera z Amorkiem przebywa,  
Stąd lecą w serca tkiliwe, jego strzałki złote,  
I nieustannie warczy napięta cięciwa.  
Amor zaś tryumfuje, gdy serce ze stali  
Jego pociskiem tknięte płomieniem się pali»<sup>2)</sup>.

W przypisku podaje Jaszowski następującą uwagę: »Ryklewski, który pieniemi wiejskiemi prawdziwie wzbogacił literaturę naszą tak ubogą w dobre sielanki. Poema: Walka Kloi z Zefirem, znajdujące się w tem dziełku jest jedyne w swoim rodzaju. Szkoda, że ten poeta tak mało czytany«. Zarzut ostatni wzbudzić musi nieco śmiechu u czytelnika; wypowiadając go, należało poznać dokładniej pisownię nazwiska cenionego przez się poety.

Sąd o Reklewskim wypowiedział również J. Lipiński w rozprawie o poemacie sielskim, odczytanej na posiedzeniu publicznem towarzystwa przyjaciół nauk<sup>3)</sup>. Zaznaczył on, że poeta osnowę wielu pieśni czerpał w czasowych okolicznościach, że opisuje w nich przywiązanie ludu naszego do ojczyzny i chętny do bronienia jej młodzieży pospiech. Podnosi autor trafność, w przedstawieniu wesołości i żywości ludu krakowskiego, ich tańców, przeplatanych spiewkami, »Lecz wiersz — pisze dalej — powszechnie zbyt wymuszony i więcej niż przystoi sielankom w myślach, w obrotach i w wyrazach, wytworny«.

1) Mickiewicz Literatura słowiańska. Paryż II 140.

2) Pamiętnik galicyjski. Rok 1821. T. II str.

3) Pamiętnik warszawski. R. 1815. T. I str. 311.

Odparł ten zarzut Brodziński w swych wykładach o literaturze polskiej; w nich też sąd o Reklewskim jest trzeźwiejszy i gruntowniejszy<sup>1)</sup>. Nie pisze go pod wrażeniem utraty serdecznego przyjaciela, lecz kierują nim względy znawcy piśmiennictwa polskiego.

Również i Bentkowski w swej historii literatury, choć nie wymienia nazwiska Reklewskiego, wydaje sąd pochlebny<sup>2)</sup>.

Oto wiązanka sądów o autorze »Pień wiejskich«; mimo pochlebnego tonu, nie przyczyniły się one do rozszerzenia wiadomości o poecie. O Reklewskim zapomniano. Nazwiska jednak choćby dla serdecznej przyjaźni jego z Brodzińskim z historii literatury wykreślić nie można; z poezyj część pójdzie w zapomnienie, ale tych kilka na wiejską nutę zanuconych, pozostanie na zawsze w skarbnicy literatury naszej i zapewni ich piewcy choć skromne ale pewne miejsce w poczcie pisarzy polskich.



---

<sup>1)</sup> K. Brodziński Pisma. Poznań. 1872. IV str. 411—416.

<sup>2)</sup> Histor. lit. polsk. I str. 499. § 8 Pienia wiejskie. »Ton szlachetny, tud: wiersz potoczysty, znamionują autora niepospolitych talentów i czynią te wier. godnemi powszechnej znajomości«.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### I.

## SKŁAD GRONA NAUCZYCIELSKIEGO

przy końcu roku szkolnego 1893.

Liczba	Imię i nazwisko, godność	uczył w klasie	tygodn. godzin
1	Biesiadzki Wojciech, c. k. dyrektor		
2	Służewski Michał, profes- sor w VIII. randze,	mat. Vb <sub>4</sub> VIa <sub>3</sub> VIIb <sub>3</sub> VIIIb <sub>2</sub> fizyki VIIb <sub>3</sub> VIIIb <sub>3</sub>	18
3	ks. Łepki Onufry, radca i referent gr. kat. kon- syst., prof. w VIII. randze,	religii gr. kat. I—VIII	16
4	Fiderer Edward, profesor w VIII. randze, gospodar- darz klasy VII b,	jęz. łacín. II a <sub>3</sub> VII b <sub>6</sub> „ greck. VII b <sub>4</sub>	17
5	Kubala Ludwik, doktor filozofii, członek koresp. krak. Akad. umiejętn., prof. w VIII. randze,	hist. i geogr. VIb <sub>4</sub> VIIa <sub>3</sub> VIIIa <sub>3</sub> proped. filoz. VII a <sub>2</sub> VII b <sub>2</sub> VIII a <sub>2</sub> VIII b <sub>2</sub>	18
6	Klak Wiktor, prof. w VIII. randze, gosp. kl. V b,	jęz. łacín. IV <sub>6</sub> V b <sub>6</sub> „ greck. V b <sub>6</sub>	17
7	Filipowski Antoni, prof. w VIII. randze, zawią- dowca gabinetu fizykal.,	mat. Va <sub>4</sub> VIb <sub>3</sub> VIIa <sub>6</sub> VIIIa <sub>2</sub> fizyki VII a <sub>3</sub> VIIIa <sub>3</sub>	18
8	Czernecki Józef, profesor w VIII. randze, gospodar- darz klasy VII a,	jęz. niemiec. VIa <sub>4</sub> VIIa <sub>4</sub> VIIIa <sub>4</sub> VIIIb <sub>4</sub>	16

Liczba	Imię i nazwisko, godność	uczył w klasie	tygodn. godzin
9	<b>Sołtysik Tomasz</b> , profesor, gospodarz kl. VIII a,	jęz. łac. VI a <sub>6</sub> VIII a <sub>5</sub> „ grec. VIII a <sub>5</sub>	16
10	<b>Kilarski Tadeusz</b> , profesor,	prowiz. okręgowy Inspektor szkolny dla pow.: Sta- niśławów-Tłumacz.	
11	<b>Terlikowski Franciszek</b> , prof., gosp. klasy VIII b, zaw. bibl. nauczyciel.,	jęz. łac. VIII b <sub>5</sub> „ grec. VII a <sub>4</sub> VIII b <sub>5</sub>	14
12	<b>Rawer Karol</b> , prof., człon. Rady miasta Lwowa,	jęz. pol. VII b <sub>3</sub> histor. i geogr. Va <sub>3</sub> VI a <sub>4</sub> VII b <sub>3</sub> VIII b <sub>3</sub>	16
13	<b>Majchrowicz Franciszek</b> , dokt. filoz., prof., gosp. kl. VI b,	jęz. łac. VI b <sub>6</sub> VII a <sub>6</sub> „ grec. VI b <sub>6</sub>	16
14	ks. <b>Jougan Alojzy</b> , doktor teologii, profesor,	religii rzym. kat. IV <sub>2</sub> Va <sub>2</sub> Vb <sub>2</sub> VI a <sub>2</sub> VI b <sub>2</sub> VII a <sub>2</sub> VII b <sub>2</sub> VIII a <sub>2</sub> VIII b <sub>2</sub>	18
15	<b>Limbach Józef</b> , doktor filo- zofii, nauczyciel, zaw. gabinetu przyrodnicz.,	matem. II a <sub>3</sub> II b <sub>3</sub> hist. natur. II a <sub>2</sub> II b <sub>2</sub> Va <sub>2</sub> Vb <sub>2</sub> VI a <sub>2</sub> VI b <sub>2</sub>	18
16	<b>Szomek Bolesław</b> , nauczy- ciel, gosp. kl. Va, zaw. polsk. czyt. młodzieży,	jęz. grec. Va <sub>5</sub> „ polsk. II a <sub>3</sub> IV <sub>3</sub> VI b <sub>3</sub> VIII b <sub>3</sub>	17
17	<b>Unczowski Henryk</b> , zast. nauczyciela,	jęz. niem. IV <sub>4</sub> Vb <sub>4</sub> VI b <sub>4</sub> VII b <sub>4</sub>	16
18	<b>Czechowicz Łucyusz</b> , zast. naucz., gosp. kl. IV,	matem. I <sub>3</sub> III <sub>3</sub> IV <sub>3</sub> hist. nat. I <sub>2</sub> III <sub>2</sub> fizyki IV <sub>3</sub>	16
19	<b>Konarski Franciszek</b> , egz. zastępca naucz., gospod. klasy VI a,	jęz. grec. VI a <sub>5</sub> „ polsk. Vb <sub>3</sub> VI a <sub>3</sub> VII a <sub>3</sub> VIII a <sub>3</sub>	17

Liczba	Imię i nazwisko, godność	uczył w klasie	tygodn. godzin
20	<b>Bostel Ferdynand</b> , egzam. zastępca naucz., gosp. klasy IIa,	jęz. niem. IIa <sub>5</sub> geogr. I <sub>3</sub> ,, i hist. IIa <sub>4</sub> IV <sub>4</sub> Vb <sub>3</sub>	19
21	<b>Schmidt Wiktor</b> , egzamin. zast. nauczyciela, zaw. polskiej czyt. młodzieży,	jęz. łac. Va <sub>6</sub> ,, grec. III <sub>5</sub> IV <sub>4</sub>	15
22	<b>Procyk Andrzej</b> , zastępca naucz., gosp. klasy IIb,	jęz. łac. IIb <sub>8</sub> ,, niemiec. IIb <sub>6</sub> Va <sub>4</sub>	17
23	ks. <b>Wegmann Hubert</b> , zastępca katechety,	religii rzym. kat. I <sub>2</sub> IIa <sub>2</sub> IIb <sub>2</sub> III <sub>2</sub>	8
24	<b>Schreyer Albin</b> , zastępca naucz., gosp. klasy III, zawiad. niem. czyteln. młodzieży,	jęz. niem. I <sub>6</sub> III <sub>4</sub>	10
25	<b>Gubrynowicz Bronisław</b> , zastępca nauczyciela,	jęz. polsk. IIb <sub>3</sub> III <sub>3</sub> Va <sub>3</sub> hist. i geogr. IIb <sub>4</sub> III <sub>3</sub>	16
26	<b>Kryczyński Władysław</b> , zast. naucz., gosp. kl. I,	jęz. łac. I <sub>8</sub> III <sub>6</sub> ,, polsk. I <sub>3</sub>	17

### Nauczyciele poboczni.

1. **Planer Izak**, starszy nauczyciel szkoły etatowej im. Czackiego, uczył religii mojżeszowej w kl. V—VIII tygodn. godzin 4

### Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Ks. **Łepki Onufry**, j. w., uczył języka ruskiego w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 4

2. Szyrma Lach Edward, uczył języka francuskiego w 3 oddziałach, tygodniowo godzin	6
3. Kubala Ludwik, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. VII a, tygodniowo w 1 półr. 1 godz., w 2 półr.	2
4. Rawer Karol, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. VII b, tygodniowo w 1 półr. 1 godz., w 2 półr.	2
5. Bostel Ferdynand, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. IV tygodniowo godzinę	1
6. Gubryniewicz Bronisław, j. w., uczył historii kraju rodzinnego w kl. III, tygodniowo godzinę	1
7. Fiderer Edward, j. w., uczył kaligrafii, tygodniowo godzin	2
8. Młodnicki Karol, nauczyciel c. k. seminaryum nauczycielskiego, uczył rysunków w 3 oddziałach, tygodniowo godzin	6
9. Resl Włodzimierz, profesor c. k. II gimnazjum, uczył stenografii w 2 oddziałach, tygodniowo godzin	2
10. Janelli Franciszek, zastępca nauczyciela c. k. szkoły realnej, uczył gimnastyki w 4 oddziałach, tygodniowo godzin	6
11. Lewicki Emil, nauczyciel szkoły ludowej im. św. Anny, uczył śpiewu w 2 oddziałach, tygodniowo godzin	4

## Zmiany w gronie nauczycieli w ciągu roku szkolnego 1893.

1. Reskrytem Wys. c. k. Minist. W. i O. z d. 21. czerwca 1892. l. 12145. mianowany został prof. Tadeusz Kilarski prowizorycznym okręgowym Inspektorem szkolnym dla okręgów: Stanisławów i Tłumacz.
2. Reskr. z d. 15. lipca 1892. l. 14777. uwolniony został od obowiązków nauczycielskich zastępca nauczyciela Tadeusz Troskoleński.
3. Wskutek przekształcenia filii tutejszego gimnazjum na samoistne niższe gimnazjum (V.), przeniesieni zostali reskrytem Wys. c. k. Rady szk. kr. z d. 25. lipca 1892. l. 15605. do V. gimnazjum następujący zastępcy nauczycieli: Nittmann Karol, Fabiański Jan, Zubczewski Antoni, Szarga Stanisław i Kopystyński Tadeusz; prócz tego przeniesiony został zastępca nauczyciela Borzemski Antoni do gimnazjum w Przemyślu, a zastępca nauczyciela Stefanowicz Julian do gimnazjum w Rzeszowie.
4. Reskr. Wys. c. k. Minist. W. i O. z d. 24. czerwca 1892. l. 13007. przeniesiony został profesor tutejszego zakładu Maryniak Grzegórz do V. gimnazjum, mianowani zaś zostali rzeczywistymi nauczycielami następujący tutejsi zastępcy nauczycieli: ks. dr. Ślósarz Jan dla V. gimnazjum, Bizoń Franciszek dla gimnazjum w Nowym Sączu, Barewicz Witołd dla gimnazjum w Drohobyczu, Lewicki Tadeusz dla gimnazjum w Stanisławowie, Schneider Zygmunt dla gimnazjum w Tarnopolu.



5. W miejsce Franciszka Próchnickiego, mianowanego dyrektorem V. gimnazjum lwowskiego, otrzymał posadę w tutejszem gimnazjum Bolesław Szomek, rzeczywisty nauczyciel gimnazjum sanockiego, a w miejsce dr. Przemysława Niementowskiego, mianowanego dyrektorem gimnazjum złoczowskiego, otrzymał posadę w tutejszem gimnazjum dr. Franciszek Majchrowicz, profesor gimnazjum stanisławowskiego, reskryp. Wys. c. k. Minist. W. i O. z d. 24. czerwca 1892. l. 13007.

6. Reskr. Wys. c. k. Rady szk. kr. z d. 25. lipca 1892. l. 15605. przeniesiony został z gimnazjum brodzkiego do tutejszego gimnazjum zastępca nauczyciela Henryk Unczowski.

7. Reskr. Wys. Minist. W. i O. z d. 10 sierpnia 1892. l. 17367. mianowany został tutejszy zastępca nauczyciela Henryk Kopia, rzeczywistym nauczycielem gimnazjum sanockiego.

8. Reskr. z d. 20. sierpnia 1892. l. 14750. udzieliło Wys. Minist. W. i O. tutejszemu zastępcy nauczyciela Wiktorowi Schmidtowi zmniejszenia godzin na przeciąg pierwszego, a reskr. z d. 9. stycznia 1893. l. 92. zastępcy nauczyciela Albinowi Schreyerowi na przeciąg drugiego półrocza r. szk. 1893.

9. Reskr. z d. 3. września 1892. l. 16864. mianowała Wys. Rada szk. kr. zastępcą nauczyciela dla tutejszego gimnazjum Władysław Krczyński.

10. Reskr. z d. 15. września 1892. l. 19046. poruczyła Wys. Rada szk. kr. naukę religii mojżeszowej Izakowi Planerowi, starszemu nauczycielowi szkoły ludowej im. Czackiego.

11. Reskr. z d. 15. września 1892. l. 19288. poruczyła Wys. Rada szk. kr. naukę śpiewu Janowi Czubskiemu, a reskr. z d. 4. listopada 1892. l. 24162. Emilowi Lewickiemu.



## II.

### PROGRAM NAUKI.

---

#### A. Przedmioty obowiązkowe.

##### Klasa I.

*Religia* 2 godziny tygodniowo. Zasady katolickiej wiary i obyczajów.

*Język łaciński* 8 godzin tygodniowo. Nauka o prawidłowych formach deklinacji i konjugacji w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami. Począwszy od listopada co tydzień zadanie szkolne, niekiedy domowe.

*Język polski* 3 godz. tyg. Elementarna nauka o zdaniu pojedynczym i składni zgody; najważniejsze zdania poboczne; w związku z tem poznanie najważniejszych znaków pisarskich. Elementarna nauka odmiany imienia i słowa, nadto przygodne poznawanie innych części mowy. Czytanie wzorów według Wypisów: wyraźne i rozumne czytanie, gładkie i poprawne zdawanie sprawy z rzeczy, poprzednio przeczytanej i dokładnie objaśnionej. Uczenie się na pamięć i należyte wygłaszanie zawartych w Wypisach a poprzednio objaśnionych piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy ustępów prozaicznych. Cztery zadania na miesiąc; w 1. półroczu wyłącznie dyktaty, systematycznie ułożone, a obejmujące ważniejsze zasady i prawa pisowni; w 2. półroczu naprzemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne, zrazu tylko szkolne, pod koniec roku także domowe; tematami do nich mają być krótkie opowiadania i łatwiejsze opisy, w szkole za nauczycielem przez uczniów powtórzone.

*Język niemiecki* 6 godzin tygodniowo. Czytanie, uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów; zdawanie spraw z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya, rozmówki. Znajomość odmian regularnych i zasad składni. Co tydzień zadanie szkolne. Tematy: dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, zastosowane do potrzeby praktycznej, pisanie z pamięci ustępów memorowanych, retrowersye.

*Geografia* 3 godz. tygod. Nauka rozpoczyna się rozpatrywaniem dziennego łuku słonecznego i wynikającego stąd oświetlenia w różnych porach roku. Pojęcia wstępne z geografii fizycznej, rozpoczynając od poznania Lwowa i jego okolicy, orientowanie się, pomiar, znaki graficzne map i nauka o globusie; orografia i hydrografia, półwyspy i wyspy; położenie najważniejszych państw i miast według długości i szerokości geograficznej, odczytywane z mapy. Rysunek najprostszych geograficznych przedmiotów.

*Matematyka* 3 godz. tygodniowo. W 1 półroczu tylko arytmetyka: Dziesiątkowy układ liczb; liczby rzymskie; cztery działania liczbami niemianowanymi i mianowanymi, całkowitemi i dziesiętnymi, jedno- i wielokrotności. Podzielność liczb, ułamki zwyczajne; najmniejsza wielokrotność i największa miara. W 2 półroczu z geometrii: Pojęcia wstępne: nauka o liniach, kątach i trójkątach aż do §. 54 włącznie. Krótkie ćwiczenia domowe; a co miesiąc zadanie szkolne.

*Historia naturalna* 2 godz. tygod. Przez 6 pierwszych miesięcy opisanie ważniejszych, szczególnie krajowych zwierząt ssących i owadów. Od połowy marca opisanie ważniejszych roślin krajowych, jawnokwiatowych.

## Klasa II.

*Religia* 2 godziny tygodniowo. Historia starego zakonu.

*Język łaciński* 8 godzin tygod. Nauka odmian nieprawidłowych; przysłówki, przyimki, spójniki, coniugatio periphrastica, gerundium, gerundivum, nom. i acc. cum infin., participium appositivum, ablat. absol.

Zadania miesięcznie 3 szkolne, 1 domowe.

*Język polski* 3 godz. tygod. Czytanie wzorów według wypisów i deklamacja jak w klasie I.

Gramatyka. Elementarna nauka o zdaniu złożonym; powtarzanie i uzupełnienie odmian. Nauka pisowni i interpunkcyi uzupełniona i rozszerzona. Ćwiczenia ortograficzne czyli dyktaty jak w klasie I., ale tylko w miarę potrzeby. Wypracowania stylistyczne 3 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne. (Opowiadania i opisy).

*Język niemiecki* 5 godzin tygod. Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersya; dłuższe rozmówki; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów.

Powtórzenie odmiany regularnej; poznanie najważniejszych wyjątków.

Co tydzień wypracowanie piśmienne (z tych co miesiąc jedno domowe). Tematy jak w klasie I.

*Historia* 2 godz. tygod. Historia starożytna.

*Geografia* 2 godz. tygod. Szczegółowa geografia Azji i Afryki; pionowy i poziomy układ i hydrografia Europy; szczegółowy opis południowej i zachodniej Europy.

*Matematyka* 3 godz. tygod. Arytmetyka: Uzupełnienie nauki o wielokrotności i mierze, dokładna nauka o ułamkach zwyczajnych, zamiana ułamków dziesiętnych na zwyczajne i odwrotnie; proporcye, reguła trzech pojedyncza z zastosowaniem proporcji i wnioskowania; rachunek procentu prostego. Geometya: Symetralna dłużni i kąta; przystawanie trójkątów wraz z zastosowaniami; najważniejsze własności koła i wieloboków. Zadania jak w klasie I.

*Historia naturalna* 2 godz. tygod. Przez pierwszych 6 miesięcy zoologia, mianowicie: ptaki, gady, płazy i ryby w ten sposób przerabiane jak w kl. I.; niektóre formy bezkręgowych zwierząt. Od połowy marca botanika: dalszy ciąg opisanie roślin jawnokwiatowych, najważniejsze formy roślin skrytokwiatowych.

## Klasa III.

*Religia* 2 godz. tyg. Historia nowego zakonu.

*Język łaciński* 6 godz. tyg. Z gramatyki: Składnia zgody i przypadków. Z Corneliusa Neposa czytano żywoty: Arystydesa, Cymona, Epaminondasa, Pelopidasa, Miltiadesa, Temistoklesa i Alcibiadesa. Co 14 dni kompozycja, co 3 tygodnie domowe wypracowanie.

*Język grecki* 5 godzin tygod. Odmiana imion i słów aż do słów na *μ*. Tłumaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Od połowy pierwszego półrocza 2 zadania miesiecznie, naprzemian domowe i szkolne.

*Język polski* 3 godz. tyg. Czytanie wzorów według wypisów jak w kl. I, i II. Od tej klasy począwszy, krótkie wiadomości o życiu i pismach celniejszych pisarzy, z których dzieł właśnie poznano wyjątki. Deklamacja jak w kl. I. Gramatyka: Składnia rządu. Systematyczna nauka deklinacji. Części mowy nieodmienne. Wypracowania stylistyczne: 2 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne. (Tematy: przeważnie streszczenia ustępów, w szkole poznanych, treści opowiadającej lub opisowej).

*Język niemiecki* 4 godziny tygod. Swobodniejsza reprodukcja czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych; uwzględnianie wyrażen i zwrotów, podobną myśl wyrażających (synonimów); uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach i składni rządu. Zadania 2 miesiecznie (naprzemian szkolne i domowe). Tematy i retrosy, reprodukcje ustępów w szkole czytanych, streszczenia.

*Historia* 1 godz. tygod. Dzieje średniowieczne.

*Geografia* 2 godz. tygod. Szczegółowa geografia Europy środkowej, wschodniej i północnej z wykluczeniem monarchii Austriacko-Węgierskiej; geografia Ameryki i Australii. Ćwiczenia w rysowaniu szkiców map.

*Matematyka* 3 godz. tyg. Arytmetyka: Skrócone mnożenie i dzielenie; cztery działania liczbami ogólnymi; podnoszenie do drugiej potęgi całych liczb i ułamków, pierwiastkowanie; liczby niezupełne. Geometria: Przemiana i dzielenie figur; obliczenie powierzchni figur płaskich; twierdzenie Pitagorasa; podobieństwo trójkątów i wieloboków. Ćwiczenia domowe i szkolne jak w kl. I.

*Nauki przyrodnicze* 2 godz. tyg. W 1 półroczu fizyka: Pojęcia wstępne, nauka o cieple i chemia. W 2 półroczu mineralogia: Opisanie i porównanie najważniejszych gatunków minerałów i skał ze szczególnym uwzględnieniem krajowych.

## Klasa IV.

*Religia* 2 godz. tyg. Nauka o obrzędach kościoła katolickiego.

*Język łaciński* 6 godz. tyg. Gramatyka: Nauka o trybach i czasach, oratio obliqua, infinitivus, participium, gerundium i supinum. Ćwiczenia w tłumaczeniu z języka polskiego na łaciński. Czytanie z Caesara Comment. de bello Gallico ks. I, 1—29; II, 1—35; IV, 4—38; V, 1—27. Ovid. Metamorph.



*Język grecki* 4 godz. tygod. Słowa na *μ*, słowa nieprawidłowe i najważniejsze prawidła ze składni, tudzież powtórzenie całego materiału klasy III. Tłómaczenia z języka polskiego na grecki i odwrotnie; tłómaczenie ciągłych ustępów. Zadania miesięcznie dwa, naprzemian domowe i szkolne.

*Język polski* 3 godz. tyg. Czytanie wzorów według Wypisów jak w klasie III. Deklamacya jak w kl. I. Gramatyka: Systematyczna nauka konjugacyi i składni w obrębie czasownika; systematyczna nauka o zdaniach złożonych i okresach. Wierszowanie. W końcu roku powtórzenie całego już przerobionego materiału nauki gramatyki w ogólniejszym zarysie. Wypracowania stylistyczne jak w kl. III.

*Język niemiecki* 4 godz. tyg. Reprodukcyja jak w klasie III.; uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rzędu. Miesięcznie 2 zadania, naprzemian domowe i szkolne, a tematy do nich są: reprodukcyja, retrowersyja, opowiadania, opisy i listy.

*Historya i geografia* 4 godziny tyg., mianowicie 2 godz. tyg. historia nowożytna aż do najnowszych czasów z szczególnem uwzględnieniem historii monarchii Austryacko-Węgierskiej; 2 godz. tyg. szczegółowa geografia monarchii Austryacko-Węgierskiej. Ćwiczenia w rysowaniu szkiców map.

*Matematyka* 3 godz. tyg. Arytmetyka: Podnoszenie do sześciannu i pierwiastkowanie sześcienne; zrównania pierwszego stopnia o jednej i o kilku niewiadomych, zrównania drugiego i trzeciego stopnia, mające zastosowanie w geometryi; reguła trzech złożona. Geometrya: stereometrya, położenie linii i płaszczyzn względem siebie, obliczenie powierzchni i objętości brył z wyłączeniem stożka ściętego. Ćwiczenia domowe i szkolne jak w kl. I.

*Fizyka* 3 godz. tyg. w 1 półr.: magnetyzm, elektryczność, mechanika; najważniejsze wiadomości z geografii matematycznej i kosmografii. W 2 półr.: hydrostatyka, aerostatyka i optyka.

## Klasa V.

*Religja* 2 godz. tygod. Dogmatyka ogólna.

*Język łaciński* 6 godz. tygod. Czytano Liv. ks. I. 1—34; II. 23—40; XXI. 5—28. Ovid. Metamorph. Niobe, Phæton, Daedalus et Icarus, Philemon et Baucis, Orpheus et Euridice, De raptu Proserpinae. Piękniejszych ustępów uczono się na pamięć. Powtarzano składnię na podstawie przykładów, wziętych z lektury. — W każdym półroczu 5 zadań szkolnych (z tych 4 z języka polskiego na łaciński, piąte z języka łaciń. na polski).

*Język grecki* 5 godzin tygod. Czytano z Chrestomatyi z pism Xenofonta: Anab. ustępy 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8; z Cyropedyi ustępy 1, 2, 3, 6, 7, 8; Homera Iliad. I. III. (II.). Piękniejsze ustępy na pamięć. — Z gramatyki składnia do zaimków. Tłómaczenie zdań, bądźto układanych na podstawie lektury, bądźto z ćwiczeń Schenkla. W każdym półroczu

4 zadania szkolne (3 z języka polskiego na grecki, 1 z języka greckiego na polski).

*Język polski* 3 godz. tygod. Czytanie wzorów. Poznanie na podstawie wypisów zwykleszych tropów i figur, jako też najważniejszych gatunków prozy i poezji. Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach — jak w klasie III. — Deklamacya. — Należyte ćwiczenie w układaniu dyspozycyi. Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczcie, naprzemian domowe i szkolne.

*Język niemiecki* 4 godz. tygod. Samodzielna reprodukcyja na podstawie obszernej lektury, przeważnie prozaicznej. Uczenie się na pamięć. Obowiązkowa lektura domowa. — Uzupełnienie wiadomości gramatycznych (ze składni rzędu, zdania i szyku). — — W każdym półroczu 7 zadań (3 szkolne, 4 domowe). Tematy: streszczanie ustępów czytanych, opowiadania, opisy, przekłady z innych języków (na zadania szkolne).

*Historya i geografia* 3 godz. tygod. Dzieje starożytne do r. 264 przed Chr.; z geografii odpowiednie działy.

*Matematyka* 4 godz. tygod. Arytmetyka: Cztery działania liczbami algebraicznymi, liczby odjemne, ułamki, układy liczbowe, proporcye, zrównania oznaczone pierwszego stopnia z jedną i z kilku niewiadomymi. Geometrya: Planimetrya. Ćwiczenia domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

*Historya naturalna* 2 godz. tygod. W 1 półr. mineralogia: krystalografia, fizyczne i chemiczne własności minerałów, krótki systematyczny przegląd ważniejszych minerałów, krótki pogląd na budowę ziemi. W 2 półroczu botanika. Najważniejsze wiadomości z anatomii, organografii, fizjologii i systematyki roślin.

## Klasa VI.

*Religia* 2 godz. tygod. Dogmatyka szczegółowa.

*Język łaciński* 6 godz. tygod. Czytano: Sallust. Bellum Iugurth. 1—86, resztę jako lekturę prywatną; Vergil. Ecl. I. Aen. I. 1—210; II. Cic. in Catil. I. Z gramatyki powtórzono i uzupełniono naukę o słowie. Ćwiczenia stylistyczne na tle lektury. Zadania piśmienne jak w klasie V.

*Język grecki* 5 godz. tygod. Czytano Homeri Iliad. lib. IV., VI., XVI., Xenoph. Memorab. Herkules na rozstajnej drodze. Herodot. lib. VII. 1—49; 100—127; 149—238. Z gramatyki nauka o czasach, trybach, infin. i particip. Ćwiczenia odpowiednie z Schenkla. Zadania piśmienne jak w klasie V.

*Język polski* 3 godz. tygod. Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej od połowy XVI. do końca XVIII. wieku według wypisów. Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domowem. Historya literatury (na podstawie lub przy sposobności czytanych wyjątków) od początku do końca wieku XVIII. — Deklamacya jak w klasie V. — Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczcie, przeważnie domowe.

*Język niemiecki* 4 godz. tygodn. — Stylistyka i poetyka, wyjaśniona na tle lektury. — Memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa. — W półroczu 7 zadań (3 szkolne, 4 domowe). Tematy jak w klasie V.

*Historya i geografia* 4 godz. tygod. Dzieje starożytne od r. 264 przed Chr. aż do epoki odkryć.

*Matematyka* 3 godz. tygod. Algebra: Potęgi, pierwiastki, liczby niewymierne i urojone, logarytmy, równania drugiego stopnia. — Geometria: Stereometria i trygonometria. — Ćwiczenia domowe; co miesiąc zadanie szkolne.

*Historya naturalna* 2 godz. tygod. Pierwsze półroczce: somatologia człowieka i zwierzęta kręgowce; w 2 półroczu zwierzęta bezkręgowce.

## Klasa VII.

*Religia* 2 godz. tygod. Etyka katolicko-chrześcijańska.

*Język łaciński* 5 godzin tygod. — Czytano mowy Cycerona: De imperio Cn. Pompei i Pro Archia poeta; z dzieła De officiis lib. III. 1—26. Vergil. Aeneid. lib. VI. O własnościach stylu łacińskiego na przykładach, wziętych z lektury. — Zadania jak w klasie V.

*Język grecki* 4 godz. tygod. Czytano Demost. Filip. II. i III. oraz Mowę o pokoju. — Homera Odyss. IX., X., XII. — Zadania jak w klasie V.

*Język polski* 3 godz. tyg. Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej w dłuższych wyjątkach według wypisów lub w całości; w 1 półroczu do Mickiewicza (włącznie), w 2 półroczu do Słowackiego (włącznie). — Uzupełnienie nauki szkolnej czytaniem domowem. — Historia literatury (jak w klasie VI. — ciąg dalszy do Słowackiego (włącznie). — Deklamacya. Ćwiczenia ustne. — Wypracowania stylistyczne: 5 na półroczce, przeważnie domowe.

*Język niemiecki* 4 godz. tygod. — Pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego aż do Klopstocka. Dokładniejsza, na lekturze oparta znajomość epoki klasycznej od Klopstocka do r. 1794 ze szczególnem uwzględnieniem Herdera i Lessinga. Memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa. W całości czytano: Schillera Jungfrau von Orleans i Göthego Herman und Dorothea.

*Historya i geografia* 3 godz. tygod. — Dzieje nowożytne.

*Matematyka* 3 godz. tygod. Algebra: Powtórzenie potęg i logarytmów, liczby urojone, zrównania, postępy arytmetyczne i geometryczne, rachunek procentu składanego, kombinacye, wzór Newtona. — Geometria: Powtórzenie i dokończenie trygonometrii i analistyka. — Ćwiczenia domowe; co miesiąc zadanie szkolne.

*Fizyka* 3 godz. tygod. Ogólne i szczególne własności ciał. Mechanika ciał stałych, ciepłych i lotnych. Nauka o ciepłe. Chemia.

*Propedeutyka filozofii* 2 godz. tyg. Logika elementarna i zastosowana.

## Klasa VIII.

*Religia* 2 godz. tyg. — Historia kościoła katolickiego.

*Język łaciński* 5 godz. tyg. — Czytano w 1 półroczu Horatii Carn. I. 1, 3, 7, 10, 12, 14, 22, 24; II. 3, 7, 10, 14, 18; III. 1,

2, 8, 21, 30; IV. 3, 7. — Epod. 1, 2, 7, 13; Satir. I. 1, 9; Epistol. I. 2, 10. Uczono się na pamięć 3 ód i kilku piękniejszych zwrotek. — W 2 półr. Tacit. Hist. I. 1—50; II. 11—20. Ćwiczenia stylistyczne na tle lektury Cycerona. Zadanie jak w klasie V.

*Język grecki* 5 godz. tygod. — W 1 półr. czytano Platona Protagorasa z wyjątkiem rozbioru pieśni Simonidesowej. W 2. półroczu Sofoklesa Antigone; Homer. Odyss. VII. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne na tle lektury. Zadania jak w klasie V.

*Język polski* 3 godz. tyg. Czytanie w dalszym ciągu celniejszych dzieł literatury narodowej wieku XIX. w dłuższych wyjątkach według wypisów, niektórych w całości. — Historia literatury wieku XIX. ciąg dalszy od Krasińskiego do końca. — Deklamacya jak w klasie V. — Ćwiczenia ustne jak w klasie VII. Wypracowania stylistyczne: w 1 półroczu 5, przeważnie domowe; w 2 półroczu 3, przeważnie szkolne.

*Język niemiecki* 4 godz. tygod. Epoka klasyczna od r. 1794 do śmierci Göthego. Pisarze austriacy czasów nowszych. Treściwy pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego po śmierci Göthego. Memorowanie. Obowiązkowa lektura domowa. — W 1 półr. 5 zadań (2 szkolne, 3 domowe; w 2 półr. 4 (przeważnie szkolne). Tematy jak w klasie VII. — Czytano w całości: Göthego: Iphigenie auf Tauris i Schillera: Jungfrau von Orleans.

*Historya i geografia* 3 godz. tygod. Dzieje monarchii austriacko-węgierskiej. — W 2 półr. geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej; nadto powtórzono historję grecką i rzymską.

*Matematyka* 2 godz. tygod. Powtórzenie, uporządkowanie i zastósowanie na przykładach całego przedmiotu nauki.

*Fizyka* 3 godz. tygod. — Mechanika płynów i gazów, akustyka, optyka, elektryczność, magnetyzm, ciepło.

*Propedeutyka filozofii* 2 godz. tygod. Psychologia empiryczna.

## Nauka religii Mojżeszowej.

*Klasa I. a)* Tłómaczenie modlitw na dni powszednie od Ma-~~abu~~ do Amar-Adonaj i od Jistabach do końca Simone-esre. *b)* Historia biblijna od stworzenia świata do śmierci Mojżesza.

*Klasa II. a)* Tłómaczenie modlitw na soboty, trzy święta pielgrzymkowe i na dni rozpamiętywania. *b)* Historia biblijna od objawienia na górze Sinai do Salomona.

*Klasa III. a)* Tłóm. z V. księgi Mojżesza: pierwsze trzy ustępy, potem rozdziały 11, 14—21. *b)* Historia biblijna od Jozuego do zburzenia pierwszej świątyni.

*Klasa IV. a)* Tłómaczenie pierwszych 20 rozdziałów z I. księgi Samuela. *b)* Historia biblijna od zburzenia pierwszej świątyni do zburzenia świątyni przez Tytusa.



*Klasa V. a)* Tłómaczenie z pierwszej i drugiej księgi Mojż. kilku rozdz., zawierających przepisy relig., z wykładem gramatycznym i etycznym. *b)* Opowiadanie z pięciu ksiąg Mojż. (część histor.) w języku polskim. *c)* Zasady religii Mojżeszowej.

*Klasa VI. a)* Tłómaczenie z piątej księgi Mojż. kilku rozdziałów z wykładem etycznym. *b)* Opowiadanie z księgi »Jozuego«, »Sędziów«, »Samuela« w języku polskim. *c)* Objaśnianie przepisów religijnych. *d)* Historia Żydów od czasu zburzenia pierwszej świątyni aż do czasu zburzenia drugiej świątyni przez Tytusa.

*Klasa VII. a)* Tłómaczenie psalmów rozdz. 1—8, 120—134 z wykładem etycznym. *b)* Opowiadanie z księgi »Królów« w języku polskim. *c)* Objaśnianie przepisów religijnych. *d)* Historia Żydów i literatury żydowskiej od czasu zburzenia drugiej świątyni aż do końca X. stulecia po zw. rach.

*Klasa VIII. a)* Tłómaczenie z przypowieści Salomona i Gnomologii Ojców Synagogi z wykładem etycznym. *b)* Nauka liturgii. *c)* Historia i literatura Żydów, szczególnie w Polsce aż do najnowszych czasów.

## B. Przedmioty nadobowiązkowe.

1. *Historja kraju rodzinnego.* Naukę tę wykładano w klasie III., IV., VII. po jednej godzinie tygodniowo w myśl programu, przez wysokie władze poleconego.

2. *Język ruski* w dwóch oddziałach po dwie godziny tygodniowo.

*a)* Oddział I. Deklinacya i konjugacya; główne zasady głosowni; pisownia. Czytanie pierwszej części wypisów Jul. Romańczuka, tłómaczenie na język polski, opowiadanie i deklamacyja; każdego miesiąca jedno piśmienne ćwiczenie szkolne.

*b)* Oddział II. Powtórzenie i uzupełnienie nauki gramatycznej, w oddziale pierwszym wyłożonej; części mowy nieodmienne, nauka o wierszowaniu. Czytanie wypisów Emiljana Partyckiego, tłómaczenie na język polski, opowiadanie i deklamacyja. Przegląd literatury ruskiej bieżącego wieku. Każdego miesiąca zadanie piśmienne szkolne, niekiedy domowe.

3. *Język francuski.* Nauki tej udzielano w trzech oddziałach, po 2 godziny tygodniowo.

W oddziale pierwszym przerobiono według gramatyki Ollendorfa rzeczownik, rodzajnik, przymiotnik, zaimek, słowo aż do słów nieprawidłowych. Przetłómaczono na język francuski ustnie i piśmiennie 90 ustępów polskich, odnoszących się do gramatyki. Ćwiczenia w czytaniu według Przykładów Świtkowskiego.

W oddziale drugim przerobiono dziesięć partyj rozmów, konjugacyą słów prawidłowych i nieprawidłowych. Czytano Przykłady Świtkowskiego.

W oddziale trzecim przerobiono według gramatyki Studniarskiego składnię rzeczownika, rodzajnika, przymiotnika i zaimka. Czytano Fene-lona: *Telemaque*.

*Śpiew*. Nauki tej udzielano w dwóch oddziałach po dwie godziny tygodniowo.

W niższym oddziale słuchali uczniowie wykładu zasad muzycznych i śpiewali ćwiczenia głosowe przygotowawcze do śpiewu choralnego.

W wyższym oddziale uczyli się uczniowie śpiewu choralnego reli-gijnej treści i śpiewu kwartetowego na (głosy tenorowe i basowe) reli-gijnej i świeckiej treści.

Podczas nabożeństwa, odprawianego w kaplicy gimnazjalnej, wy-konywali uczniowie utwory choralne religijne przez przeciąg całego roku szkolnego.

5. *Rysunki*. Nauka rysunków wolnoręcznych odbywała się w 3 oddziałach, 3 razy tygodniowo po 2 godziny.

W pierwszym oddziale były przedmiotem nauki rysunki geometrycznych ornamentów według metody J. Grandauera i A. Andela.

W drugim oddziale uczono rysunku płaskich ornamentów. Za pod-ręczniki służyły wzory J. Grandauera i Ed. Herdta.

W trzecim oddziale wykładano perspektywę liniową na modelach drutowych i drewnianych; uczniowie wykonywali rysunki podług gipso-wych modeli, a następnie rysunki figur.

6. *Kaligrafia*. Na tę naukę uczęszczali wyznaczeni uczniowie klasy I. i II. po dwie godziny tygodniowo. W drugim półroczu uwol-niono uczniów, którzy otrzymali postęp dobry.

Używano wzorów Jachimowskiego, Nowickiego i Piórkiewicza.

7. *Stenografia*. Nauki tej udzielano w dwóch oddziałach po jednej godzinie tygodniowo. W pierwszym półroczu objaśniano uczniom znaki stenograficznego alfabetu, połączenie znaków w zgłoski i wyrazy symbo-liczne, opuszczanie przyrostków i odczytywano w piśmie stenograficznym wyrazy. W drugim półroczu zwracano główną uwagę na skracanie wyrazów ze względu na ich gramatyczną i logiczną łączność w zdaniu i wykonywano dotyczące formy na licznych przykładach, następnie praktyczne ćwiczenia.

8. *Gimnastyka*. Uczniów, pobierających tę naukę, podzielono na 4 oddziały; 1 i 2 oddział pobierał naukę 2 razy w tygodniu, 3 i 4 raz w tygodniu; Na każdej lekcji zajmowano uczniów w pierwszej części godziny ćwiczeniami porządkowymi, w drugiej tak zwaną gimnastyką szwedzką, a w trzeciej odbywano z nimi ćwiczenia pierwszego, ewen-tualnie drugiego stopnia na przyrządach, zachowując systematyczne stopniowanie ćwiczeń stosownie do rozwoju fizycznego uczniów.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych pobierają remuneracye z funduszu naukowego.



III.

TEMATY DO WYPRACOWAŃ PIŚMIENNYCH.

a) W języku polskim.

**Klasa V a.** — 1. Opis kościoła katedralnego we Lwowie (dom.). — 2. Wizerunek Grażyny (szk.). — 3. Osnowa poematu K. Ujejskiego p. t. Maraton (dom.). — 4. Zamieć śnieżna. Opis malowniczy. (szk.). — 5. Wigilia Bożego Narodzenia. Opis (dom.). — 6. Zajazd na Soplicowo. Na podstawie »P. Tadeusza«. (szk.). — 7. Dzieje zamku Horeszków. Na podstawie »P. Tadeusza«. (szk.). — 8. Historia Jacka Soplicy (dom.). — 9. Losy Haliny. Opowiadanie na podstawie »Wiesława« K. Brodzińskiego (szk.). — 10. Widok z kopca Unii Lubelskiej. Opis malowniczy. (dom.). — 11. Mit o Niobie (szk.). — 12. Pogrzeb Kościuszki. (Treść poematu K. Ujejskiego) (dom.). — 13. Myśl zasadnicza satyry J. Krasieckiego pod tyt. »Pochwała głupstwa«. (szk.). — 14. Treść mowy Antoniusza w tragedji Szekspira pod tyt. Juliusz Cezar (szk.)

**Klasa V b.** — 1. Leśne jezioro. Obrazek podług wypisów (szk.). — 2. Wizerunek Rymwida (dom.). — 3. Dzień zaduszny we Lwowie. Opis malowniczy (szk.). — 4. Listopad. Opis malowniczy (dom.). — 5. Podać treść powieści poetycznej J. Słowackiego: »Ojciec zadżumionych«. (szk.) — 6. Rozbiór gawędy A. Mickiewicza: Popas w Upicie. (szk.) 7. Pożegnanie Hektora z Andromachą. (dom.). — 8. Wizerunek Maćka Dobrzyńskiego z »Pana Tadeusza« (szk.). — 9. Spór Assessora z Rejentem. Epizod z »Pana Tadeusza« (dom.). — 10. Swaty Wiesława (dom.). — 11. Tok myśli w wierszu A. Asnyka p. t. »Echo kołyski«. (szk.). — 12. Opis ogrodu miejskiego we Lwowie (dom.). — 13. Bieg myśli w odzie A. Asnyka pod tyt. »Do młodych«. (szk.). — 14. Wizerunek Cześnika Raptusiewicza z »Zemsty« Al. Fredry (szk.).

**Klasa VI a.** — 1. Wspomnienie z wakacji (dom.). — 2. Obowiązki młodzieńca podług czytanych ustępów z »Żywota« M. Reja (szk.). 3. Jakim cnotom obywatelskim zawdzięcza Rzym wzrost swój? (dom.). — 4. Na czym polega dobre wychowanie? (Podług Ł. Górnickiego) (szk.). — 5. Rozbiór pieśni J. Kochanowskiego p. t. »Nie trzeba zważać na zazdrość« (szk.). — 6. Wykazać na podstawie przeczytanych »Trenów« J. Kochanowskiego, przez jakie fazy przechodziło uczucie poety po stracie Urszuli (dom.). — 7. Rozbiór pieśni Szymona Zimorowicza p. t. »Lubomir« (szk.). — 8. O ćwiczeniu młodzi. Na podstawie kazania X. Fabiana Birkowskiego (dom.). — 9. Znaczenie oka i ucha w umysłowym życiu człowieka (dom.). — 10. Bieg myśli w wierszu Wesp. Kochowskiego p. t. »Królewska na tron droga« (szk.). — 11. Wartość bogactwa a wie-

dzy. Porównanie (dom.). — 12. Bolesław Chrobry a Karol Wielki (szk.). 13. Krótka charakterystyka J. Chr. Paska na podstawie ustępów, przeczytanych z jego Pamiętników (szk.).

**Klasa VI b.** — 1. Rzeka obrazem życia ludzkiego (porównanie) (dom.). 2. Zdać sprawę z ustępu »Wizerunku« Reja p. n. »O swobodnym i powiernym żywocie« (szk.). — 3. Wykazać różnicę między skąpstwem a oszczędnością (dom.). — 4. Myśli i uczucia na widok natury w jesieni (szk.). — 5. Wyjaśnić znaczenie pierwszego i drugiego chóru w »Odprawie posłów greckich« J. Kochanowskiego (szk.). 6. Jakim sposobem ukoił Kochanowski żal po stracie Urszulki. Na podstawie Trenów (dom.). — 7. Jaki sąd wydaje Skarga o formie rządu w Polsce w kazaniu sejmowym »O monarchiej i królestwie«? (szk.). — 8. Rozwinąć myśl przysłowia: »Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. (dom.). — 9. Rozbiór wiersza W. Kochowskiego: »Wiosna« (szk.). — 10. Rokosz Zebrzydowskiego w poezji współczesnej. (Na podstawie lektury (dom.). — 11. Kiedy czytanie książek prawdziwą przynosi korzyść? (dom.). — 12. Zdać sprawę z satyry K. Opalińskiego ks. II, 7. (dom.). — 13. Jaki typ żołnierza skreślił Pasek w Łukaszu Wolskim? (szk.).

**Klasa VII. a.** — 1. Wykazać prawdziwość zdania A. M. Fredry: »Zła fortuna ma to dobrego, iż rozumu nauczy, a przyjaciela pokaże« (dom.). — 2. Rozbiór elegii pisanej na cmentarzu wiejskim J. U. Niemcewicza (szk.). — 3. Rozbiór bajki J. Krasickiego p. t. »Jaś« (szk.). — 4. Rozbiór elegii Fr. Karpińskiego p. t. »Żale Sarmaty nad grobem Zygmunta Augusta« (dom.). — 5. »Hymn do Boga« Jana Pawła Woronicza Rozbiór (szk.). — 6. Estetyczne poglądy obozu klasyków na styl poetycki. Na podstawie przeczytanego ustępu ze »Sztuki rymotwórczej« Fr. Ks. Dmochowskiego (dom.). — 7. Rozbiór wiersza K. Brodzińskiego p. t. »Dziadek« (szk.). — 8. Jakie ideały wskazuje A. Mickiewicz młodzieży w »Odzie do młodości«? (dom.). — 9. Rozbiór sonetu krymskiego A. Mickiewicza p. t. »Ajudah« (szk.). — 10. Halban. Charakterystyka (dom.). — 11. Improwizacya Konrada w III. części »Dziadów«. (Idea, tok myśli) (szk.).

**Klasa VII b.** — Skutki odkrycia Ameryki (szk.). — 2. Wyjaśnić i uzasadnić przysłowie: »Kraków nie odrazu zbudowany« (dom.). — 3. Wyjaśnić i uzasadnić bajkę J. Krasickiego p. t. »Żółw i mysz« (szk.). — 4. Charakterystyka księcia Wilhelma Orańskiego. (Na podstawie nauki szkolnej). (szk.). — 5. Myśl przewodnia i tendencya komedyi J. U. Niemcewicza p. t. Powrót posta (dom.). — 6. Wyjaśnić i uzasadnić przysłowie: »Niema róży bez kolców« (dom.). — 7. Skreślić zalety ludu polskiego na podstawie sielanki K. Brodzińskiego p. t. »Wiesław« (szk.). 8. Ballada A. Mickiewicza »Świtezianka« a Goethego »Der Fischer«. Porównanie (dom.). — 9. Charakterystyka kraju i ludu Cyklopów podług Odyssei (dom.). 10. Skreślić charakter Miecznika w »Maryi« Malczewskiego (szk.).

**Klasa VIII. a.** — 1. Wyjaśnić i uzasadnić następujące słowa A. Asnyka:

Siedzi ptaszek na drzewie  
I ludziom się dziwuje,  
Że najmędrszy z nich nie wie,  
Gdzie się szczęście znajduje.

Bo szukają dokoła  
Tam gdzie nigdy nie bywa,  
Pot się leje im z czoła,  
Cierń im stopy rozrywa.

Trwonią życia dzień jasny  
Na zabiegi i żale,  
Tylko w piersi swej własnej  
Nie szukają go wcale. (dom.).

2. Wyjaśnić i uzasadnić przysłowie: »Jak sobie pościelisz, tak się wypisz« (szk.). — 3. Charakterystyka Irydiona (dom.). — 4. Tragiczne pierwiastki w »Balladynie« J. Słowackiego (szk.). — 5. Przemówienie ucznia do kolegów, zagajające wieczorek Mickiewiczowski (dom.). — 6. Wykazać, że Don Ferdynand w tragedji Calderona: »Księżę niezłomny« jest ideałem chrześcijańskiego rycerza (szk.). — 7. Uzasadnić słowa: Praca jest szczęściem człowieka (dom.). — 8. Rozbiór wiersza K. Ujejskiego p. t. »Hagar na puszczy« (szk.).

**Klasa VIII b.** — 1. Skreślić charakter Gerwazego w »P. Tadeuszu« (szk.). — 2. Porównać Irydiona z Konradem Wallenrodem pod względem zasadniczej idei obydwóch poematów (dom.). — 3. Prawdę zawartą w zdaniu Cicerona: »Diligentia in omnibus rebus plurimum valet« wykazać na przykładach z historyi i życia. (dom.). — 4. Porównać charaktery Lilli i Rosy Wenedy w tragedji J. Słowackiego »Lilla Weneda« (szk.). — 5. Rozbiór wiersza K. Gaszyńskiego: »Usque ad finem« (dom.). — 6. Jakim przymiotom swego charakteru zawdzięczali Rzymianie panowanie nad światem (szk.). — 7. Wartość zdrowia w życiu ludzkim (dom.). — 8. Czy możemy uważać Mohorta w rapsodzie rycerskim W. Pola za ideał polskiego rycerza? (szk.).

## b) W języku niemieckim.

**Klasa V a.** — 1. Die Verfassung Aegyptens. Nach der Schullectüre (szk.). — 2. Inhalt des Gedichtes: »Die Glücklichen« von Ernst v. Feuchtersleben (dom.). — 3. Eine Uebersetzung aus dem polnischen Lehrbuche der Geschichte (szk.). — 4. Der Bruderkrieg zwischen Artaxerxes II. und dem jüngeren Cyrus. Eine Nacherzählung im Anschluss an die Schullectüre (dom.). — 5. Die charakteristischen Merkmale der dorischen und jonischen Säule (szk.). — 6. Der Kampf der Horatier und Curiatier (nach Liv.) (dom.). — 7. Das Orakel zu Delphi. Nach der Schullectüre (szk.). — 8. Die Erziehung der Jugend' bei den Spartanern. (Nach der Schul.) (szk.). — 9. Inhaltsangabe des Gedichtes die »Bürgerschaft« von Schiller (dom.). — 10. Niobe. Eine Erzählung. Nach Ovid.

(dom.). — 11. Der Nutzen der Steinkohlen, nach der Schullectüre (szk.) — 12. Wie stellten sich die Griechen die Unterwelt vor? (dom.). 13. Inhaltsangabe des Gedichtes: »Vaters Heimkehr« von A. Mickiewicz (dom.). — 14. Ovid's Lebensbeschreibung. Nach der Schullectüre (szk.).

**Klasa V b.** — 1. Der Dankbare Löwe. Eine freie Nacherzählung (dom.). — 2. Eine Übersetzung aus dem Polnischen (szk.). — 3. Die Gründung Roms (Auf Grund der lat. Schullectüre) (dom.). — 4. Wie gelang es dem Klearchos die widerspenstigen Soldaten zum weiteren Zuge zu bewegen? (Auf Grund der griech. Schullectüre (szk.). — 5. Solons Gesetzgebung (dom.). — 6. Der Zauberlehrling. Inhaltsangabe (szk.). — 7. Blüthe Athens unter Pericles. (Nach der Schullectüre) (dom.). 8. Die Jugend des älteren Cyrus (dom.). — 9. Die Rache des Redlichen. (Nach der Schullectüre) (szk.). — 10. Rede Xenophons an die Hauptleute des Proxenos. (Indirecte Darstellung). Nach der Schullectüre (dom.). 11. Thetis und Achilles. Nach der Schull. (dom.). — 12. Der Bau der Pflanzen. Nach der Schullectüre. (szk.). — 13. Die Kraniche des Ibykus. Inhaltsangabe (dom.). — Das altrömische Haus. Nach der Schullectüre (szkolne).

**Klasa VI a.** — 1. Cid vor Valencia. Nach Herder (dom.). — 2. Telemachos im Palaste des Menelaos. Nach der Schullectüre (szk.). — 3. Kudrun: Kurzer Inhalt des zweiten Theiles (dom.). — 4. Wie kam es, dass Iugurtha der römischen Macht so lange trotzen konnte? (Auf Grund der lateinischen Schullectüre (dom.). — 5. Die Entdeckung Germaniens. Nach der Schull. (dom.). — 6. Das befreite Jerusalem. Inhalt des 1. Gesanges (szk.). — 7. Der Italienische Wunderdoctor. Nach der Schull. (szk.). — 8. Hennig der Hahn, klagt Reineke Fuchs an. Nach der Schull. (szk.). — 9. Des Iunkers Don Quixote Abenteuer mit den Windmühlen (dom.). — 10. Das Benehmen der Thiere gegen ihre Feinde. Nach der Schull. (szk.). — 11. Bernhard von Clairvaux. Eine freie Nacherzählung (dom.). — 12. Wanderungen der Säugethiere. Nach der Schullectüre. (szk.). — 13. Priams Tod. Nach Vergil's Aeneis. (dom.). — 14. Die Schlacht bei Thermopylae. Nach Herodot. (szk.).

**Klasa VI b.** — 1. Zerstörung Carthagos (dom.). — 2. Inhalt des IV. Gesanges der Odyssee (szk.). — 3. Heldenmuth der Römer in Zeiten der Gefahr und des Unglücks. (Auf Grund des Geschichtsunterrichtes) (dom.). — 4. Kudruns Wiedersehen mit Hervig und Ortvin am Meeresstrande. Auf Grund der Schullectüre (szk.). — 5. Hector und Andromache. (Nach H. VI.) (dom.). — 6. Reinekes Schuld und dessen Vertheidigung durch Grimbart. Nach der Schull. (dom.). — 7. Untergang der Ostgothen. Nach der Schull. (dom.). — 8. Der Graf von Habsburg. Inhaltsangabe (szk.). — 9. Schilderung einer Bärenjagd nach dem IV. Gesange des Gedichtes: Herr Thaddäus (dom.). — 10. Bernhards von Clairvaux Bemühungen um den zweiten Kreuzzug. Nach der Schull. (szk.). — 11. Der Taucher. Nach Schiller (szk.). — 12. Laokoons Tod. Nach Vergils Aeneis II. (dom.). — 13. Adler und Taube von Göthe: Gedankengang und Deutung (szk.). 14. Göttersammlung auf dem Olymp. (szk.).

**Klasa VII. a.** — 1. Heines ›Belzazar‹ und Uhlands ›Das Glück von Edenhall‹ Eine Vergleichung (dom.). — 2. Rüdiger von Bechlarn in dem Nibelungenliede (szk.). — 3. Inwiefern kann das Kudrunlied die deutsche Odyssee genannt werden? (dom.). — 4. ›Mag das Gewissen nur nicht nagen — So lass die Welt, was sie will, sagen‹: im Anschluss an das Gedicht ›Der Waldbruder mit dem Esel‹ (dom.). — 5. Geschichte der Jungfrau von Orleans. Nach Schillers Drama I. 10. und Prolog (szk.). — 6. Rauls Bericht über den ersten Sieg der Franzosen und die Bedeutung desselben für das Drama (szk.). — 7. Charakteristik des Königs Philipp auf Grund der griech. Schullectüre (dom.). 8. Hüon auf dem Wege nach Paris. Nach Wielands Oberon (szk.). — 9. Warum will Just den Major Tellheim nicht verlassen und welche Gründe führt er an? (dom.). — 10. Der Zug der Vertriebenen. Nach Göthe's Hermann und Dorothea (szk.).

**Klasa VII b.** — 1. Wie Siegfried verrathen wird (dom.). — 2. Die Ähnlichkeiten der Handlung im Nibelungenliede und in der Ilias (dom.). — 3. Kriemhilde und Kudrun (Ein Vergleich auf Grund der Schullectüre) (szk.). 4. Gedankengang der Elegie Walthers von der Vogelweide und ihre Beziehungen zum Leben des Dichters (dom.). — 5. Welchen Zweck hat der Prolog in Schillers ›Jungfrau von Orleans‹? Nach der Schull. (szk.). — 6. Inhaltsangabe des I. Actes der Jungfrau von Orleans (szk.). — 7. Bedeutung des Streites der Schweizer und Leipziger für die Entwicklung der deutschen Literatur (dom.). — 8. Charakteristik Scherasmins. Nach dem 1. u. 2. Gesang des Oberon (szk.). — 9. Muth und Kühnheit. Auf Grund des Gedichtes ›Der brave Mann‹ von Bürger (dom.). — 10. Der Seelenzustand Hermanns nach dem Gespräch mit dem Vater. Nach Göthes Hermann und Dorothea (szk.).

**Klasa VIII a.** — 1. Es ist Brodziński's Wiesław mit Goethes Hermann und Dorothea zu vergleichen (dom.). — 3. Goethes Jugendjahre. Nach der Schullectüre (szk.). — 3. Es sind die Worte: ›Nichtswürdig ist die Nation, die nicht Ihr alles freudig setzt an ihre Ehre‹ — zu erläutern und zu erklären. Im Anschluss an Schillers Jungfrau von Orleans (I. 5. 435) (dom.). — 4. Die französische Revolution in Goethes ›Hermann und Dorothea‹ und in Schillers. ›Lied von der Glocke‹. Eine Vergleichung (dom.). — 5. Inhalt und Bedeutung des Eingangsmonologs in Goethes Iphigenie auf Tauris (szk.). — 6. Das Traumgesicht des Orestes und seine Bedeutung im Drama Iphigenie auf Tauris von Goethe (szk.). — 7. Der Ring in der deutschen Dichtung (dom.). — 8. Wie sucht Talbot Marias Begnadigung zu erwirken? Nach Schillers Maria Stuart (szk.).

**Klasa VIII b.** — 1. Welche Folgen hatte die Entdeckung Amerikas durch Columbus? (dom.). — 2. Die Krönung Kaiser Josefs II. Nach der Schullectüre (szk.). — 3. Es sind die Worte: ›Was ist unschuldig, heilig, menschlich gut. Wen es der Kampf nicht ist ums Vaterland?‹ zu erläutern und zu erklären. Im Anschluss an Schillers ›Jungfrau von Orleans‹ (dom.). 4. Es ist das Motto zu Schillers ›Lied von der Glocke‹ zu erläutern und zu erklären. — 5. Wie weit wird uns im

1. Aufzuge von Goethes Iphigenie auf Tauris die Vorfabel mitgetheilt? (szk.). — 6. Die Erkennungsscene in Iphigenie auf Tauris von Goethe (szk.). — 7. Welche Werke waren im Leben der grössten deutschen Dichter epochemachend und warum? (dom.). — 8. Wie sucht Leicester seine Königen zu bewegen, den Volzug des Todesurtheiles hinauszuschieben. Nach Schillers Maria Stuart (szk.).

IV.

ZBIORY NAUKOWE.

1. Biblioteka dla nauczycieli ma dzieł 3176, w tomach	6187
programów szkolnych różnych zakładów . . . . .	3553
2. Biblioteka dla młodzieży ma:	
<i>a</i> ) dzieł polskich 706, w tomach . . . . .	1088
i dubletów 87, w tomach . . . . .	143
<i>b</i> ) dzieł niemieckich 581, w tomach . . . . .	796
3. Biblioteka dla ubogich uczniów ma książek szkolnych	1300
atlasów geograficznych i zoologicznych . . . . .	21
4. Do nauki filologii klasycznej jest obrazów ściennych	22
5. Do nauki geografii:	
<i>a</i> ) globusów . . . . .	2
<i>b</i> ) teluryum . . . . .	1
<i>c</i> ) atlasów . . . . .	11
<i>d</i> ) map ściennych . . . . .	168
<i>e</i> ) obrazów . . . . .	44
<i>f</i> ) atlas map wypukłych . . . . .	1
<i>g</i> ) map wypukłych . . . . .	5
6. Do nauki historii jest obrazów . . . . .	71
7. Do nauki matematyki:	
<i>a</i> ) zbiór modeli miar metrycznych . . . . .	1
<i>b</i> ) map miar metrycznych . . . . .	3
<i>c</i> ) figur geometrycznych . . . . .	75
8. Gabinet fizyczny ma przyrządów fizycznych . . . . .	541
chemikaliów . . . . .	266
map i obrazów ściennych . . . . .	19
9. Gabinet przyrodniczy ma:	
okazów zwierząt kręgowych, gatunków . . . . .	338
jaj ptaków . . . . .	66
owadów (pudeł, sło i szkatulek) . . . . .	20
zwierząt innych gatunków . . . . .	393
herbaryów, fascykułów . . . . .	13
prób drzew . . . . .	48
minerałów . . . . .	807



skał . . . . .	100
skamienielin . . . . .	200
szkieletów całych . . . . .	10
»    czaszek . . . . .	7
modeli do anatomii człowieka . . . . .	12
„    „    zwierząt . . . . .	17
„    botanicznych . . . . .	64
„    kryształów drewnianych . . . . .	160
„    szklanych . . . . .	10
modeli tekturowych . . . . .	50
atlasów i tablic . . . . .	212
preparatów spirytusowych botanicznych słojuw . . . . .	82
preparatów mikroskopowych . . . . .	135
fotogramów do scyoptikonu . . . . .	50
mikroskopów (4) i Camera lucida . . . . .	5
instrumentów . . . . .	16
10. Rysunkowych wzorów . . . . .	556
zeszytów . . . . .	20
modeli z drutu i drzewa . . . . .	18
przyrządów perspektywnych . . . . .	8
modeli z gipsu . . . . .	27
11. Gimnazjum prenumeruje 28 czasopism naukowych i pedagogicznych: 1. Gazeta Lwowska z Przewodnikiem naukowym i literackim; 2. Szkoła; 3. Przegląd pedagogiczny; 4. Biblioteka Warszawska; 5. Przewodnik bibliograficzny; 6. Przegląd Polski; 7. Kosmos; 8. Przewodnik gimnastyczny; 9. Wszechświat; 10. Muzeum; 11. Ateneum; 12. Kwartalnik historyczny; 13. Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Cultus und Unterricht; 14. Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien; 15. Literarisches Centrallblatt; 16. La Nature; 17. Mittheilungen der geographischen Gesellschaft in Wien; 18. Zeitschrift für das Gymnasialwesen; 19. Wochenschrift für klassische Philologie; 20. Gymnasium; 21. Lehrproben und Lehrgänge für die Praxis der Gymnasien und Realschulen; 22. Zeitschrift für Schulgeographie; 23. Przegląd powszechny; 24. Sander's Zeitschrift für die deutsche Sprache; 25. Wiśła; 26. Przewodnik higieniczny; 27. Wiener Literatur Zeitung; 28. Katechetische Blätter.	

### Nabytki zbiorów naukowych w roku 1893.

I. Do biblioteki nauczycielskiej zakupiono 62 nowych dzieł w 86 tomach, uzupełniono 45 dawniejszych dzieł 67 tomami; otrzymano w darze 17 nowych dzieł w 27 tomach i 9 dzieł w 13 tomach, jako uzupełnienie dzieł dawniejszych.

#### 1. Dzieła zakupione:

Tarnowski: Zygmunt Krasieński, Kraków 1893. — Dzieduszycki: Listy o wychowaniu, Lwów 1892. — Baranowski & Szpilman: Hygiena wyd. 2, Lwów 1891. — Seweryny Duchieńskiej Pisma, Lwów 1893. —

Nepotis Vitae von Erbe, Stuttgart 1892. — Haupt: Livius — Kommentar zum XXI. Buch, Leipzig 1892. — Belehrung über Cholera, Wien 1892. — Oncken: Allg. Weltgeschichte, zeszyt 192 i 193. — Müller: Handbuch der klass. Alterhumswissenschaft, Nördlingen 1893, tom VIII., część 2. — Wypisy polskie dla niż. klas gimn., część 2, wyd. 6. — Platons Protagoras v. Bertram, Gotha 1885. — Cicero: De imp. Cn. Pomp. von Richter, 4 Aufl. — Mayer: Geographie der oesterr. ung. Monarchie, 2 Aufl. — Estreicher: Bibliografia polska, tom XII. i XIII. zeszyt 1—2. — Nowodworski: Encyklopedya kośc. tom XVIII. i XIX. — Benoni & Majerski: Geografia monarchii austr. węg. 2 wyd., Lwów 1892. — Adam: Taschenbuch der Logarithmen, 18 Aufl. Wien 1892. — Soleski: Wykład fizyki, 2 wyd. Lwów 1892. — Dziwiński: Zasady Algebry, Lwów 1891. — Samolewicz: Ćwiczenia łac. dla II. klasy, wyd. 3. — Petelenz & Werner: Deutsches Lesebuch für die 5. Classe, Lemberg 1892. — Petelenz & Werner: Deutsches Lesebuch für die VI. Classe, Lemberg 1892. — German & Petelenz: Ćwiczenia niem. dla klasy IV. Lwów 1891. — Baranowski & Dziedzicki: Geografia powszechna wyd. VI. Lwów 1892. — Fiderer: Gramatyka grecka, Lwów 1892. — Männerchöre und Quartete von Wenzel Leipzig. — Słownik geograf. Królestwa Polskiego, tom XII. — Oesterr. ung. Monarchie in Wort und Bild, zeszyt 155—177. — Wielka Encyklopedya powszechna, zeszyt 47—63. — Neue Formenlehre der latein. Sprache, Lief. 11—16. — Pamiętnik Towarz. liter. im. A. Mickiewicza, rocznik V. — Wernic: Praktyczny przewodnik wychowania, Warszawa 1891. — Zimmermann: Übungsstücke zum Übersetzen in's Lat. Berlin 1892. — Cicero's Rede de imp. Cn. Pomp. von Thümen, Berlin 1890. — Sienkiewicz: Listy z Afryki, Warszawa, 1893. — Poczet królów polskich, Lwów 1893. — Spasowicz: Pisma, Petersb. 1892 — Witkowski: Zasady fizyki, część I. Warszawa 1892. — Caesaris Bellum gall. von Doberenz & Dinter, Leipzig 1890. — Corn. Tacitus: Ab exc. d. Aug. von Nipperdey, 9. Aufl. Livii: Ab u. c. I. von Zingerle, III. Aufl., Wien 1892. — Bronn: Klassen und Ordnungen des Thierreiches, I. 2, Leipzig 1887. — Rethwisch: Jahresberichte über d. höh. Schulwesen, VI. Jahrg. — Ribbeck: Geschichte der röm. Dichtung, 3 Band, Stuttgart 1892. — Goedecke: Grundriss der Geschichte der deutsch. Dichtung, c. d. — Horatii Sermorum libri von Müller, I. Theil, Prag 1891. — Stauber: Studium der Geographie, Augsburg 1888. — Jost: Was ergiebt sich aus dem Sprachgebrauch Xenophons in der Anabasis, Berlin 1892. — Demosthenes Ausgew. Reden von Rehdantz & Blass II. Theil, Leipzig 1890. — Auswahl aus Vergils Aeneis von Lange, Berlin 1892. — Aristotelis Politeia ed. Kaibel & Willamowitz Moellendorf, Berlin 1891. — Jahrbuch für das höh. Unterrichtswesen, VI. Jahrg. — Hellwald: Die Erde und ihre Völker, Berlin 1884. — Kłosy: Śpiewy Adolfsanna, Warszawa. — Blätter und Blüthen von Hoffmann, Leipzig. — Aristoteles: Der Athenerstaat von Erdmann, Leipzig 1892. — Fehling: Handwörterbuch der Chemie, c. d. — Hintner: Griech. Lesebuch, Wien 1892. — Fecht: Griech. Übungsbuch, Freiburg 1891. — Günther: Elementarbuch der griech.

Sprache, Halle 1887. — Herwig: Vocabularium zum griech. Übungsb. Leipzig 1891. — Herwig: Griech. Übungsbuch, Leipzig 1890. — Hüttmann: Griech. Übungsbuch, Strassburg 1885. — Kawecki & Tomaszewski: Fizyka, Kraków 1892. — Urbanitzky: Physik, Wien 1892. — Zeisel: Chemie, Wien 1892. — Tomaszewski: Chemia, wyd. 2, Kraków 1892. — Adam: Anwendung des Globus, Wien 1887. — Zacharias: Thier- und Pflanzenwelt des Süßwassers, Leipzig 1891. — Organisations-Entwurf der oesterr. Einheitsschule, Krakau 1893. — Kaltner: Lehrbuch der Kirchengeschichte, Wien 1891. — Hower: Katech. Skizzen, Trier 1889. — Wawel czyli 16 pomników naszej przeszłości, Kraków 1892.

## 2- Dzieła otrzymane w darze:

Statystyka Galicyi rok III. (dar biura kraj. stat.) — Baraniecki: Podręcznik Algebry dla klas wyższ., Kraków 1892 (dar autora). — Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń Wydziału filolog. Akad. Umiej. w Krakowie, serya II. tom 1, 2, 3, (dar Akad.) — Atlas geol. Galicyi, zesz. IV. (dar Akad.) — Akademia Umiej. wydz. mat. fiz. serya II. tom 2. (dar Ak.) — Plautus: Menaechmi von Brix, Leipzig 1880 (dar prof. Kopii). — Euripidis Cyclops rec. Nauck, Lipsiae 1878 (dar prof. Kopii). — Archiwum do dziejów liter. i ośw. w Polsce, tom VIII, (dar Akad.). — Bauch: Rudolphus Agricola iunior, Breslau 1892 (dar R. sz. kr.) — Wiadomości stat. o stos. kraj. tom XII. i XIII. (dar kraj. biura stat.) — Biblioteka pisarzy polskich, tom XXIII. i XXIV. (dar Akad.). — Scholtz: Wady charakteru dziec., Warszawa 1892 (dodatek do Przegl. pedagog.) — Zarys chemii uł. Soleski, Lwów 1891 (dar autora). — Gralewski: Kaukaz, Lwów 1877 (dar ucznia hr. Badeniego). — Zbiór wiadomości do Antropologii kraj. tom XII. (dar Ak.) — Hryncewicz: Zarysy lecznictwa ludowego, Kraków 1893 (dar Ak.) Rozprawy Akad. Umiej. wydz. mat. przyr. serya II. tom IV. (dar Akad.) — Wisłocki: Acta rectoralia Univers. Crac. tom I. fasc. 1. (dar Ak.) — Sprawozdanie z posiedzeń Akad. Um. rok 1892 (dar Akad.) — Rocznik I. Kółka nauk. w Tarnopolu za rok 1892 (dar Kółka). — Plan nauki języka niem. (dar Rad. szk. kraj.) — Plan nauki języka polskiego (dar Rad. szk. kr.) — Ramułt: Słownik języka kaszubskiego (dar Akad.) — Supan: Lehrbuch der Geographie 8 Aufl. (dar nakładcy). — Plany naukowe dla szkół lud., Lwów 1893 (dar Rad. szk. kraj. w 10 tomach).

## II. Do biblioteki dla młodzieży przybyło:

### I. Do działu dzieł polskich:

#### a) przez zakupno:

1. Amicis: Pamiętnik chłopca (3 egz.); 2. Dygasiński Adolf: Przygody młodzieńca czyli Robinson polski; 3. Z Pamiętników Koźmiana. część I. (2 egz.); 4. St. Tarnowski: Chopin i Grottgger; 5. Dr. Aleks. Czołowski: Dawne zamki i twierdze na Rusi halickiej; 6. Z dzieł Karola Szajnochy: O królach i bohaterach polskich; 7. Szekspir: Juliusz Cezar (2 egz.) 8. J. Szujski: Wallas (2 egz.); 9. Z. Krasieński: Pisma 4 tomy;

10. M. Czajkowski: Stefan Czarniecki; 11. St. Tarnowski: Młodość Szujskiego; 12. Małnecki A.: Juliusz Słowacki 3 tomy; 13. Cooper: Ostatni Mohikanin 2 tomy.

b) przez darowiznę:

1. Bibl. dla młodz. XXIII. Trzy ziarna grochu; Syn dziadowski: (dar ucznia); 2. Bibl. dla młodz. XXV. Powiastki podług Andersena (j. w.); 3. Missye katolickie z r. 1892 (dar redakcyi Missyi).

2. Do działu dzieł niemieckich:

a) przez zakupno:

1. G., A. Bürger: Des Freiherrn von Münchhausen, Reisen und Abenteuer; 2. Dr. Theodor Schott: Das Jahrhundert der Entdeckungen in Biographien; 3. Heinrich Pfeil: Gute Kinder-brave Menschen; 4. M. Barack: Wilhelm Tell; 5. Hoffmann: Der fliegende Holländer; 6. Hoffmann: Andreas Hofer; 7. Paul Arndt: Im Märchenwalde; 8. J. C. v. Hofsten: Das kleine Kleeblatt; 9. Friedrich Halm: Der Sohn der Wildnis; 10. Ludwig Uhland: Gedichte.

b) przez darowiznę:

1. Franz Kamberg: Gullivers Reisen und Abenteuer (dar ucznia); 2. Paul Strzemcha: Geschichte der deutschen Nationalliteratur; 3. Schiller: Die Braut von Messina. 4. Wilhelm Tell; 5. Moliere: Der Geizige; 6. Die deutsche Heldensage; 7. Shakespeare: Coriolanus; (od 2—7 dar ucznia); 8. Goethe: Gedichte (dar Graesera); 9. Fr. Schiller: Jungfrau von Orleans; 10. dt. Wilhelm Tell; 11. Kleist: Prinz Friedrich von Homburg; 12. Dto Hermannsschlacht; 13. Goethe: Hermann und Dorothea (9—13 dar Tempky'ego).

III. Do zbioru książek szkolnych złożyli w darze:

German Adolf i Juliusz, uczniowie klasy III., 11 książek; abiturycenci: Kuschée Edward 4 książki, Truksa Bolesław 19 książek; Geisler Eugeniusz 15 książek; Eisenberg Rudolf 3 książki; Smulikowski Zygmunt 3 książki; Leitner Jan 8 książek; Kozłowiecki Adam 7 książek; c. k. Inspektor, Wny Z. Samolewicz 9 książek dla byłej filii; prof. Służewski M. 2 książki; abiturient Sienkiewicz Jan 17 książek; abiturient Fitzek Władysław 3 książki; Jeleń Jan 1 książkę.

Do czytelnicy zaś darował uczeń klasy III. Ostrowski Kazimierz 4 książki polskie, a uczeń tejże klasy Seyfarth Ludwik 1 książkę niemiecką.

IV. Do zbiorów geograficznych nie zakupiono nie w roku szkolnym 1893.

V. Do gabinetu fizykalnego zakupiono:

1. Przyrząd do okazania praw zderzenia. 2. Ręczna prasa hydrauliczna. 3. Taran hydrauliczny nowej konstrukcyi. 4. Dwie rury do świetl-

nych doświadczeń. 5. Flaszka na trzy ciecze. 6. Model sikawki pożarnej. 7. Pompa powietrzna z kruczkiem. 8. Wywiewa rtęciowa. 9. Przyrząd do okazania fal powietrza. 10. Hygeoskop z jelit. 11. Termometr metalowy. 12. Termometr powietrzny. 13. Dziesięć obrazów ruchomych do astronomii — do scioptikonu. 14. Ręczna machina stołowa dynamo-elektryczna z lampką żarową. 15. Machina elektryczna influencyjna samodiałająca. 16. Model mikrofonu. 17. Poziome wahadło elektryczne. 18. Dwie figurki elektryczne.

#### VI. Do gabinetu historii naturalnej zakupiono:

Camera lucida, model oka ludzkiego, 10 preparatów mikroskopowych, 2 okazy pseudomorfozy, Euplectella aspergillum, 12 tablic do nauki botaniki (Zippel u. Bollmann: Ausländische Culturpflanzen II. Abtheil.).

W darze otrzymał gabinet: Falco buteo (Postępski, uczeń VII a); gniazdo wilgi (Gottwald, uczeń III. kl.); 5 gniazd ptasich (Pietraszkiewicz, uczeń VII. b); 1 okaz gniazda ptasiego (Juliusz German, uczeń III. kl.) Asteracanthion aurantiacum (Lewakowski, uczeń II. a) i kilkanaście okazów minerałów (Radziszewski, uczeń V. a).

### Fundusze na zakupno zbiorów naukowych.

1. Zostało z roku s. 1892. . . . .	78 zł.	4 $\frac{1}{2}$ ct.
2. Dotacya miasta Lwowa za r. s. 1893. . . . .	500 »	— »
3. Taksy wstępne . . . . .	226 »	80 »
4. Datki uczniów na zbiory naukowe . . . . .	659 »	— »
5. Taksy za duplikaty świadectw szkolnych . . . . .	49 »	— »
Razem . . . . .	1512 zł.	84 $\frac{1}{2}$ ct.



## V.

### EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI.

przy końcu roku szkolnego 1893.

#### Zagadnienia do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

##### Dla oddziału I.

Z języka łacińskiego:

a) Przetłómaczyć na język łaciński z Poplińskiego Hist. powszec tomu I. str. 240, ustęp: »Ostatnie chwile Sokratesa« od słów: W dzi śmierci Sokratesa . . . . do słów: bo Sokrates już nie żył«.

b) Przetłómaczyć na język polski z Cic. Disp. Tuscul. I. 97. od słów: *Vadit in eundem carcerem . . .* do słów: *capite damnarer.*

2. Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski Hom. Odyss. XVI, 172—200 edit. Pauly 1880. od słów: *Ἡ καὶ χουσίη* do słów: *εὐρὺν ἔχουσιν*

3. Z języka polskiego:

Jakie cnoty i ideały godne naśladowania przekazała nam klasyczna starożytność?

4. Z języka ruskiego: Historyczne znaczenie greckich kolonij.

5. Z języka niemieckiego:

Die Nationalspiele der Griechen, die Turniere des Mittelalters und die Weltausstellungen der Neuzeit. Eine Vergleichung.

6. Z matematyki:

a) Rozwiązać równanie:

$$\sqrt{x+4} + \sqrt{6x-5} = \sqrt{6x+34}$$

b) Obliczyć przekątnie i powierzchnię równoległoboku, mając jego boki  $a = 64$   $b = 45$  cm. i kąt między nimi zawarty  $\gamma = 50^\circ 12' 10''$ .

c) W ilu latach urośnie kapitał 7486.45 zł. aw. przy półrocznej kapitalizacji  $3\frac{1}{2}\%$  do kwoty 12573.86 zł. aw.?

## Dla oddziału II.

1. Z języka łacińskiego:

a) Przetłómaczyć na język łaciński ustęp z »Welter—Sawczyński« Hist. powsz. I., str. 41 od słów: *Sparta za Likurga . . .* do słów: *urząd senatora był dożywotni.*

b) Przetłómaczyć na język polski: Cic. De amicitia cap. V. §. 18. i nast. od słów: *Sed hoc primum sentio . . .* do słów: *inter paucos iungeretur.*

2. Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski Hom. Iliad. XI., 592—623 ed. Hoehgger 1876 od słów: *Τὸν δ' ἠμείβετ'* do słów: *ἀνάπνευσις πολέμοιο.*

3. Z języka polskiego:

Wykazać, dlaczego »Pan Tadeusz« A. Mickiewicza zasłużył sobie na nazwę epopei narodowej.

4. Z języka niemieckiego:

Galizens Verkehrs- und Verbindungsmittel und ihre Bedeutung für das Land.

5. Z matematyki:

a) Rozwiązać zrównanie:

$$2\sqrt{2\sqrt{2\sqrt{512x^3 + 2048x + 2624}}} = \sqrt{32(x+2)}$$

b) Rozwiązać trójkąt, którego boki są przywiązane do zrównań:

$$\begin{aligned} x + y + z &= 48 \\ x - y + 2z &= 36 \\ 3x + 2y - 2z &= 28 \end{aligned}$$

c) Jaki można ubezpieczyć kapitał, płacąc przez lat 18 na początku każdego roku po 125 zł. aw., licząc procent składany po  $4\frac{3}{4}\%$ ?

Dla oddziału III.

Z języka łacińskiego:

a) Przetłómaczyć na język łaciński ustęp, ułożony według Liv. XXI.

b) Przetłómaczyć na język polski z Liv. XXX., 29. od słów: Jam Hadrumetum . . . do słów: ne quid insidiarum esset, delectus.

Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski: Hom. Iliad. XVIII. 202—238. od słów: *Ἡ μὲν ἄρ' εἰποῦσ' . . .* do słów: *ἔδξατο νοστήσαντα . . .*

Z języka polskiego:

Jakie cywilizacyjne zadanie w ciągu swego dziejowego istnienia spełniała Polska na wschodzie Europy?

Z języka niemieckiego:

Worauf gründet sich das Uebergewicht Europas über andere Welttheile?

Z matematyki:

a) 
$$\sqrt{6\sqrt{x} + 6\sqrt{y} + \frac{1}{2}\sqrt{x}} = 9 - \frac{1}{2}\sqrt{y}$$
  

$$x = y + 12$$

b) Jaką kwotę potrzeba składać z początkiem każdego półrocza do banku kapitalizującego półrocznie po 4%, aby po 40 latach otrzymać 44000 zł. w. a.?

c) Czternastokąt foremny o powierzchni  $f = 5880 \text{ cm}^2$  wiruje około najdłuższej przekątnej ( $= 2R$ ). — Obliczyć powierzchnię i objętość tak powstałej bryły obrotowej.

### Dla oddziału IV.

Z języka łacińskiego:

a) Przetłómaczyć na język łaciński z Hist. powsz. Poplińskiego cz. 1. str. 259. od słów: *Wecześnie już okazywał...* do słów: *większego królestwa.*

b) Przetłómaczyć na język polski: Liv. XXII cap. 44. i nast. od słów: *Consules satis exploratis itineribus...* do słów: *penes Paulum fuit.*

Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski Hom. Odyss. XVI, 1—39. od słów: *Τὸ δ' ἀντ'*... do słów: *δάκρυ χεούση.*

Z języka polskiego:

Które okoliczności spowodowały rozwój i rozkwit literatury polskiej w pierwszej połowie XIX. wieku?

Z języka niemieckiego:

*Der Dampf, die Electricität und der Magnetismus im Dienste des Menschen.*

Z matematyki:

$$a) \quad \frac{\sqrt{x + \sqrt{32}}}{\sqrt{x - \sqrt{32}}} = \frac{\sqrt{24-x} + \sqrt{32-x}}{\sqrt{24-x} - \sqrt{32-x}}$$

b) W wielu latach umorzę 47.000 zł. w. a., pożyczonych na 4½% przy północnej kapitalizacji, jeżeli rata amortyzacyjna, płatna z końcem każdego półrocza, wynosi 1200 zł. w. a.?

c) Boki stożka prostego, przeciętego płaszczyzną przez oś poprowadzoną, tworzą u wierzchołka kąt  $\varphi = 70^\circ 40'$ ; obwód podstawy  $p = 849$  dm. — Obliczyć powierzchnię i objętość tego stożka.

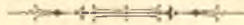
### Wynik egzaminu dojrzałości.

Do ustnego egzaminu zgłosiło się a) uczniów publicznych . . . . .	76
b) externistów . . . . .	2
Przyznano chlubne świadectwo dojrzałości . . . . .	6
Uznano za dojrzałych a) publicznych . . . . .	50
b) externistów . . . . .	—
Reprobowano na jeden rok a) publicznych . . . . .	5
b) externistów . . . . .	—
Reprobowano bez terminu a) publicznych . . . . .	1
b) externistów . . . . .	2
Pozwolono przystąpić po feryach do powtórnego egzaminu z jednego przedmiotu . . . . .	14



Z abiturjentów, uznanych za dojrzałych, zamiarze udać się:

na wydział teologiczny . . . . .	4
„ „ medyczny . . . . .	12
„ „ prawniczy . . . . .	20
„ „ filozoficzny . . . . .	12
do akademii rolniczej . . . . .	2
„ „ handlowej . . . . .	—
na politechnikę . . . . .	2
do innych zawodów . . . . .	4
	56



## VI.

### WAŻNIEJSZE ROZPORZĄDZENIA WŁADZ SZKOLNYCH.

1. Reskr. z d. 20 lipca 1892 l. 12229, wydała Wys. c. k. Rada szk. kraj. okólnik względem metryk uczniów wyznania mojżeszowego.

2. Reskr. z d. 29. lipca 1893. l. 12693, wydała okólnik względem zmiany planu naukowego dla geografii, matematyki i historii naturalnej.

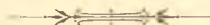
3. Reskr. z d. 29, października 1892. l. 23942, ogłosiła Wys. c. k. Rada szk. kraj. okólnik Generalnej Dyrekcji c. k. kolei państwowych względem zniżenia ceny biletów jazdy kolejami dla uczniów gimnazyalnych.

4. Reskr. z d. 2 grudnia 1892 l. 25893, ogłosiła Wys. Rada szk. kraj. okólnik względem powtórnego szczepienia ospy u uczniów.

5. Reskr. z d. 20. lutego 1893. l. 3348, doniosła Wys. Rada szk. kraj., że JE. P. Minister w. i o. przyznał klasie VI. i VII. w zakładzie naukowo-wychowawczym w Chyrowie prawo do nazwy klas gimnazyalnych i do wydawania świadectw, mających znaczenie równe z świadectwami zakładów państwowych.

6. Reskr. z d. 20 lutego 1893. l. 3218, wydała Wys. Rada szk. kraj. okólnik względem censur dla zewnętrznej formy wypracowań pisemnych uczniów i poleciła wypisywać w świadectwach liczbę godzin przedmiotów nadobowiązkowych, opuszczonych przez uczniów.

7. Reskr. z d. 13. kwietnia 1893. l. 6706, wydała Wys. Rada szk. kraj. nowy plan nauki i instrukcję dla języka polskiego, mające obowiązywać od r. szk. 1893/4.



VII.

POMOC DLA UBOGICH UCZNIÓW.

1.	Z roku szkolnego 1892. zostało . . . . .	41	zł.	56 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	ct.
2.	Zebrano podczas wpisów na rok 1893. . . . .	236	„	65	„
3.	Odsetki od listów zastawnych „Funduszu na wsparcie uczniów gimnazjum Franciszka Józefa“ . . . . .	54	„	—	„
4.	Datki Profesorów i uczniów obrz. rzym. i orm. kat., wrzucane do puszeki po egzortach w niedziele i święta, wyniosły do 3. lipca . . . . .	202	„	62 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	„
5.	Datki Profesorów i uczniów obrz. greck. kat., wrzucane do puszeki po egzortach w niedziele i święta wyniosły do 3. lipca . . . . .	9	„	90	„
6.	Datki uczniów wyznania mojżeszowego, wrzucane do puszeki po lekcjach religii, wyniosły do 3. lipca . . . . .	13	„	26	„
7.	Prócz tego złożyli na ręce Dyrektora zakładu:				
	JW. Hr. . . . .	50	„	—	„
	JW. Hr. Łosiowa Emilia . . . . .	5	„	—	„
	WP. A. M. . . . .	20	„	—	„
	JW. Dr. Euzebiusz Czerkawski . . . . .	9	„	—	„
	WP. Dr. Zygmunt Lisiewicz . . . . .	5	„	—	„
	WP. Stanisław Köhler . . . . .	5	„	—	„
	WP. Helena Szemelowska . . . . .	10	„	—	„
	Uczniowie: Alfons Frenkl (2), Kośnierski Julian (4·50), . . . . .	6	„	50	„
	Maniewski Adam (1), Merunowicz Włodz. (1), Borkowski Juliusz (0.70), . . . . .	2	„	70	„
	Kretschmer Mikołaj (0·30), Błażowski M. (0·90)	1	„	20	„
	WP. Zaleska Kazimierzowa (VIII <i>α</i> ). . . . .	10	„	—	„
	Uczniowie wyznania mojżeszowego z klasy VIII <i>b</i> )	20	„	—	„
8.	Z puszeki, umieszczonej w kancelaryi dyrekecyi . . . . .	1	„	30 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	„
9.	Uczniowie klasy IV. resztę z kupna wieńca dla ś. p. Horwatha Alojzego . . . . .	—	„	72	„
10.	Niewiadomski Jerzy z VIII a. . . . .	10	„	—	„
11.	JW. Hr. Tadeusz Dzieduszycki . . . . .	10	„	—	„
12.	XX. na majówkę dla uczniów . . . . .	—	„	34	„
	Razem . . . . .	624	zł.	76 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	ct.

Z powyższej kwoty wydano :

a) na kupienie i oprawę książek szkolnych . . . . .	138	„	72	„
b) na uzupełnienie opłaty szkolnej . . . . .	35	„	—	„
c) na ubranie i utrzymanie . . . . .	255	„	38	„
Razem . . . . .	429	zł.	10	ct.

Z e s t a w i e n i e :

Dochody wyniosły . . . . .	624	zł.	76 $\frac{1}{2}$	ct.
Wydatki „ . . . . .	429	„	10	„
Na rok szkolny 189 $\frac{3}{4}$ zostaje . . . . .	195	zł.	66 $\frac{1}{2}$	ct.



VIII.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1893. rozpoczął się d. 3. września 1892. uroczystem nabożeństwem, odprawionem w auli gimnazyalnej.

Wpisy uczniów do zakładu odbywały się d. 14. i 15. lipca (do klasy I.) i w trzech ostatnich dniach sierpnia do klas wszystkich.

Egzamin wstępny do klasy I. odbył się d. 15, i 16. lipca, oraz 1. i 2. września 1892. — Do tego egzaminu zgłosiło się w ogóle 47 uczniów publicznych i prywatnych; przyjęto zaś z nich 46, reprobowano 1.

W ogóle zapisało się w ciągu całego roku szkolnego 659 uczniów, na początku zaś roku szkolnego 620 publicznych i 15 prywatnych. Tych uczniów umieszczono w 13 klasach w ten sposób, iż z niższych klas tylko klasa II. miała dwa oddziały, wyższe zaś klasy miały wszystkie po dwa oddziały równorzędne. Powodem takiego nieprawidłowego stanu tutejszego zakładu była ta okoliczność, iż z byłej filii zakładu, umieszczonej w zabudowaniu OO. Bernardynów, utworzone zostało samoistne tylko niższe gimnazjum, i że w śródmieściu pozostał jedyny tutejszy zakład jako gimnazjum wyższe z polskim językiem wykładowym. Ponieważ wszystkie klasy tutejszego zakładu były aż nadto przepełnione, przeto musiała Dyrekcya odmawiać przyjęcia wielu uczniom, zgłaszającym się tutaj do wpisu z powodu zbyt wielkiego oddalenia IV. gimnazjum i uciążliwej drogi, do niego wiodącej.

Dzień 4. października, jako dzień imienin Najj. Pana, i dzień 19. listopada 1892., jako dzień imienin Najj. Pani, obchodził zakład uroczystem nabożeństwem.

Dnia 3. grudnia 1892. urządziło grono nauczycielskie przy pomocy i z współudziałem uczniów klas najwyższych wieczerek muzykalno-dekla-

macyjny ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Wieczorek ten zaszczylił swoją obecnością c. k. Inspektor gimnazyów, Wny Dr. Zygmunt Samolewicz, i Rektor seminaryum biskupiego, Wny ks. Dr. Ludwik Kloss.

Od 8. do 23. lutego 1893. odbył c. k. Inspektor gimnazyów, Wny Dr. Zygmunt Samolewicz, lustracyę tutejszego zakładu, w skutek której wyraziła następnie Wysoka c. k. Rada szk. kraj. uznanie tak Dyrektorowi jak i całemu gronu nauczycielskiemu.

Dnia 19. lutego 1893. obchodził zakład jubileusz biskupi Ojca świętego, Leona XIII., uroczystem nabożeństwem w auli gimnazyalnej, poczem ks. katecheta zakładu przedstawił uczniom znaczenie tej rzadkiej w dziejach kościoła uroczystości, a uczniowie odspiewali i wygłosili kilka utworów, zastosowanych do niej.

Dnia 4. marca 1893. ochodził zakład uroczyscie dzień św. Kazimierza, swojego patrona. — Wny ks. Kanonik Dr. Zygmunt Lenkiewicz odprawił solenne nabożeństwo w auli gimnazyalnej, poczem katecheta zakładu, ks. Dr. Alojzy Jougan wygłosił zastosowaną do tej uroczystości egzortę.

Dnia 4. maja 1893. byli obecni na lekyi języka łacińskiego w klasie VI. a. (u prof. Sołtysika) J. Exc. P. Minister Filip Zaleski i JW. Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej, Dr. Michał Bo-brzyński.

Dnia 4. maja i d. 28. czerwca była młodzież wraz z całym gronem nauczycielskiem na nabożeństwach żałobnych, odprawionych za spokój duszy ś. p. Cesarzowej Maryi Anny i ś. p. Cesarza Ferdynanda.

W ciągu roku szkolnego przystąpiła młodzież gimnazyalna trzy razy do świętych Sakramentów pokuty i ołtarza.

Stan zdrowia młodzieży był podczas roku szkolnego dość niepomysłny: wielu uczniów chorowało na dysenterję, na kur i na tyfus.

Przez śmierć utracił zakład w roku szkolnym 1893. czterech uczniów wzorowych: Siateckiego Stanisława z klasy I., Horwatha Alojzego z klasy IV., Sommera Adama z klasy VI. b. Majewskiego Adolfa z klasy VII. a. — Koledzy zmarłych wraz z Profesorami oddali im ostatnią chrześcijańską przysługę, biorąc udział w pogrzebie i w nabożeństwach żałobnych, odprawionych za spokój ich dusz.

Dnia 19. czerwca zrobiła młodzież szkolna z całym gronem nauczycielskiem osobnym pociągiem wycieczkę do Brzechowic o godz. 2. popołudniu, powróciła zaś po 8. wieczorem. Tych kilka godzin przepędziła młodzież na różnych zabawach i ćwiczeniach gimnastycznych, oraz wycieczkach po rozległym lesie. Ćwiczeniom gimnastycznym, wykonanym w takt muzyki z wielką dokładnością i gracyą przez dwudziestu kilku uczniów zakładu tutejszego, pobierających naukę gimnastyki w szkole »Sokoła«, przypatrywała się młodzież z wielkiem zajęciem. Następnego dnia była młodzież wolną od lekyj przedpołudniowych. — Prócz tej wspólnej wycieczki odbyło się w tym roku z powodu ciągłej soty tylko kilka wycieczek poszczególnych klas po przewodnictwem Profesorów: dra Limbacha, ks. dra Jougana, Czechowicza, Gubrynowicza i innych.

W zimie uczęszczało około 60 uczniów tutejszego zakładu na staw. Towarzystwa łyżwiarskiego po niższej cenie biletów; w miesiącach letnich przebywała młodzież podczas przestanków dziesięciminutowych w ogrodzie gimnazjalnym, urządzając sobie wspólne zabawy pod dozorem Profesorów.

Od 15. do 20. maja odbywał się piśmienny, od 15. do 30. czerwca ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem c. k. Inspektora gimnazjów, Wgo Dr. Zygmunta Samolewicza. Dnia 2. lipca rozdano abiturjentom świadectwa w auli gimnazjalnej w sposób uroczysty w obec P. Inspektora i komisji egzaminacyjnych. Dyrektor pożegnał abiturjentów w imieniu nauczycieli i zakładu, abiturjent zaś Hahn Zygmunt podziękował w imieniu kolegów P. Inspektorowi i Profesorom, za opiekę i naukę, i zapewniał ich o wdzięczności.

Rok szkolny 1893. zakończono 15. lipca uroczystem nabożeństwem, poczem rozdano uczniom świadectwa szkolne.



## IX.

### WYKAZ KSIĄŻEK.

których w r. s. 1893/94. używać się będzie.

*Religia.* W klasie I. Katechizm Schustera w opracowaniu polskiem ks. Zielińskiego; w klasie II. Historia biblijna ks. Dąbrowskiego, część pierwsza; w klasie III. Historia biblijna ks. Dąbrowskiego, część druga; w klasie IV. Liturgia ks. Jachimowskiego; w klasie V. Dogmatyka ogólna przez ks. Jachimowskiego; w klasie VI. Dogmatyka szczegółowa przez ks. Jachimowskiego; w klasie VII. Etyka Martina, przekład ks. Soleckiego; w klasie VIII. Robitscha Historia kościelna, przekład ks. Jachimowskiego.

W klasie I. i II. dla uczniów wyznania Mojżesz. Historia biblijna I. Planera część pierwsza.

*Język łaciński.* **A.** W klasie I. i II. Zwięzła gramatyka języka łacińskiego Samolewicza. Od III. klasy począwszy, Gramatyka Samolewicza opr. przez Sołtysika, wyd. 5.

**B.** Ćwiczenia w kl. I. Samolewicza, oprac. p. Sołtysika, wyd. 5.; w kl. II. Samolewicza, część druga, wyd. 3.; w kl. III. Próchnickiego wyd. 3.; w kl. IV. Próchnickiego.

**C.** Autorowie: w kl. III. Cornelius Nepos, wyd. Kłaka; w kl. IV. Caesar, Commentarii de bello Gallico, wyd. Bednarskiego, i Ovidius, wyd. Skupniewiczza; w kl. V. Livius, wyd. Zingerlego i Ovidius, wyd. Skupniewiczza; w kl. VI. Sallustius, Iugurtha; Cicero in Catil. orat I.

wyd. Sołtysika, i Vergilius, wyd. Eichlera i Hoffmana; w kl. VII. Cic. In Verrem, wyd. Nohla; Cic. Cato Maior Schiciego; Vergilius, wyd. Eichlera i Hoffmanna; w kl. VIII. Horatius, wyd. Petscheniga; Tacitus, Annales, wyd. Müllera. Słownik łacińsko-polski Węclewskiego lub Koncewicza, Słownik polsko-łaciński Bielikowicza.

*Język grecki.* **A.** Gramatyka w III. i IV. klasie oprac. przez E. Fiderera, we wszystkich innych klasach Curtiusa w opracowaniu polskiem Sternala i Samolewicza, wyd. 3., albo Hartla-Ćwiklińskiego.

**B.** Ćwiczenia: w kl. III—V. Schenkla, oprac. p. Lewickiego i Parylaka; w kl. VI. Schenkla w opracowaniu polskiem Samolewicza, wydanie 4.

**C.** Autorowie: w kl. V. Xenofont, wyd. Fiderera; Homera Iliada wyd. Scheindlera i Sołtysika, część I.; w kl. VI. Xenofont, wyd. Fiderera; Herodot, wyd. Holdera; Homera Iliada; w kl. VII. Demostenesa Olintyj. I.—III.; Homera Odysseja, wyd. Cauera; w kl. VIII. Sofoklesa Philoktet, Platona Apologia i Kriton; Homera Odysseja. Słownik Węclewskiego.

*Język polski.* **A.** Gramatyka Małeckiego, wydanie 8.;

**B.** Wypisy, w kl. I. Próchnickiego i Wójcika, wyd. 2. w kl. II. wyd. 1. — w kl. III. Czubek i Zawiliński; w kl. IV. tom IV. wyd. 2.; w kl. V. Próchnickiego, wyd. 2.; w kl. VI. i VII. Wypisy St. hr Tarnowskiego i Wójcika część I.; prócz tego w kl. VII. Tarnowskiego i Próchnickiego część II.; w kl. VIII. jak w VII.

*Język niemiecki.* Dla kl. I. i II. German i Petelenz, Ćwiczenia. Dla dalszych klas: **A.** Gramatyka, w kl. III.—IV. K. Petelenza.

**B.** Wypisy, w kl. III. i IV. Germana i Petelenza; w kl. V. i VI. Petelenza i Wenera; w kl. VII. i VIII. Wypisy Harwota.

*Geografia.* W kl. I. Benoniego i Tatomira, wyd. 5.; w kl. II. i III. Baranowskiego i Dziedzickiego, wyd. 6.; w kl. IV. Majerski Benoni Geografia austro-węg. monarchii, wyd. 2.; w kl. VIII. Historia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej Hannaka — Lenieka; Atlas Kieperta, lub Kozena.

*Historya.* W kl. II. Opowiadania z dziejów powszechnych w opracowaniu Semkowicza; w kl. III. Dzieje średniowieczne Weltera w opracowaniu Sawczyńskiego; w kl. IV, Dzieje nowsze Weltera w opracowaniu Sawczyńskiego; w kl. V. i VI. W. Zakrzewskiego Historia powszechna, część I. i II.; w kl. VII. Gindelego Dzieje powszechnie w opracowaniu M. Markiewicza, tom. III.; w kl. VIII. Hannak — Leniek.

*Do historyi kraju rodzinnego.* W kl. VI. i VII. Lewickiego Zarys dziejów Polski i krajów ruskich, wyd. 2.

*Matematyka.* W kl. I., II., III. i IV. Początki arytmetyki Zajączkowskiego; w gimnazjum wyższem Mocnika Algebra w opracowaniu Dziwińskiego lub Bodyńskiego. — Geometria. W kl. I., II., III. i IV. Geometria Mocnika w opracowaniu Maryniaka; w kl. V.—VIII. Mocnika w opracowaniu Staneckiego. — Logarytmy Adama lub Wierzbickiego.

*Historya naturalna.* W kl. I. i pierwszym półroczu kl. II. Zoologia Nowickiego, wyd. 6. W drugim półroczu kl. II. Botanika Rosta-

fińskiego; w kl. III. Mineralogia Łomnickiego; w kl. V. Mineralogia Łomnickiego, wyd. 3., Botanika Rostafińskiego; w kl. VI. Zoologia Petelena dla wyższego gimnazjum.

*Fizyka.* W kl. III. i IV. Fizyka mniejsza Soleskiego; w kl. VII. i VIII. Fizyka Soleskiego, wyd. 2.; Zarys chemii, opr. Soleski.

*Propedentyka filozofii.* W kl. VII. Zarys logiki Kozłowskiego; w kl. VIII. Psychologia Krügera w opracowaniu Sawczyńskiego.



	K l a s a			
	I.	II. a	II. b	III.
<b>I. Liczba.</b>				
1. Z końcem r. szk. 1892. było uczniów publiczn. i prywatn.	a. } b. } c. } d. } 203 <sup>6</sup>	a. } b. } c. } 164 <sup>10</sup>	—	a. } b. } c. } 130 <sup>2</sup>
2. Na początku roku szk. 1892/3 było uczniów publiczn. i prywatn.	61 <sup>4</sup>	50	49	56 <sup>3</sup>
Między nimi było				
a) z innych zakładów	48 <sup>4</sup>	4	2	2
α) z promocją	—	—	—	—
β) reperent.	—	—	—	—
b) z tutejszego zakładu	—	44	45	51 <sup>2</sup>
α) z promocją	9	2	1	1 <sup>1</sup>
β) reperent.	4	—	1	2
γ) po przerwie napowrót przyjętych	—	—	—	—
3. Przyjęto w ciągu I. półrocza roku szkolnego 1892/3.	3	—	1	1
4. Ustąpiło w ciągu I. półrocza roku szkolnego 1892/3.	7	—	2	2
5. Pozostało przy końcu I. półrocza roku szkolnego 1892/3.	57 <sup>4</sup>	50	48	55 <sup>3</sup>
6. Przyjęto w ciągu II. półrocza roku szkolnego 1893.	2 <sup>1</sup>	—	3	—
7. Ustąpiło w ciągu II. półrocza roku szkolnego 1893.	9	2	6	6
8. Pozostało przy końcu II. półrocza r. szkolnego 1893.	50 <sup>4</sup>	48	45 <sup>1</sup>	49 <sup>3</sup>
Mianowicie:				
<b>A. według miejsca urodzenia.</b>				
ze Lwowa	23	14	28 <sup>1</sup>	18 <sup>3</sup>
z innych miejscowości Galicyi	24 <sup>1</sup>	33	16	28
z W. księstwa krakowskiego	0 <sup>2</sup>	—	—	1 <sup>1</sup>
z Bukowiny	1	—	—	1
z Austrii, Tyrolu, Styryi, Czech, Morawii, Szlaska	1 <sup>1</sup>	—	—	—
z Węgier	—	—	—	—
z Rumunii	—	—	1	—
z Rosyi	—	—	—	1
z Niemiec	1	1	—	—
z Francyi	—	—	—	—
<b>B. według miejsca pobytu rodziców.</b>				
ze Lwowa	31 <sup>1</sup>	22	33 <sup>1</sup>	30 <sup>3</sup>
z innych miejscowości Galicyi	19 <sup>3</sup>	25	12	17
z poza Galicyi	—	1	—	2



# statystyczne.

K l a s a									Razem
IV.	V. a	V. b	VI. a	VI. b	VII. a	VII. b	VIII. a	VIII. b	
a.) b.) c.) 119 <sup>3</sup>	52 <sup>2</sup>	38	41	38 <sup>2</sup>	48	44 <sup>1</sup>	31	32 <sup>2</sup>	940 <sup>30</sup>
49	56 <sup>1</sup>	56 <sup>1</sup>	45 <sup>2</sup>	38 <sup>1</sup>	37 <sup>2</sup>	37 <sup>1</sup>	44	42	620 <sup>15</sup>
2	4	3	2	6	3 <sup>1</sup>	—	—	—	76 <sup>5</sup>
—	1	2	1	0 <sup>1</sup>	1	1	—	—	7 <sup>1</sup>
43	43 <sup>1</sup>	47	38	29	30 <sup>1</sup>	31 <sup>1</sup>	42	42	485 <sup>5</sup>
3	7	3	4 <sup>1</sup>	1	2	2	2	—	37 <sup>2</sup>
1	—	1 <sup>1</sup>	0 <sup>1</sup>	2	1	3	—	—	15 <sup>2</sup>
—	—	—	—	—	—	—	1	1	7
3	1	2	1 <sup>1</sup>	5	4	4	—	—	31
46 <sup>1</sup>	55 <sup>1</sup>	54 <sup>1</sup>	44 <sup>1</sup>	33 <sup>1</sup>	33 <sup>2</sup>	33 <sup>1</sup>	45	43	596 <sup>15</sup>
3	2	2	1	5	3	1	1	1	24 <sup>1</sup>
7 <sup>1</sup>	3	5 <sup>1</sup>	2 <sup>1</sup>	6 <sup>1</sup>	4 <sup>2</sup>	2	—	1	51 <sup>6</sup>
42	54 <sup>1</sup>	51	43	32	32	32	46	43	567 <sup>0</sup>
11	20	37	19	16	9	14	24	24	257 <sup>3</sup>
29	29 <sup>1</sup>	10	20	16	20	14	17	15	271 <sup>2</sup>
—	3	—	2	—	1	—	3	—	10 <sup>3</sup>
—	1	—	—	—	—	1	—	—	4
—	—	1	—	—	—	2	—	1	5 <sup>1</sup>
—	—	—	—	—	1	—	—	—	1 <sup>1</sup>
—	—	1	1	—	1	—	—	1	5
2	1	1	1	—	—	1	1	2	10
—	—	1	—	—	—	—	1	—	4
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
19	31	43	33	21	12	19	32	29	365 <sup>5</sup>
33	22 <sup>1</sup>	8	—	11	20	13	13	3	195 <sup>4</sup>
—	1	—	1	—	—	—	1	1	7

	K l a s a			
	I.	II. a	II. b	III.
<b>C. Według wyznania religijnego.</b>				
Katolickiego obrządku łacińskiego . . . . .	42 <sup>4</sup>	30	45 <sup>1</sup>	41 <sup>2</sup>
„ „ „ ormiańskiego . . . . .	—	—	—	1
„ „ „ greckiego . . . . .	7	18	—	7 <sup>1</sup>
Ewangelickiego wyznania . . . . .	1	—	—	—
Mojżeszowego wyznania . . . . .	—	—	—	—
Razem . . . . .	50 <sup>4</sup>	48	45 <sup>1</sup>	49 <sup>2</sup>
<b>D. Uznało za język ojczysty :</b>				
Język polski . . . . .	44 <sup>4</sup>	33	45 <sup>1</sup>	45 <sup>2</sup>
„ ruski . . . . .	6	15	—	4
„ niemiecki i węgierski . . . . .	1	—	—	—
Razem . . . . .	51 <sup>4</sup>	48	45 <sup>1</sup>	49 <sup>2</sup>
<b>E. Wiek uczniów.</b>				
Miało lat 11 . . . . .	18 <sup>2</sup>	—	—	—
„ „ 12 . . . . .	17 <sup>2</sup>	13	15	—
„ „ 13 . . . . .	8	18	15 <sup>1</sup>	19 <sup>1</sup>
„ „ 14 . . . . .	6	8	10	14
„ „ 15 . . . . .	1	4	2	9 <sup>2</sup>
„ „ 16 . . . . .	—	5	2	6
„ „ 17 . . . . .	—	—	—	1
„ „ 18 . . . . .	—	—	1	—
„ „ 19 . . . . .	—	—	—	—
„ „ 20 . . . . .	—	—	—	—
„ „ 21 . . . . .	—	—	—	—
„ „ 22 . . . . .	—	—	—	—
„ „ 24 . . . . .	—	—	—	—
	51	48	45	49
<b>F. Na przedmioty nadobowiązkowe uczęszczało przy końcu 2. półr.</b>				
Na naukę języka ruskiego . . . . .	5	12	7	7
„ „ „ francuskiego . . . . .	—	—	—	3
„ „ „ historii kraju rodzinnego . . . . .	—	—	—	49
„ „ „ śpiewu . . . . .	3	3	10	3
„ „ „ gimnastyki . . . . .	9	13	21	8
„ „ „ rysunków . . . . .	5	7	14	6
„ „ „ stenografii . . . . .	—	—	—	—
„ „ „ kaligrafii . . . . .	25	13	10	—



	K l a s a			
	I.	II. a	II. b	III.
<b>II. Opłata szkolna.</b>				
Opłatę szkolną po 20 zł. wa. opłacało:				
w I. półroczu . . . . .	35 <sup>4</sup>	10	13	26 <sup>3</sup>
w II. półroczu . . . . .	23 <sup>4</sup>	20	14 <sup>1</sup>	27 <sup>2</sup>
Od całej opłaty szkolnej było uwolnionych:				
w I. półroczu . . . . .	22	40	36	30
w II. półroczu . . . . .	34	29	33	26
Opłata szkolna wynosiła zatem:				
w I. półroczu . . . . .	—	—	—	—
w II. półroczu . . . . .	—	—	—	—
<b>III. Fundusze na zbiory naukowe.</b>				
Taksy wstępne wynosiły zł. w. a. . . . .	115·50	4·20	10·50	8·40
Datki na zbiory naukowe zł. w. a. . . . .	71·	50·	52·	60·
<b>IV. Stypendyści.</b>				
Liczba stypendystów w I. półr. . . . .	1	3	3	5
„  II. półr. . . . .	1	3	3	5
Ogólna kwota stypendystów w całym r. szkolnym 1893. . . . .	180	405	757·50	740
<b>V. Klasyfikacya.</b>				
1. Dodatek do klasyfikacyi za rok szkolny 1892 . . . . .				
Pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu . . . . .	a.) 19 <sup>2</sup>	a.) 23 <sup>3</sup>	—	a.) 11
z tych zdało egzamin . . . . .	b.) 18 <sup>2</sup>	b.) 22 <sup>3</sup>	—	b.) 11
nie zdało egzaminu . . . . .	d.) 1	c.) 1	—	c.) —
Ostatecznie zatem otrzymało:				
Stopień celujący . . . . .	a.) 30	17	—	16
„ pierwszy . . . . .	b.) 147 <sup>5</sup>	a.) 133 <sup>3</sup>	—	a.) 101 <sup>2</sup>
„ drugi . . . . .	c.) 14	b.) 10	—	b.) 7
„ trzeci . . . . .	d.) 12	c.) 4	—	c.) 6
2. Klasyfikacya za II. półrocze roku szkolnego 1893. Otrzymało:				
Stopień celujący . . . . .	10 <sup>2</sup>	4	5	10
„ pierwszy . . . . .	26 <sup>2</sup>	34	23	27
„ drugi . . . . .	3	4	7	—
„ trzeci . . . . .	6	1	1	3
Przeznaczono do egzaminu poprawczego . . . . .	5	5	9 <sup>1</sup>	9 <sup>3</sup>
Nieklasyfikowano . . . . .	—	—	—	—
<b>Razem . . . . .</b>	<b>50<sup>4</sup></b>	<b>48</b>	<b>45<sup>1</sup></b>	<b>49<sup>3</sup></b>

K l a s a									Razem
IV.	V. a	V. b	VI. a	VI. b	VII. a	VII. b	VIII. a	VIII. b	
15	21 <sup>1</sup>	21 <sup>1</sup>	13 <sup>1</sup>	19 <sup>1</sup>	8 <sup>2</sup>	13 <sup>1</sup>	20	26	240 <sup>14</sup>
20	19 <sup>1</sup>	19	10	24	14	10	21	21	242 <sup>8</sup>
34	35	34	31	17	27	24	25	17	372
26	36	35	34	11	20	22	25	22	353
—	—	—	—	—	—	—	—	—	5080
—	—	—	—	—	—	—	—	—	5000
10·50	12·60	14·70	6·30	16·80	10·50	10·50	2 10	4·20	226·80
51·	58·	57·	47·	43·	40·	39·	46·	44·	659·
4	2	4	5	—	2	4	4	3	40
4	2	4	5	—	2	4	4	3	40
488·50	273	757·50	757	—	250	580·50	732	472·50	6·406
a.)									
b.)									
c.)									
13	5 <sup>1</sup>	5	4	5	7	6	2	1	101 <sup>6</sup>
13	4 <sup>1</sup>	3	3	5	7	6	1	1	94 <sup>6</sup>
—	1	2	1	—	—	—	1	—	7
a.)									
b.)									
c.)									
19	5 <sup>1</sup>	1	6	1	5	5	2	3	110
90 <sup>4</sup>	39 <sup>1</sup>	26	28	33 <sup>1</sup>	38	38	26	26 <sup>1</sup>	725 <sup>23</sup>
5 <sup>1</sup>	8	11	7	2	4	—	3	3	74 <sup>1</sup>
4	0 <sup>1</sup>	—	—	2	1	2	—	—	30 <sup>1</sup>
									939 <sup>24</sup>
6	13	4	3	1	—	1	4	4	65 <sup>2</sup>
28	35 <sup>1</sup>	37	30	18	21	27	36	37	379 <sup>3</sup>
2	1	2	2	3	6	1	2	2	35
1	3	3	—	1	—	1	—	—	20
5	2	4	7	9	5	2	3	—	65 <sup>4</sup>
—	—	1	1	—	—	—	1	—	3
42	54 <sup>1</sup>	51	43	32	32	32	46	43	567 <sup>9</sup>

# Klasyfikacya uczniów za drugie półrocze 1893.

## K l a s a I.

### Stopień celujący:

Dyga Ryszard.  
Heyda Eugeniusz.  
Hoszowski Adam.  
Kaliszczak Karol.  
Korol Edward.  
Sikorski Bronisław.  
Sitnicki Jan.  
Sokulski Bronisław.  
Sołtysik Tomasz.  
Thullie Zdzisław.

### Stopień pierwszy:

Bałtowski Bronisław.  
Bartelmus Józef.  
Burka Franciszek.  
Chruszczewski Alfred.  
Czepita Emilian  
Czernecki Władysław  
Dembowski Andrzej.

Freund Bolesław.  
Herzmanek Stanisław.  
Hordyński Ludwik.  
Hrehorowicz Zygmunt.  
Jadowski Mieczysław.  
Klimowicz Jan.  
Kosiba Józef.  
Krogulski Władysław.  
Lang Jan.  
Lewandowski Kazimierz.  
Łepki Teodor.  
Misterka Albin.  
Müller Władysław.  
Ostrowski Witold.  
Pawłowski Bronisław.  
Piatowski Zygmunt.  
Raczka Gustaw.  
Sorokowski Mikołaj.  
Wygrzywalski Mieczysław.  
Stopień II. otrzymało . . . 3  
Stopień III. „ . . . 6  
Pozwolono poprawić po waka-  
cyach cenzurę z 1 przedm. 5

## K l a s a II. A.

### Stopień celujący:

Makowski Aleksy.  
Wrzak Zygmunt.  
Źródłowski Stanisław.  
Zubrzycki Tadeusz.

### Stopień pierwszy:

Blaim Władysław.  
Diaków Waleryan.

Doliński Witold.  
Eckert Jan.  
Gliński Jarosław.  
Hoszowski Jan.  
Jaremko Dymitr.  
Komornicki Władysław.  
Krauss Tadeusz.  
Kurniewicz Witold.  
Kussy Aledsander.  
Lerski Władysław.  
Lewakowski Roman.

Malarkiewicz Aleksy.  
 Marynowski Zygmunt,  
 Niewiadomski Stanisław.  
 Nitarski Maryan.  
 Olszański Leon.  
 Pilat Stanisław.  
 Poznański Antoni.  
 Radomski Tadeusz.  
 Samolewicz Wincenty.  
 Sawicki Kazimierz.  
 Sawicz Wiktor.  
 Szczepanowski Józef.  
 Szydłowski Edward.

Terlikowski Włodzimierz.  
 Tkacz Kazimierz.  
 Tyndyk Jan.  
 Wanczycki Józef.  
 Wewiórski Ignacy.  
 Wierzbński Włodzimierz.  
 Worona Włodzimierz.  
 Wysoczański Bronisław.  
 Stopień II. otrzymało . . . 4  
 Stopień III. „ . . . 1  
 Pozwolono poprawić po waka-  
 cyach cenzurę z 1. przedm. 5

### Klasa II. B.

#### Stopień celujący:

Bylczyński Jakób Aleksander.  
 Górnicki Franciszek.  
 Pisarski Franciszek.  
 Piwocki Stanisław.  
 Zbierzychowski Henryk.

Pietrański Zygmunt.  
 Rattinger Karol.  
 Ruckgaber Maryan.  
 Rybarski Tadeusz.  
 Schlingler Erwin.  
 Stankiewicz Wojciech.  
 Szczepański Zygmunt.  
 Tranda Zdzisław.  
 Tyszkowski Stanisław Jan.  
 Ulm Aleksander.  
 Wieleżyński Tadeusz.  
 Wolański Zdzisław.  
 Zieliński Witold.  
 Żołyński Bolesław.

#### Stopień pierwszy:

Balicki Stefan,  
 Capp Antoni.  
 Dzik Władysław.  
 Fuchs Franciszek.  
 Hayder Ignacy.  
 Kretowicz Antoni.  
 Onyszkiewicz Konrad.  
 Ostrowski Stanisław Otton.  
 Pfeifer Maryan.

Stopień II. otrzymało . . . 7  
 Stopień III. „ . . . 1  
 Pozwolono poprawić po waka-  
 cyach cenzurę z 1. przedm. 9

### K l a s a III.

#### Stopień celujący:

Birgfellner Karol.  
 German Adolf.  
 German Juliusz.  
 Kostrzab Władysław.  
 Majerski Jan.  
 Merunowicz Feliks.  
 Mianowski Teodor.

Weigel Michał.  
 Wurst Zygmunt.  
 Wysoczański Kazimierz.

#### Stopień pierwszy:

Batycki Jan.  
 Bischof Karol.

Chrzanowski Romuald.  
Dębicki Tadeusz.  
Dzierżyński Tadeusz.  
Galusiński Kazimierz.  
Hofmohl Wilhelm.  
Jamrógiewicz Zygmunt.  
Jędrzejcki Rudolf.  
Kilarski Stanisław.  
Klimowicz Władysław.  
Kobyłański Zdzisław.  
Kostrząg Edward.  
Mokrzycki Władysław.  
Mysyk Dymitr.  
Ostrowski Kazimierz.

Rachalski Alfred.  
Reutt Karol.  
Rozwadowski Maksymiljan.  
Seyfart Ludwik.  
Solatycki Antoni.  
Sorokowski Mateusz.  
Suszczyński Jan.  
Walichiewicz Leon.  
Wasilewski Ludwik.  
Włodek Eugeniusz.  
Wszelaczyński Teofil.  
Stopień III. otrzymało . . . . 3  
Pozwolono poprawić po waka-  
cyach cenzurę z 1 przedm. 9

#### K l a s a IV.

##### Stopień celujący:

Harasymowicz Józef.  
Kobyłański Maryan.  
Maryniak Justyn.  
Samolewicz Janusz.  
Samolewicz Stefan.  
Skórski Zygmunt.

Litwinowicz Michał.  
Marcichowski Marceli.  
Matauszek Otton.  
Muzykarz Jan.  
Nowak Klemens.  
Olesków Franciszek.  
Ross Michał.  
Rozwadowski Franciszek.  
Ruciński Felicyan.  
Skierski Włodzimierz.  
Stach Teodor.  
Strojnowski Witold.  
Szezurowski Włodzimierz.  
Taranowicz Jan.  
Zaleski Mieczysław.  
Zarzycki Włodzimierz.  
Zubrzycki Zenon.  
Stopień II. otrzymało . . . . 2  
Stopień III. „ . . . . 1  
Pozwolono poprawić po waka-  
kacyach cenzurę z 1 przed. 5

##### Stopień pierwszy:

Aleksandrowicz Jan.  
Czapański Stanisław.  
Dunikowski Juliusz.  
Hnatyszak Jan.  
Jaworski Bronisław.  
Kamiński Jan.  
Klimowicz Adam.  
Komornicki Wojciech.  
Kriser Artur.  
Kuzniewicz Władysław.  
Lewicki Zygmunt.

#### K l a s a V. A.

##### Stopień celujący:

Borzęcki Stanisław.  
Faliński Karol.  
Kaliszczak Antoni.

Kłosowski August.  
Kopciński Izidor.  
Kruk Stanisław.  
Kunstmann Jan.  
Piechowski Franciszek.



Rozwadowski Wincenty.  
Rybarski Stanisław Zygmont.  
Świechło Tadeusz.  
Wurst Stanisław.  
Zubrzycki Stach Roman.

**Stopień pierwszy:**

Baczyński Teofil.  
Bielski Kazimierz.  
Borek Władysław.  
Brokl Kazimierz.  
Ćwikłowski Michał.  
Doliński Eugeniusz.  
Gańczakowski Zdzisław.  
Godowski Maurycy.  
Goleczewski Kajetan.  
Gołąb Stanisław.  
Hołodyński Jerzy.  
Karłowicz Jan.  
Karłowicz Stanisław.  
Kobyliński Ludwik.  
Królicki Kazimierz.

Krówczyński Tadeusz.  
Mańkowski Tadeusz.  
Marynowski Stanisław.  
Młodnicki Adam.  
Niedźwiedzki Oskar.  
Olszański Tadeusz.  
Ostrowski Bronisław.  
Paraszczał Henryk.  
Radziszewski Bronisław.  
Rosolski Michał.  
Rużnicki Adolf.  
Semkowicz Władysław.  
Skibiński Mieczysław.  
Stach Jan.  
Steckow Tadeusz.  
Strzelbicki Aleksander.  
Szczepański Michał.  
Wewiórski Michał.  
Winiarski Michał.  
Zródłowski Franciszek.  
Stopień II. otrzymał . . . . . 1  
Stopień III. „ . . . . . 3  
Pozwolono poprawić po waka-  
cyach cenzurę z 1 przedm. 3

**K l a s a V. B.**

**Stopień celujący:**

Buber Marcin.  
Górnicki Maryan.  
Homme Stanisław.  
Jerich Józef.

**Stopień pierwszy:**

Beiser Marcei.  
Brendel Mojżesz.  
Cepnik Henryk.  
Cetwiński Roman.  
Czaykowski Juliusz.  
Damm Albert.  
Gąsiorowski Stanisław.  
Gilewicz Waleryan.  
Gruszka Eliasz.  
Janowicz Kajetan.  
Kaczorowski Kazimierz.

Kalinowski Wiktor.  
Kanner Ozyasz.  
Kotowski Teofil.  
Krechowiecki Seweryn.  
Kuryłowicz Ludwik.  
Langner Roman.  
Mayer Samuel.  
Meisels Samuel.  
Meisels Jakób.  
Nawrocki Tadeusz.  
Olszewski Witold.  
Platowski Stanisław.  
Rabner Herman.  
Regenstreif Bruno.  
Reischer Emil.  
Rentschner Bernard.  
Ruffer Józef.  
Sobczyński Józef.  
Świerczyński Władysław.  
Tokarski Juliusz.

Weber Józef.  
Weiss Febus.  
Wiesner Ferdynand.  
Witwicki Władysław.  
Zawadzki Aleksander.  
Zielonka Jan.

Stopień II. otrzymało . . . 2  
Stopień III. „ . . . 3  
Pozwolono poprawić po waka-  
cyach z 1 przedmiotu . . 4  
Jeden ma się poddać egzaminowi  
dodatkowemu.

### K l a s a VI. A.

#### Stopień celujący:

Czernecki Wincenty.  
Jamrógiewicz Roman.  
Kołaczkowski Adam.

#### Stopień pierwszy:

Balawelder Zdzisław.  
Bogdanowicz Stanisław.  
Chania Józef.  
Czajkowski Mieczysław.  
Czyżewicz Adam.  
Dalbor Władysław.  
Dziubiński Antoni.  
Filewicz Władysław.  
Franke Maryan.  
Kętrzyński Stanisław.  
Konopka Adam.  
Kosieradzki Stanisław.  
Kowalski Feliks.  
Kowalski Jan.

Kusztelan Wacław.  
Leszczyński Roman.  
Merunowicz Adam.  
Niewiadomski Kazimierz.  
Oleaczek Kazimierz.  
Petrowicz Jan.  
Potrzebnicki Władysław.  
Przestrzelski Michał.  
Ruxer Jan.  
Schenk Jan.  
Schreyer Kamil.  
Sobczyński Stanisław.  
Stupnicki Włodzimierz.  
Terlikowski Kazimierz.  
Tymiński Stanisław.  
Wewiórski Ludwik.  
Stopień II. otrzymało . . . 2  
Pozwolono poprawić po waka-  
cyach cenzurę z 1 przedm. 7  
Jednemu uczniowi pozwolono po  
wakacyach zdawać egzamin do-  
datkowy (z powodu dłuższej  
słabości).

### K l a s a VI. B.

#### Stopień celujący:

Schrenzel Maksymilian.

#### Stopień pierwszy:

Elnor Adolf.  
Hreczkowski Władysław.  
Jaźwiecki Stefan.  
Jedliński Andrzej.  
Kukawski Roman.  
Lewakowski Stanisław.  
Markiewicz Władysław.  
Mikuli Fryderyk.

Morecki Oswald.  
Mokrzycki Jerzy.  
Nikosiewicz Kajetan.  
Radwański Grzegorz.  
Schindler Izaak.  
Schmar Jan.  
Świtkowski Józef.  
Tychoniewicz Stanisław.  
Werber Mojżesz.  
Westwalewicz Maryan.  
Stopień II. otrzymało . . . 3  
Stopień III. „ . . . 1  
Pozwolono poprawić po waka-  
cyach cenzurę z 1 przedm. 9

**K l a s a VII. A.**

**Stopień celujący: —**

**Stopień pierwszy:**

Batycki Stanisław.  
Bielski Mieczysław.  
Ceypek Tadeusz.  
Harra Józef.  
Hentschel Adam.  
Hild Tadeusz.  
Kliszcz Wilhelm.  
Krokoszyński Karol.  
Kułakowski Rudolf.  
Maryńczuk Antoni.  
Michalski Jan.  
Milian Gustaw.

Moser Franciszek.  
Radomski Adam.  
Roślakowski Edmund.  
Sander Alfred.  
Schön Stanisław.  
Staromiejski Wojciech.  
Szczyrkowski Stanisław.  
Turzański Aleksander.  
Wszelaczyński Kazimierz.

Stopień II. otrzymało . . . 6  
Pozwolono poprawić po wakacyach cenzurę z 1 przedm. 5

**K l a s a VII B.**

**Stopień celujący:**

Marczak Stanisław.

**Stopień pierwszy:**

Agopsowicz Kazimierz.  
Blicharski Andrzej.  
Bosakowski Adam.  
Chrzanowski Władysław.  
Gelber Marceli.  
Gertowski Józef.  
Goldblatt Samuel.  
Gottfried Chaim.  
Gürsching Tadeusz.  
Holubasz Kazimierz.  
Kaczor Zygmunt.  
Kajetanowicz Mieczysław.  
Klimeczak Emil.

Landes Maksymilian.  
Manugiewicz Jan.  
Manugiewicz Michał.  
Obmiński Ksawery.  
Postępski Mieczysław.  
Rares Baruch.  
Siatecki Kazimierz.  
Skowroński Jan.  
Tyczyński Szczepan.  
Uruski Kajetan.  
Wisłowski Janusz.  
Wróblewski Kazimierz.  
Zabokrzycki Aleksander.  
Zajączkowski Liberat.

Stopień II. otrzymał . . . 1  
Stopień III. „ . . . 1  
Pozwolono poprawić po wakacyach cenzurę z 1 przedm. 2

**K l a s a VIII. A.**

**Stopień celujący:**

Badeni Stanisław  
Boczarski Adam  
Max Kazimierz  
Próchnicki Zdzisław

**Stopień pierwszy:**

Borkowski Juliusz  
Czapański Władysław  
Dolnicki Józef  
Franke Jan

Frendl Agenor  
 Godlewski Stefan  
 Habliński Gabryel  
 Hahn Zygmunt  
 Hertrych Mieczysław  
 Jeleń Jan  
 Kaczmarek Stefan  
 Kaliński Jan  
 Kaucki Tytus  
 Krobicki Stanisław  
 Krzyżanowski Franciszek  
 Łepki Konstanty  
 Łysiak Miron  
 Merunowicz Roman  
 Męciński Ignacy  
 Muszkiet Stanisław  
 Niewiadomski Jerzy  
 Nikisch Jan  
 Nowak Dyonizy

Olpiński Kazimierz  
 Rachalski Gerard  
 Schönthaler Maryan  
 Seyfarth Karol  
 Siatecki Tadeusz  
 Tyszkowski Henryk  
 Wojnarowicz Stanisław  
 Wychowski Władysław  
 Zaleski Tadeusz  
 Zaremba Wandalin  
 Ziembicki Karol  
 Zubrzycki Kornel

Pozwolono powtórzyć egzamin  
 z jednego przedmiotu po fe-  
 ryach . . . . . 3  
 Pozwolono zdawać egzamin do-  
 datkowy przed feryami . . . 2  
 Stopień drugi otrzymało . . . 2

**K l a s a VIII. B.**

**Stopień celujący:**

Debeutz Franciszek  
 Fijałkowski Karol  
 Schneider Nusin  
 Stach Karol

**Stopień pierwszy:**

Altenberg Maurycy  
 Balaban Leon  
 Barbag Adolf  
 Baudisch Eugeniusz  
 Blaim Stanisław  
 Blassberg Maksymilian  
 Blumenfeld Bruno  
 Czaki Efroim  
 Czaplicki Tadeusz  
 Czechowicz Zygmunt  
 Fitzek Władysław  
 Förster Mojżesz  
 Gall Edward  
 Glanz Zygmunt  
 Hendrich Włodzimierz

Hofmokl Franciszek  
 Horowitz Marcin  
 Karcz Józef  
 Karlsbad Ludwik  
 Kossowski August  
 Kukawski Edward  
 Kwiatkowski Emil  
 Landesberg Rudolf  
 Lewandowski Antoni  
 Łazowski Tytus  
 Mikołajewicz Tomasz  
 Nieger Teofil  
 Pomianowski Karol  
 Rosolski Józef  
 Russman Jerzy  
 Smolka Zbigniew  
 Sobolewski Tadeusz  
 Świtalski Jan  
 Teicher Juliusz  
 Weingarten Abraham  
 Zagórski Roman  
 Zareba Konrad

Stopień drugi otrzymało . . . 2

## Świadectwo dojrzałości otrzymali:

### z klasy VIII. A.

hr. Badeni Stanisław z odznac.  
Blauth Józef  
Boczarski Adam z odznaczeniem  
hr. Borkowski Juliusz  
Dolnicki Józef  
Franke Jan  
Frendl Agenor  
Godlewski Stefan  
Habliński Gabryel  
Hahn Zygmunt  
Hertrych-Woleński Mieczysław  
Jeleń Jan  
Kaczmarek Stefan  
Kaliński Jan

Krobicki Stanisław  
Krzyżanowski Franciszek  
Łysiak Miron  
Max Kazimierz z odznaczeniem  
Merunowicz Roman  
Męciński Ignacy  
Niewiadomski Jerzy  
Nowak Dyonizy  
Próchnicki Zdzisław z odznac.  
Seyfarth Karol  
Siatecki Tadeusz  
Zaleski Tadeusz  
Ziembicki Karol  
Zubrzycki Korneli

### z klasy VIII. B.

Altenberg Maurycy  
Balaban Leon  
Barbag Adolf  
Baudisch Eugeniusz  
Blaim Stanisław  
Blassberg Max  
Blumenfeld Bruno  
Czaki Efroim  
Czaplicki Tadeusz  
Czechowicz Zygmunt  
Fijałkowski Karol z odznaczeniem  
Gall Edward  
Hofmokl Franciszek  
Horowitz Marcin

Karcz Józef  
Kossowski August  
Landesberg Rudolf  
Lewandowski Antoni  
Łazowski Tytus  
Mikołajewicz Tomasz  
Pomianowski Karol  
Rosolski Józef  
Schneider Nusin  
Sobolewski Tadeusz  
Stach Karol z odznaczeniem  
Teicher Juliusz  
Weingarten Abraham  
Zagórski Roman



# PRZEPISY KARNOŚCI

dla uczniów c. k. gimnazjum Franciszka Józefa  
we Lwowie.

§. 1. Ktokolwiek życzy sobie naukę w gimnazjum rozpocząć, lub dalej pobierać, powinien przed rozpoczęciem roku szkolnego, t. j. przed nabożeństwem, którem się rok szkolny rozpoczyna, uzyskać przyjęcie do zakładu.

§. 2. Uczeń, przyjęty do gimnazjum, obowiązany jest wykonywać bezwarunkowo rozkazy dyrektora i nauczycieli, okazywać im zawsze i wszędzie rzetelne uszanowanie, oddawać się naukom szczerze i gorliwie, w ogólności sprawować się w szkole i poza szkołą przyzwoicie i przykładowie.

§. 3. Ani jednej godziny szkolnej nie wolno uczniowi opuścić z niedbalstwa. W razie przewidzianej przeszkody w uczęszczaniu do szkoły, ma uczeń wyjednać sobie u gospodarza klasy uwolnienie od lekcji szkolnych. Jeżeli zaś przeszkoda nie jest przewidziana, natenczas ma jak najrychlej uwiadomić o tem gospodarza klasy, a za powrotem do szkoły, usprawiedliwić się za pomocą wiarygodnego świadectwa.

§. 4. Uczniom, dotkniętym chorobą zaraźliwą (ospą, dyfteryą, szkarlatyną, tyfusem, czerwonką, odrą, zapaleniem ocz lub kokluszem) nie wolno uczęszczać do szkoły, dopóki nie otrzymają na to pozwolenia od dyrektora lub gospodarza klasy. Może to nastąpić albo wtedy, gdy uczeń, odzyskawszy zdrowie, wykaże się świadectwem lekarskiem, iż powrót jego do szkoły nie zaszkodzi innym uczniom, albo w razie niemożności przedłożenia świadectwa, gdy upłynie przy ospie, dyfteryi i szkarlatynie tygodni sześć, zresztą cztery, licząc od dnia zachorowania.

§. 5. Uczniom, którzy sami wprowadzie są zdrowi, jednakże zniewoleni są zostawać w bezpośredniej styczności z osobą, dotkniętą chorobą zakaźną, mianowicie ospą, dyfteryą, szkarlatyną lub tyfusem, nie wolno wchodzić do szkoły, dopóki — bądźto na podstawie świadectwa lekarskiego, bądź też po upływie przepisanego w poprzednim §. terminu sześciu, względnie czterech tygodni — nie otrzymają na to pozwolenia od dyrektora lub gospodarza klasy.

§. 6. Uczeń, przyjęty na początku roku na naukę przedmiotów nadobowiązkowych, obowiązany jest na nią uczęszczać z równą ścisłością, jak na lekcye przedmiotów obowiązkowych.

§. 7. Izby szkolne otwiera się na kwadrans przed rozpoczęciem lekcyi. Wcześniejsze gromadzenie się przed gmachem szkolnym jest zakazane.

§. 8. Do izb szkolnych wstępują uczniowie z odkrytą głową, poczem na przeznaczonych miejscach, zajęci przygotowaniem do lekcyi, w spokoju oczekiwać mają nadejścia profesora, okazując mu przy wejściu i odejściu uszanowanie przez powstanie z miejsc. To samo czynić powinni, kiedy do klasy wejdzie dyrektor lub który z nauczycieli zakładu, albo osoba, której należy się podobne uszanowanie.

§. 9. Na schludne ubranie i przyzwoite zachowanie się, jako zewnętrzne oznaki dobrego wychowania, powinni uczniowie szczególną zwracać uwagę. Z równą starannością czuwać powinni nad całością i czystością wszelkich rzeczy szkolnych.

§. 10. Wszelkie uszkodzenie budynku szkolnego i jego sprzętów, tudzież przyrządów naukowych, musi być przez uczniów, którzy się tego dopuścili, wynagrodzone, jeżeli było przypadkowe; jeżeli zaś było umyślne, ociągnie za sobą nadto odpowiednią karę.

§. 11. Żaden uczeń nie powinien samowolnie zmieniać miejsca wyznaczonego mu przez gospodarza klasy.

§. 12. Każdy uczeń powinien się zaopatrzyć na wszystkie lekcye w rzeczy do nauki szkolnej potrzebne. Nie wolno zaś przynosić ze sobą do szkoły książek i wogóle przedmiotów, do nauki szkolnej niepotrzebnych.

§. 13. Podczas lekcyi należy nie tylko unikać wszystkiego, coby mogło nauce przeszkadzać, lecz owszem należy zwracać na nią największą uwagę i bezwarunkowo wykonywać wszystko, cokolwiek profesor uzna za stosowne.

§. 14. Wywoływanie uczniów z klasy podczas nauki szkolnej przez innych uczniów jest zakazane.

§. 15. Wychodzić z klasy podczas lekcyi szkolnych wolno uczniom tylko w wyjątkowych wypadkach za zezwoleniem profesora.

Podczas przerw między lekcyami nie wolno uczniom opuszczać zabudowania szkolnego. Dla wytchnienia wystarczy krótka przechadzka po podwórzu szkolnem, skąd na dany znak uczniowie natychmiast mają do klas powracać.

Odbywać ćwiczenia na przyrządach gimnastycznych, ustawionych na podwórzu, wolno tylko tym uczniom, którzy naukę gimnastyki pobierają i z ćwiczeniami gimnastycznymi są obeznani.

§. 16. Po ukończeniu lekcyi szkolnych i po odmówieniu modlitwy, opuszczać mają uczniowie izby szkolne z zachowaniem wszelkiej przyzwoitości. Tłumne i hałaśliwe skupianie się przed budynkiem szkolnym jest zakazane.

§. 17. Uczniowie katolicy obowiązani są brać udział we wszystkich przepisanych ćwiczeniach religijnych. W wypadkach wyjątkowych uwalnia

od stałego udziału w nabożeństwie ks. katecheta w porozumieniu z dyrektorem.

§. 18. Uczniowie, nie pobierający nauki religii w zakładzie, obowiązani są przed końcem każdego półrocza wykazać się świadectwem, że naukę religii pobierali.

§. 19. Rodzice uczniów zamiejscowych powinni zakładowi podać do wiadomości nazwisko osoby, której poruczają w swem imieniu nadzór nad synem. O każdej zmianie odpowiedzialnego nadzorca i mieszkania powinni bezzwłocznie uwiadomić gospodarza klasy.

§. 20. Grono nauczycielskie ma prawo z ważnych powodów żądać od rodziców zmiany odpowiedzialnego nadzorca, a jeżeli temu żądaniu nie stanie się zadość, powziąć uchwałę wykluczenia ucznia z zakładu.

§. 21. Żadnemu uczniowi nie wolno mieszkać bez nadzoru starszej osoby.

§. 22. Uczniowie gimnazjalni nie mogą być odpowiedzialnymi nadzorcami innych uczniów, nie mogą więc wobec nauczycieli jako tacy występować.

§. 23. Uczniom nie wolno urządzać żadnych uroczystości lub owacyi na cześć swych przełożonych. Grono nauczycieli zastrzega sobie wyraźnie, aby żadnemu z nich ani na imieniny ani przy żadnej innej sposobności nie składano podarunków, i zakazuje w tym celu wszelkich składek pomiędzy uczniami.

§. 24. Uczniowie powinni między sobą zachowywać się zgodnie, po przyjacielsku i po koleżeńsku. Surowo zabronione jest wszelkie wyszydanie wyznania religijnego, narodowości, zatrudnienia albo fizycznych lub duchownych ułomności współuczniów.

§. 25. Wszelkie uchybienie przeciw przyzwoitości i moralności, szczególnie zaś obcowanie z osobami niemoralnymi i bezbożnymi jest surowo zabronione. Przedewszystkiem zaś winni uczniowie unikać wszelkiej styczności z uczniami ze szkoły wykluczonymi.

§. 26. Czytanie książek niemoralnych i niereligijnych jest surowo wzbronione; równie wzbronione jest wypożyczanie książek z prywatnych czytelni. Książek stosownych do lektury domowej dostarcza uczniom biblioteka szkolna.

§. 27. Przywłaszczanie sobie cudzych rzeczy, mianowicie książek, zeszytów lub innych przyborów szkolnych, choćby najmniejszą wartość mających, będzie jak najsurowiej karane.

§. 28. Żadnemu uczniowi nie wolno własnych prac literackich ogłaszać drukiem, bez wyraźnego zezwolenia dyrektora.

§. 29. Uczniom nie wolno pomiędzy sobą zakładać stowarzyszeń ani należeć do jakiegokolwiek stowarzyszenia ani też nosić żadnych tego rodzaju oznak.

§. 30. Odwiedzanie kawiarni, piwiarni, kręgielni, a tem bardziej szynkowni jest uczniom bezwarunkowo zakazane. Odwiedzanie cukierni i traktierni dozwolone jest tylko w towarzystwie rodziców. Również zakazane są wszelkie po domach schadzki na gry w karty, bilard, kręgle lub inne podobne zabawy, pociągające za sobą stratę czasu lub pieniędzy.



§. 31. Na publiczne bale i publiczne zabawy z tańcami, tudzież na zabawy i zebrania, urządzone w szkołach tańców poza zwykłemi godzinami lekcyi tańców, bezwarunkowo uczniom uczęszczać nie wolno; natomiast wolno im uczęszczać na zabawy w domach prywatnych w towarzystwie rodziców lub osób starszych, o ile dyrektor nie uzna za potrzebne uczynić w tej mierze pewnych zastrzeżeń.

§. 32. Uczęszczanie do teatru lub na inne tego rodzaju widowiska, dozwolone jest uczniom tylko w towarzystwie rodziców lub starszych osób, o ile dyrektor również nie uzna za potrzebne uczynić w tej mierze pewnych zastrzeżeń.

§. 33. Palenie tytoniu i cygar jest uczniom zakazane.

§. 34. Chodzenie z laskami jest zabronione. Chodzenie po ulicach w godzinach wieczornych, wyjąwszy nadzwyczajne wypadki, tudzież bezczynne i próżniacze wałęsanie się w ogólności jest zabronione.

§. 35. Uczniom nie wolno przysłuchiwać się rozprawom karnym przed sądem przysięgłych.

§. 36. Bez uwiadomienia i pozwolenia dyrektora nie wolno uczniom robić pomiędzy sobą żadnych składek pieniężnych.

§. 37. Uczeń, występujący z zakładu, obowiązany jest uwiadomić o tem dyrektora i zwrócić wszystkie książki, wypożyczone z biblioteki szkolnej. Świadcstwo uwolnienia wyda mu się tylko na wyraźne życzenie rodziców lub opiekunów; jeżeli jednak miał być karany, nie otrzyma tego świadectwa przed odbyciem kary.

§. 38. Każde przekroczenie niniejszych przepisów karności pociągnie za sobą karę, która, stosownie do przewinienia, może się stopniować od upomnienia w cztery oczy aż do wykluczenia ucznia z zakładu, a nawet ze wszystkich szkół monarchii.



# Ogłoszenie.

---

Rok szkolny 1893—1894 rozpocznie się dnia 3. września 1893.

Wpisy uczniów do gimnazyum na rok szkolny 1894. odbywać się będą w trzech ostatnich dniach sierpnia. Późniejsze zgłoszenie uwzględni się tylko w wyjątkowych wypadkach.

Uczniowie zgłaszać się mają osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów, przyczem mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i wypełnić w dwóch egzemplarzach kartę wpisową.

Uczniowie nowo do zakładu wstępujący przedłożyć mają:

a) metrykę urodzenia, bez której żaden uczeń do zakładu przyjęty nie będzie;

b) świadectwo szkolne tego zakładu, gdzie przedtem pobierali naukę, z potwierdzeniem dyrekcji, że mogą przejść bez przeszkody do innego zakładu. Przy wpisie zapłacić mają taksę wstępną w kwocie 2 zł. 10 centów.

Nadto każdy uczeń ma przy wpisie złożyć 1 zł. jako datek na zbiory naukowe zakładu.

Opłatę szkolną, która na jedno półrocze wynosi dwadzieścia zł. złożyć mają uczniowie kl. II.—VIII. najdalej w ciągu pierwszych sześciu tygodni półrocza.

Egzamina wstępne do klasy pierwszej odbędą się 15. i 16. lipca i 1. i 2. września.

Egzamina wstępne do klas II.—VIII. będą się odbywały w dniach 1.—12. września.

Egzamina poprawcze odbędą się w dniach 30. i 31. sierpnia.

---

# Ogłoszenie

tyczące się egzaminu wstępnego do I. klasy.

1. Egzamin wstępny do I. klasy odbywa się w dwóch terminach:

a) dnia 15. i 16. lipca, b) dnia 1. i 2. września każdego roku.

2. Warunki przypuszczenia do egzaminu wstępnego:

A) Uczeń musi mieć ukończonych lat dziesięć najpóźniej do 31. grudnia tego roku, w którym wstępuje do I. klasy; dla wykazania wieku musi przedłożyć metrykę.

B) Przy wpisie ma uczeń zapłacić 3 zł. 10 ct. w a.

C) Każdy uczeń musi się poddać egzaminowi wstępnemu, przy którym zakres wymagań jest następujący:

a) z religii wymaga się wiadomości, których uczeń nabyć powinien w pierwszych czterech latach obowiązkowej nauki szkolnej, w szkołach ludowych czteroklasowych;

b) z języka polskiego: czytanie płynne i wyraziste, objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadania treści większymi ustępami; znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom, z uwzględnieniem głównych zasad interpunkcyj;

c) z języka niemieckiego: czytanie płynne i zrozumiałe: znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przmiotników i zaimków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych), odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej; tudzież odmiana najzwyczajszych czasowników mocnych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych; poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem poda się uczniom w języku polskim;

d) z rachunków: pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi, pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.

Niedostateczny postęp w jednym przedmiocie egzaminu, usuwa ucznia na cały rok od przyjęcia w jakiegokolwiek szkole średniej.



